



**W Watykanie
rusza szczyt**

Ochrona nieletnich
w Kościele”

s.6



KUMULACJA

4 000 000 zł

POLITYKA \ Prawo i Sprawiedliwość jest partią eurorealistyczną

Mocna zmiana w europarlamencie

Szydło

Saryusz-Wolski

Brudziński

Bielan

Zalewska

Waszczykowski

Kempa

Czarnecki

fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

s.3

GOSPODARKA

s.12

Jak byli agenci Nord Stream budowali

Bez sieci powiązań byłego kanclerza Niemiec Gerharda Schrödera i lobbingu byłych agentów KGB i Stasi nie byłoby Nord Stream – uważa Jens Hovsgaard, autor kolejnej książki o kulisy powstania rosyjskiego gazociągu. Niemiecki rząd utrzymuje przy życiu „putinowska kleptokrację”.

ŚWIAT

s.6

Emerytury Hitlera nadal wypłacane

Kilkadziesiąt osób mieszkających w Wielkiej Brytanii i Belgii nadal otrzymuje od Republiki Federalnej Niemiec emeryturę za służbę w zbrojnych oddziałach Waffen SS, biorących udział w działaniach zbrojnych podczas II wojny światowej.

GOSPODARKA

s.9

Metan da nam gazową niezależność

Na terenie Zakładu Górniczego Brzeszcze uruchomiono nowatorski system wytwarzania prądu i ciepła zasilany metanem. Instalacja powstała we współpracy Węglukoksu z Grupą Tauron, do której należy ZG Brzeszcze. To kolejna udana próba ujarzmiania metanu, który pod ziemią zagraża górnikom.

POLSKA

s.5

Drwale zdążyli przed ekologami

Pięć dni i nocy zajęł pierwszy etap przygotowywania przekopu Mierzei Wiślanej. Aktywiści ekologiczni na środę zapowiedzieli protest w tej sprawie, ale okazało się, że przed południem było już po wszystkim.



KANIA \ W obliczu informacji o uwikłaniu Geralda Birgfellnera w interesy z ludźmi związanymi z Putinem warto zastanowić się, czy nie był on częścią operacji mającej na celu zdyskredytowanie lidera PiS i jego najbliższego otoczenia.

s.2



LUBACH \ Kolejna niespodziewana awantura sprowokowana w stosunkach izraelsko-polskich przez stronę żydowską zmusza do zastanowienia się wedle starożytnej zasady prawa rzymskiego – cui prodest? Kto na tym skorzystał?

s.14



9 772083 711043

0 8>

ISSN 2083-7119



Dag Hammarskjöld
(1905–1961) szwedzki polityk, dyplomata, ekonomista, prawnik, sekretarz generalny ONZ w latach 1953–1961, laureat Pokojowej Nagrody Nobla w roku 1961

\\ Milczenie to sfera dokoła każdego czynu i każdego przejawu współzycia ludzkiego. Przy-
jaźń nie wymaga żadnych słów; to samotność, wolna od lęku samotności. \\



Marcin Wolski

Tęczowa szkoła

Wkrótce w szkołach, jak wiadomo,
zjawi się instruktor homo.
Zamiast chemią dzieci dręczyć,
będzie uczył ich o tęczy,
o pożytku i atrakcji
pięćdziesięciu orientacji.
Będzie stopień na cenzurze
i egzamin na maturze,
co zapewni z woli miasta
taki ekspert „tolerasta”.
A że w edukacji nędba,
weźmie kasę. Zamiast księdza!



POGODA

Czwartek	21.02	Deszcz
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Eleonora, Feliks, Fortunat, Gumbert, Henryka, Irena, Kiejstut, Lena, Piotr, Robert, Sewerian, Wyszeniega, Wyszetrop
06:40	16:58	

Gdańsk	Lublin
3°C	3°C
0°C	-1°C
Katowice	Kraków
5°C	6°C
5°C	6°C
Łódź	Poznań
6°C	7°C
4°C	6°C
Warszawa	Wrocław
2°C	7°C
2°C	7°C

Piątek	22.02	Słaby śnieg
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Arystion, Chociebąd, Honorata, Jakub, Konkordia, Maksymilian, Marold, Malgorzata, Papiasz, Paschazy, Wrocław
06:38	17:00	

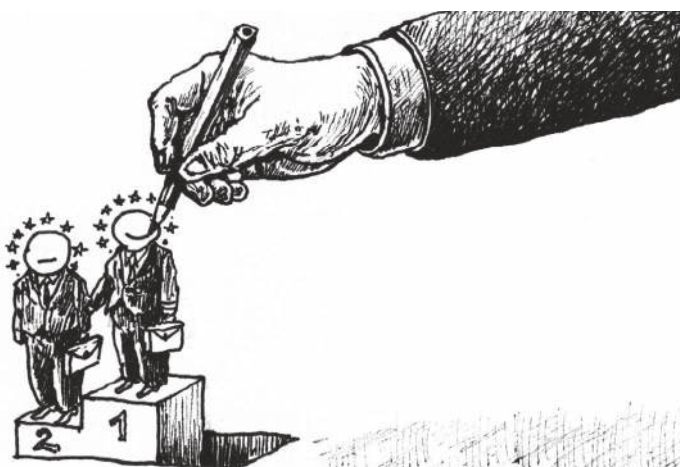
Gdańsk	Lublin
0°C	-3°C
-3°C	-6°C
Katowice	Kraków
1°C	2°C
-4°C	-3°C
Łódź	Poznań
-1°C	2°C
-4°C	-3°C
Warszawa	Wrocław
-3°C	2°C
-7°C	-3°C

LESZEK GALAROWICZ

Trzaskowski „unowocześnia” Warszawę

W poniedziałek Rafał Trzaskowski podpisał warszawską deklarację LGBT+. W jednym z jej punktów prezydent stolicy zobowiązał się do działania na rzecz edukacji antydyskryminacyjnej w szkołach, co należy czytać jako ciąg dalszy prób ideologizowania szkoły w duchu gender. W każdej szkole ma być np. jedna osoba wspierająca i pomagająca osobom LGBT, co jest pomysłem kuriozalnym, jeśli zważyć, że w niej jednej szkole dziś nie ma pedagoga czy psychologa. O ile pomysły wspierania osób LGBT w kulturze i sporcie czy wspieranie sportowych klubów LGBT można traktować jako mentalne science fiction, o tyle ideologicznego zamachu na polską szkołę w żadnym razie nie wolno zlekceważyć.

Rafał Zawistowski



GRZEGORZ WSZOLEK

Piątek do bramkostrzelnego tercetu

Krzysztof Piątek nie zwalnia tempa. Nasz goleador znakomicie zaadaptował się w Milanie i ładuje gol za golem. Ostatnio dwie sztuki wbił Atalancie Bergamo, i to nie były jakie. Pomijając urodę bramek Piątka i to, że nie robi mu różnicy, czy uderza nogą z powietrza czy głową, to najpierw wyrównał mecz z Atalantą, a później strzelił gola na 3:1. Polski snajper strzela niesamowicie ważne bramki dla Milanu tak, jak robił to w Genui. Piątek ustrzelił sześć goli w ciągu zaledwie 310 minut gry dla drużyny z Mediolanu, co jest absolutnym rekordem w utytułowanym klubie! Łącznie najciekawszy polski piłkarz na rynku zdobył 17 goli w wymagającej lidze włoskiej i ustępuje tylko Cristiano Ronaldo. Piątek nie pozostawia wątpliwości: w takiej formie musi grać w kadrze Jerzego Brzęczka w zbliżających się spotkaniach z Austrią i Łotwą. Milik i Lewandowski również są w wysokiej formie, więc może selekcjoner powinien zaryzykować i zagrać trzema napastnikami z przodu? Do odważnych świat należy – takich jak Krzysztof Piątek.

Dorota
Kania

Tajemnice Birgfellnera

W najnowszym tygodniku „Gazeta Polska” ujawniliśmy biznesowe powiązania Geralda Birgfellnera, austriackiego biznesmena, który nagrywał Jarosława Kaczyńskiego. Tropy biegną na Cypr, a także do rosyjskiego oligarchy – zaufanego Władimira Putina i jednego z najbogatszych ludzi w Rosji. W tej sytuacji rodzi się pytanie: czy cała sprawa związana z pojawieniem się Geralda Birgfellnera przy spółce Srebrna jest absolutnie czystym przypadkiem. W obliczu nowych faktów Austriak jawi się nie jako zwykły biznesmen, ale jako człowiek uwikłany w kontrowersyjne interesy z ludźmi związanymi z Władimirem Putinem. A wyniesione z KGB wielopiętrowe operacje są prezydentowi Rosji i jego otoczeniu doskonale znane. Może warto się zastanowić, czy nie była to długotrwała operacja, mająca na celu zdyskredytowanie lidera PiS Jarosława Kaczyńskiego i jego najbliższego otoczenia? To się nie udało i „wielka afery” okazała się zwykłym humbkiem. Pojawienie się w całej sprawie mec. Romana Gieretycha wskazuje z kolei na to, że działanie austriackiego biznesmena bynajmniej nie jest impulsywne i chaotyczne; przeciwnie, jest ono zaplanowane i metodyczne.

Adrian
Stankowski

Izrael potrzebuje przyjaciół

Brutalny atak nowego szefa izraelskiej dyplomacji pokazał międzynarodowej opinii publicznej absurdalną furję rasistowskiego antypolonizmu, jaka kieruje zbyt wieloma politykami Izraela. Przeciwnie nastąpił on bezpośrednio po warszawskim szczycie dotyczącym najważniejszych interesów Izraela i na godzinę przed mającym się odbyć w Jerozolimie szczycie V4, co miało stanowić wyraźny ukłon w kierunku uznania tego miasta za stolicę wbrew katerycznemu sprzeciwowi większości państw europejskich. W zachodniej Europie bowiem dominują rządy lewicy, w większości o nastawieniu jawnie antyizraelskim, a mniej już jawnie antysemitycznym. Nadto w tych krajach obecna jest znaczna i szybko rosnąca grupa mniejszości muzułmańskiej nienawidzącej wszystkiego co żydowskie. Mniejszości te są na tyle znaczne (np. we Francji mieszka co najmniej 10 proc. muzułmanów), że trwale i strukturalnie blokują samą możliwość objęcia władzy przez większość choćby neutralną wobec Izraela. Rozumieją to przywódcy diaspor żydowskiej, zwłaszcza w USA, i stąd chyba po raz pierwszy tak szybka i konkretna reakcja, jednoznacznie krytyczna wobec postawy władz państwa żydowskiego.



CZEKAMY NA GEST IZRAELA

KONFLIKT \ W tej chwili, żeby rozładować nie dobre napięcie, potrzebny jest gest ze strony Izraela – powiedział wiceszef MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk. W interesie Izraela jest podjąć jednoznaczny reakcję na skandaliczne słowa Izraela Katza – dodał.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 21 LUTEGO 2019

3

POLITYKA \ Znani politycy obozu rządzącego jedynekami i dwójkami na listach do PE

Mocna zmiana w europarlamencie

Beata Szydło, Joachim Brudziński, Anna Zalewska, Beata Kempa, Jacek Saryusz-Wolski, Adam Bielan, Witold Waszczykowski oraz Ryszard Czarnecki – m.in. ci politycy znaleźli się na pierwszych i drugich miejscach na listach wyborczych PiS do europarlamentu. – Są to ludzie z doświadczeniem w polityce krajowej i europejskiej, a co więcej, każdy z nas ma poczucie obowiązku wobec Polski – powiedziała nam Jadwiga Wiśniewska, startująca do PE z pierwszego miejsca na Śląsku.

Jan Przemyski

We wtorek późnym wieczorem Komitet Polityczny Prawa i Sprawiedliwości podjął decyzję, o tym kto będzie tzw. lokomotywami na listach wyborczych partii do Parlamentu Europejskiego. Nazwiska są dobrze znane sympatykom Zjednoczonej Prawicy, a przedstawiają się następująco: na Pomorzu – Anna Fotyga i Jarosław Sellin; w Kujawsko-Pomorskiem – Kosma Złotowski i Tomasz Latos; Podlaskie-Warmińsko-Mazurskie – Karol Karski i Krzysztof Jurgiel; Warszawa – Jacek Saryusz-Wolski i Ryszard Czarnecki; Mazowsze – Adam Bielan i Maria Koc; Łódź – Witold Waszczykowski i Joanna Kopcińska; Wielkopolska – Zdzisław Krasnodębski i Andżelika Możdżanowska; Lubelskie – Elżbieta Kruk i Beata Mazurek; Podkarpacie – Tomasz Poręba i Bogdan Rzońca; Małopolska-Świętokrzyskie – Beata Szydło i Ryszard Legutko; Śląsk – Jadwiga Wiśniewska i Grzegorz Tobiszowski; Dolnośląskie-Opole – Anna Zalewska i Beata Kempa; Zachodniopomorskie-Lubuskie – Joachim Brudziński i Czesław Hoc.

O komentarz poprosiliśmy polityków, którzy znaleźli się na tej liście. – PiS przygotowuje do PE bardzo silną listę.



Jadwiga Wiśniewska | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

Są to ludzie sprawdzeni i doświadczeni w polityce krajowej i europejskiej. Co ważne, każdy z nas ma poczucie obowiązku wobec Ojczyzny. Ja na funkcję w PE patrzę przez pryzmat słynnych słów Romana Dmowskiego: „Jestem Polakiem, więc mam obowiązki polskie” – powiedziała „Codziennej” Jadwiga Wiśniewska. Dodała również, że chodzi o to, aby „zabiegać o dobre rozwiązania dla Polski w PE i godnie reprezentować naszą Ojczyznę”. – Prawo i Sprawiedliwość jest partią eurorealistyczną. Chcemy silnej wspólnoty, Europy ojczyzn, silnej siłą państw członkow-

skich i o taką będziemy się upominali. Zauważamy potrzebę reformowania UE i na pewno będziemy podnosić ten temat po wyborach – podkreśliła Jadwiga Wiśniewska, która startuje do PE z pierwszego miejsca na liście PiS na Śląsku.

Z informacji „Codziennej” wynika również, że Joanna Lichocka znajdzie się na trzecim, a wiceminister spraw zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk na czwartym miejscu wielkopolskiej listy PiS. Z kolei na Mazowszu trójkę dostanie Zbigniew Kuźmiuk. Z nieoficjalnych informacji wynika, że również były kandydat na prezy-



Beata Szydło | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

denta Warszawy Patryk Jaki będzie się ubiegał o miejsce w PE z trzeciego miejsca na liście w okręgu małopolsko-świętokrzyskim.

Kampanią wyborczą kieruje Tomasz Poręba – polityk, który odpowiadał za kampanię samorządową PiS w 2015r.

O komentarz do całej sytuacji poprosiliśmy politologa prof. Norberta Maliszewskiego. – PiS przedstawił mocne nazwiska, dlatego że wybory do europarlamentu mają niską frekwencję. Ci politycy mają zmobilizować elektorat. Ponadto partia Jarosława Kaczyńskiego traktuje majowe wybory bardzo

poważnie, bo jeśli osiągnie w nich wysoki wynik, będzie to dobrym punktem wyjścia przed jesiennymi wyborami parlamentarnymi i pokaże, że obecna władza cieszy się zaufaniem społecznym. Warto również zwrócić uwagę na to, że osoby z rządu na liście do PE będą podlegały swego rodzaju plebiscytowi za swoje osiągnięcia – powiedział „Codziennej” prof. Norbert Maliszewski.

Wybory do europarlamentu odbędą 26 maja, ich zarządzenie przez prezydenta powinno nastąpić nie później niż 25 lutego. Wtedy oficjalnie rozpocznie się kampania wyborcza.

Kolejne głosy w obronie Polski

KONFLIKT \ Antypolska i kłamliwa wypowiedź p.o. szefa izraelskiego MSZ Izraela Katza o rzekomo wyssanym z mlekiem matki antysemityzmie Polaków spotyka się z kolejnymi, zdecydowanymi reakcjami w samym Izraelu oraz ze strony polityków USA. – Katz i rząd izraelski muszą przeprosić – pisze w swoim wtorkowym felietonie Eldad Beck, felietonista izraelskiej gazety „Israel Hayom”.

Eldad Beck, nawiązując do relacji Izraela z państwami Europy w kontekście zagłady narodu żydowskiego w czasach II wojny światowej, pisze m.in. o selektywnej pamięci Izraela i wyborczych wnioskach. „Z jednej strony władze Izraela niemal całkowicie pomijają milczeniem fakt, że Niemcy, główny odpowiedzialny za Zagładę, stale głosuje w instytu-

cjach ONZ przeciwko państwu żydowskiemu, wspiera finansowo i politycznie inicjatywy i organizacje działające w celu oczernienia państwa żydowskiego w świecie (...). Z drugiej zaś strony Izrael obwinia Polskę o dokonaną przez Niemców Zagładę. Tę samą Polskę, która stoi po stronie Izraela w instytucjach ONZ i w Unii Europejskiej, która nie finansu-

je organizacji antyizraelskich ani nie rozdaje im nagród (...)” – pisze Beck. „Polska, która wyzwoliła się spod jarzma komunizmu zaledwie 30 lat temu, mierzy się dziś w sposób bardziej zdecydowany ze swoją przeszłością i w przeciwieństwie do Niemiec stała się prawdziwą przyjaciółką Izraela w Europie i na świecie” – podkreśla Beck. „Ale w pierwszej ko-

lejności, Katz i rząd izraelski muszą przeprosić. I to natychmiast. Nie opublikować wyjaśnienia. Przeprosić. Zanim stracimy dobrego przyjaciela” – kończy Eldad Beck.

Również zdaniem ambasadora USA w Polsce Georgette Mosbacher izraelski polityk powinien przeprosić Polaków. Ambasador pytana była wczoraj, czy miałby to uczynić premier Izraela Benjamin Netan-

jahu. – Nie. Myślę, że osoba, która je wypowiedziała, powinna przeprosić – odpowiedziała. Zapytano ambasadora, czy to powinien zrobić Izrael Katz. – Tak, to zasługuje na przeprosiny – odparła.

Z kolei Departament Stanu USA w stanowisku przekazanym Polskiemu Radiu oświadczył, że Izrael i Polska są ważnymi sojusznikami USA. „Wzywamy naszych sojuszników i przyjaciół do znalezienia drogi do porozumienia, pójdąca naprzód oraz kontynuowania bliskiej współpracy i dbanie o wspólne interesy” – podał Departament Stanu.

.....
Paweł Tunia

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

PROGRAM TV

17

MOTO

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

AFERA \ Proces byłego wójta popieranego przez PO

Sprawa wójta i parabanków

Ruszył proces Roberta Skraburskiego, byłego wójta nadmorskiego Rewala, który doprowadził gminę na skraj bankructwa, zaciągając kredyty w parabankach. Popierany przez PO samorządowiec, zanim został odwołany przez premier Beatę Szydło, sprzedał działkę budowlaną firmie Gołębiewski, w której do dziś pracuje.

Tomasz Duklanowski

Robert Skraburski przez ostatnie trzy kadencje był wójtem gminy Rewal w zachodniopomorskim. W okresie jego rządów długi tego miasteczka sięgnęły 150 mln zł i gminie groziła likwidacja. Dlatego prokuratura postawiła byłemu wójtowi i czterem urzędnikom zarzut przekroczenia uprawnień i wyrządzenia gminie szkody.

Według śledczych Skraburski zaciągał kredyty dla Rewala z instytucji finansowych spoza sektora bankowego. Ponadto miał się także dopuścić pospolitego przestępstwa, przywłaszczając z gminy 17 tys. zł.

We wtorek przed sądem okręgowym ruszył proces byłego wójta. Skraburski nie przyznaje się do wi-

ny. W sądzie przekonywał, że pozostawił gminę w bardzo dobrej kondycji finansowej. – Gmina wyszła już z programu naprawczego, może inwestować – przekonywał Skraburski. – Niezależne instytucje wykazały, że skończyłem dobrze. Zadłużenie to rzecz względna, dzisiaj jest, a jutro go nie ma – tłumaczył.

Gminę udało się uratować dzięki rządowej pożyczce, jaka została udzielona Rewalowi w wysokości 100 mln zł. Program naprawy wdrażał komisarz powołany przez premiera. Dzięki temu Rewal nie podzielił losu gminy Ostrowiec, która została zlikwidowana.

Skraburski został odsunięty od sprawowania obowiązków przez premier Beatę Szydło. Premier



fot. Pixabay/d

uzasadniła decyzję naruszeniem przez wójta przepisów prawa – powtarzającego się, mimo wezwań do zaprzestania, zaciągania zobowiązań finansowych w parabankach i nieprawidłowości związanych ze sprawozdawczością finansową gminy.

Przez lata rządów PO-PSL wójt Robert Skraburski był wielokrotnie nagradzany przez instytucje kierowane przez koalicję rządzącą. Chwalił się tym podczas rozprawy przed Sądem Okręgowym w Szczecinie. Jak twierdzi, „chwilowe przeciążenie budżetu” było spowodowane nadmiernymi inwestycjami.

Były wójt dodał, że sytuacja gminy poprawiła się, bo na krótko przed odwołaniem przez premier Szydło udało mu się sprzedać trzy duże działki w gminie. Jedna z nieruchomości została sprzedana firmie Gołębiewski, która zamierza wybudować hotel w gminie Rewal.

Dziś Robert Skraburski pracuje w firmie, której sprzedał 30-hektarową działkę położoną nad samym morzem. Jest w niej zatrudniony jako dyrektor powstającego hotelu.

Solidarność apeluje o obronę kurator przed hejtem

AKCJA \ NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie staje w obronie Barbary Nowak, małopolskiej kurator oświaty, która od początku pełnienia swojej funkcji jest atakowana przez środowisko związane z „Gazetą Wyborczą”.

Barbara Nowak jako pierwsza sprzeciwiła się sytuacji, że wycieczki po muzeum KL Auschwitz-Birkenau oprowadzają przypadkowi przewodnicy, którzy niejednokrotnie kłamią na temat Polaków i ich roli podczas Holokaustu. Kurator proponuje, żeby przewodnikami byli wyłącznie polscy przewodnicy licencjonowani przez Instytut Pamięci Narodowej. Od tej pory co jakiś czas w prasie ukazują się artykuły, w których żąda się odwołania Barbary Nowak ze stanowiska kuratora.

„Komisja Uczelniana »Solidarności« UP w Krakowie wyraża głębokie zaniepokojenie działaniami podejmowanymi przez Wydział Edukacji Miasta Kraków – a także niektóre media – które mają zmobilizować społeczności szkolne do aktywnej walki z tzw. mową nienawiści” – czytamy w liście NSZZ

„Solidarność” Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie.

„Pani Barbara Nowak, Małopolski Kurator Oświaty, w wyraźny, kateryczny sposób zaprotetowała przeciwko wciąganiu uczniów i szkół w problemy »realnej« polityki, problemy, w których jest więcej złych emocji niż nastawienia na dobre cele. [...] Pani Kurator jest sekowana przez niektóre media za to, iż sprzeciwia się następującym aktywnościom: 1. Używanie uczniów do poszukiwania, kolekcjonowania i fotograficznego dokumentowania przez nich wulgarnych napisów; 2. Umieszczanie w szkołach plakatów ze słowami z gwaru uczniowskiej; 3. Przeprowadzanie lekcji o mowie nienawiści – z udziałem przedstawicieli z organizacji LGBT, które nie funkcjonują

w przestrzeni szkolnej i których przekaz nie jest zgodny z linią wychowawczą rodziców i nauczycieli” – czytamy w liście w obronie kurator przesłanym do redakcji „Codzienniej”.

„Skandaliczne wciąganie w spór polityczny i moralny dzieci, młodzież i szkół słusznie zostało zanegowane przez Panią Kurator. Wykazała Ona w ten sposób, że dobrze rozumie swą misję, że nie chce, by osoby, którymi ona kieruje, miały jakkolwiek styczność – poprzez oficjalnie działanie szkoły – z rynsztokiem politycznym” – czytamy.

Na koniec możemy przeczytać, że kurator „jako jedna z niewielu oficjalnych osób zachowuje się w kwestii tzw. mowy nienawiści nie tylko sensownie, ale i godnie”.

Sebastian Moryń

Ciąg dalszy afery Birgfellnera

AFERA \ TVP Info dotarło do nagrań z monitoringu, na których widać, jak po jednym z przesłuchań austriackiego biznesmena Geralda Birgfellnera opuszcza on budynek prokuratury w towarzystwie swoich pełnomocników oraz biegłej tłumaczki, która uczestniczyła w przesłuchaniu. Wszyscy opuścili teren prokuratury jednym samochodem, co rodzi pytania o bezstronność tłumaczki.

Przesłuchanie dotyczyło postępowania, które prowadzi Prokuratura Okręgowa w Warszawie w sprawie zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez Jarosława Kaczyńskiego, które złożył w końcu stycznia pełnomocnik Birgfellnera, mec. Jacek Dubois. W styczniu „Wyborcza” opublikowała zapisy i nagrania rozmowy z lipca 2018 r., na którym słychać m.in. prezesa PiS i Birgfellnera. Tematem dyskusji były plany budowy w Warszawie dwóch wieżowców przez powiązaną z PiS spółkę Srebrna. Z kolei Kaczyński skierował do prokuratury zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zniesławie-

nia przez dziennikarzy „Gazety Wyborczej” oraz posłów Platformy Obywatelskiej.

W najnowszej publikacji „GP” można przeczytać, że zarządcą cyprijskiej spółki Geralda Birgfellnera jest firma powiązana z aferą Panama Papers. Obsługuje ona także głównego udziałowca największego rosyjskiego koncernu miedziowego, kontrolowanego przez zafanego oligarchę Władimira Putina. Birgfellner wymieniony jest jako dyrektor cyprijskiej spółki Sofanton Limited.

(PT, tvp.info)

O sprawie czytaj także w komentarzu Doroty Kani na s. 2



KE DOCENIA WYSIŁKI POLSKI

WALKA Z WYŁUDZENIAMI VAT \ KE doceniła wysiłki Polski w walce z oszustwami VAT – napisał na Twitterze premier Mateusz Morawiecki.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



PREZYDENT POWOŁAŁ NOWYCH SĘDZIÓW SN

REFORMA \ Andrzej Duda powołał Jacka Błaszczuka oraz Aleksandra Stępkowskiego na sędziów Sądu Najwyższego – poinformowano na stronie prezydenta.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

PRZYRODA \ I etap przygotowawczy na Mierzei Wiślanej zakończony

Drwale zdążyli przed ekologami

Pięć dni i nocy zajął pierwszy etap przygotowywania przekopu Mierzei Wiślanej. Aktywiści ekologiczni na środę zapowiedzieli protest w tej sprawie, ale okazało się, że przed południem było już po wszystkim, a przedstawiciele Nadleśnictwa Elbląg poinformowali o wycięciu wszystkich drzew zanim ktokolwiek zdążył się do nich przykuć. Przeciwnicy uniezależnienia nas od Rosji jednak nie ustępują, a Eko-Unia nadal informuje Komisję Europejską. Na czele tej organizacji stoi Radosław Gawlik z Partii Zielonych, od niedawna współtwórców Koalicji Europejskiej.

Jacek Liziniewicz

Od piątku próbowano w mediach wywołać histerię o przekop Mierzei Wiślanej. Zabrakło jednak czasu, a sama wycinka była bardzo dobrze zorganizowana. Teren, na którym ją przeprowadzono, został ogrodzony i wprowadzono zakaz wstępu do lasu. Działania zostały podjęte w pasie 200 na 1200 m. Jak podało przeprowadzające wycinkę Nadleśnictwo Elbląg, na 25 ha terenu pozyskano w sumie ok. 5,7 tys. m sześć. drewna. Na tę masę złożyła się głównie 70-letnia sosna, jak zauważyli leśnicy, sadzona po wojnie. Leśnicy zauważają jednocześnie, że te 25 ha stanowi ok. 0,5 proc. drzewostanu na Mierzei Wiślanej. – Wycinkę drzew pod przekop Mierzei Wiślanej zakończono 20 lutego 2019 r. o godz. 9. Prace trwały pięć dni, jednak ze względów bezpieczeństwa nadal obowiązuje dla tego terenu całkowity zakaz wstępu aż do odwołania – poinformowali leśnicy.

To musiała być smutna informacja dla aktywistów zebranych w tzw. Obozie dla Puszczy, którzy właśnie na godz. 9 w środę zapowiedzieli protest w sprawie Mierzei Wiślanej. „Nie godzimy



| fot. YouTube/d

się ani na tę okropną bezsensowną dewastację przyrody, ani na to, żeby się temu przyglądać z założonymi rękami. Przyjedźmy i zaprotestujmy! Przyroda to nasze dziedzictwo i mamy prawo i obowiązek chronić ją przed dewastacją. NIE PRZEKOPOWI! Przyjedź i protestuj!” – zachęcali przedstawiciele Obozu dla Puszczy, znani z przykuwania się do drzew w Puszczy Białowieskiej. Jednak jak się okazało, wycinka poszła nadspodziewanie szybko. Do pracy zaangażowano trzy harvestery do wycinki i trzy forwardery do zrywki oraz ładowa-

nia drewna. W pracy uczestniczyło 10 pracowników Zakładu Usług Leśnych.

Ekolodzy jednak nie zamierzają rezygnować. Do Komisji Europejskiej wysłał skargi tzw. Eko-Unia. Jej szef Radosław Gawlik jest od lat związany z Partią Zielonych, która w ubiegłym tygodniu weszła do Koalicji Obywatelskiej. Organizacja współpracuje z kolei prawnikami z Frank Bold. To interesująca organizacja w znacznej mierze związana z czeskimi agencjami rządowymi, ale przeglądając jej donatorów, można znaleźć m.in. Komisję Europejską, a także

(co chyba nikogo już w Polsce nie dziwi), instytucje z Niemiec, w tym fundacje Konrada Adenauera czy Deutsche Umwelthilfe, organizację ekologiczną z Hanoweru. Frank Bold to dobrze znana polskiemu państwu organizacja, bo zaskarża praktycznie wszystkie inwestycje związane z budowlami dotyczącymi energetyki. Wojnę o przekop Mierzei Wiślanej mamy więc jak w banku. Przeciwno protestują również władze województwa pomorskiego.

Nic dziwnego, że Komisja Europejska już niepokoi się postępowaniem prac na Mierzei

Wiślanej. Do końca budowy jeszcze daleko, a już dzisiaj aktywiści ekologiczni rozpoczęli przekonywanie, że najgorsze będzie pogłębianie toru wodnego do Elbląga. Przekonują, że na tym terenie znajduje się przybrzeżna laguna i wydmy. Prace nie zaczną się jednak szybko. – Wykonawca przekopu Mierzei Wiślanej powinien zostać wyłoniony w ciągu czterech do sześciu miesięcy od otwarcia ofert, które zaplanowano na 15 kwietnia tego roku – poinformował w środę minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk.

Co dalej z Domem Dziennikarza?

SPRAWA FOKSAL \ Problemy wokół prawa użytkowania dotychczasowej siedziby przy ul. Foksal 3/5 w Warszawie przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich (oraz kilku innych instytucji z branży mediów, które się tam mieszczą) sięgają lat 40. ubiegłego wieku.

Decyzja władz Warszawy z 30 stycznia br. o nieprzedłużeniu SDP użytkowania wieczystego nieruchomości – i tym samym, w opinii SDP, pozbawienia wypracowanego przez to stowarzyszenie po II wojnie majątku – to tylko część nieco zawiłej historii własności budynku i gruntu przy ul. Foksal. Problemów z tym związanych nie rozwiązuje decyzja władz Warszawy z 20 lutego br., która zaproponowała uregulowanie zasad zajmowania przez SDP Domu Dziennikarza. Ma to umożli-

wić stowarzyszeniu działanie w obecnej lokalizacji, mimo zaistniałych trudności formalnoprawnych.

Historia zmian własnościowych budynku miała ciąg dalszy w PRL i później. Na podstawie decyzji władz Warszawy z 1972 r. odmówiono właścicielowi Antoniemu De Bourbon obojga Sycylii (dalej AdB) ustanowienia użytkowania wieczystego nieruchomości, którą przejął skarb państwa. W 1979 r. skarb państwa (w jego imieniu władze Warszawy) zawarł z SDP

umowę użytkowania wieczystego gruntu i użytkowania budynku biurowego na 40 lat. Właśnie ta umowa wygasła 30 stycznia br. SDP w sierpniu ub.r. złożyło doniesienie do prokuratury o fałszerstwie sądowym w tej sprawie, jak również zgłoszono sprawę do komisji ds. reperytywizacji nieruchomości warszawskich.

Z drugiej strony Antoni De Bourbon, 90-letni właściciel budynku, stara się o jego odzyskanie poprzez zaskarżenie decyzji z 1972 r. – sprawę tę rozpatruje obecnie Sa-

morządowe Kolegium Odwoławcze.

AdB próbuje jednocześnie porozumieć się z SDP co do zasad dalszego użytkowania obiektu, gdyby został odzyskany. Jak wynika z wypowiedzi mec. Michała Sobańskiego, reprezentującego AdB, pod koniec ub.r. doszło do jego spotkania z kierownictwem SDP. Padła wówczas propozycja, aby wspólnie wypracować formułę, na podstawie której SDP nadal użytkowałby tę nieruchomość, płacąc w zamian niewielki czynsz. Jednak we-

dług Sobańskiego propozycja ta została bez reakcji SDP.

Występujący na ostatniej konferencji prezes SDP Krzysztof Skowroński mówił m.in. o wieloletnich bojach prawnych jego stowarzyszenia dotyczących ostatecznego uregulowania statusu Domu Dziennikarza, w których władze Warszawy, mimo że to ich własność, nie wspierały stowarzyszenia.

Jak poinformował „GPC” mec. Sobański, mieszkający w Belgii de Bourbon, mający zresztą obywatelstwo polskie, jest gotowy na wypracowanie modus vivendi z SDP, „tak aby zachować przez jakiś czas ciągłość tej instytucji w tym miejscu, nie zapominając jednak o prawie własności chronionym przez Konstytucję RP”.

.....
Maciej Pawlak



USA \ Prezydent Donald Trump podpisał we wtorek rozporządzenie, które otwiera perspektywę powołania do życia nowego rodzaju wojsk – sił kosmicznych USA. Nowy rodzaj wojsk miałby powstać w ramach i pod egidą amerykańskich sił powietrznych.

HISTORIA \ Emerytury Hitlera nadal wypłacane

Niemcy troszczą się o kombatantów Waffen SS

Kilkadziesiąt osób mieszkających w Wielkiej Brytanii i Belgii nadal otrzymuje emeryturę za służbę w zbrojnych oddziałach Waffen SS, biorących udział w działaniach zbrojnych podczas II wojny światowej. Świadczenia te zarządzane przez Adolfa Hitlera wypłacane są przez Republikę Federalną Niemiec – informuje flamandzki dziennik „De Morgen”.



Od wybuchu wojny z różnego rodzaju świadczeń wypłacanych przez nazistowskie Niemcy skorzystało ok. 38 tys. Belgów | fot. Wikipedia/d

Paweł Kryszczak

Przez niemal 70 lat niemieckie landy płaciły emerytury uzupełniające osobom służącym w oddziałach Waffen SS – oznajmił badacz Alvin De Coninck. Należy do Grupy Pamięci zrzeszającej osoby, które przeżyły pobyt w nazi-

stowskich obozach koncentracyjnych.

Tożsamość kilkudziesięciu osób otrzymujących tzw. emeryturę Hitlera znana jest tylko ambasadorom Niemiec w Wielkiej Brytanii i Belgii, co oznacza, że środki te nie są opodatkowane. Uzupełniające emerytury wynoszą pomiędzy 435 a 1275 euro mie-

sięcznie, a czas, w którym spędzili w więzieniach za kolaborację, liczone są im jako lata pracy. Dla porównania Niemcy wypłacają osobom, które były poddane pracy przymusowej bądź deportowane przez III Rzeszę, jedynie 50 euro miesięcznie – zauważa belgijski nadawca radiowo-telewizyjny RTBF.

Według raportu 27 Belgów otrzymuje te środki. Nie wspomniano natomiast o liczbie obywateli Wielkiej Brytanii, do których trafia emerytura. Dekretem Adolfa Hitlera z 1941 r. mieszkańcy Eupen i Malmedy oraz Alzacji, które podczas II wojny światowej zostały zajęte przez niemiecką III Rzeszę, otrzymali obywa-

telstwo niemieckie. Zdecydowano się ponadto na zagwarantowanie prawa do emerytury niemieckiej Belgom, którzy dołączyli do oddziałów Waffen SS. Od wybuchu wojny z różnego rodzaju świadczeń wypłacanych przez nazistowskie Niemcy skorzystało ok. 38 tys. Belgów. Flamandowie służyli m.in. w 27 Ochotniczej Dywizji Grenadierów Pancernych SS (1 flamandzka) „Langemarck” i 5. Dywizji Pancernych SS „Wiking”. Z kolei Walonowie walczyli w 5. Dywizji Pancernych SS „Wiking”, jak i 28. Ochotniczej Dywizji Grenadierów SS (1 walońska) „Wallonien”.

Po upadku III Rzeszy zobowiązania przejęła na siebie Republika Federalna Niemiec. Belgowie to niejedyna grupa, która otrzymuje świadczenia socjalne od Niemiec. Niemiecy podatnicy płacą emeryturę uzupełniającą w wysokości ok. 400 euro około pięćdziesięciu weteranom służącym w Błękitnej Dywizji. Była to hiszpańska dywizja ochotnicza walcząca po stronie Niemiec na froncie wschodnim ze Związkiem Sowieckim. Jak zauważa ekspert z Zakładu Studiów nad Niemcami ISP PAN, od 1991 r. pieniądze od Niemców dostają też mieszkańcy Łotwy. – W styczniu 2018 r. prezydent Łotwy podpisał ustawę „O statusie uczestnika II wojny światowej”, która nadała status kombatanta Łotyszom, którzy walczyli w Armii Czerwonej, ale i formacjach popierających Hitlera, w tym w Legionie Łotewskim SS. Weteranom i wdowom po nich przysługują emerytury, ale i darmowe leki oraz zniżki na transport oraz na czynsz – zauważa ekspert PAN.

O ochronie nieletnich w Kościele

WATYKAN \ Dziś rozpoczyna się zwołany przez papieża Franciszka czterodniowy szczyt poświęcony walce z pedofilią. W dyskusji ma wziąć udział blisko 200 osób, w tym przewodniczący episkopatów z całego świata. Motto przewodnie spotkania to „Ochrona nieletnich w Kościele”.

Jak zapowiedział były rzecznik Watykanu ks. Federico Lombardi, który będzie moderatorem szczytu, jego stawką jest wiarygodność Kościoła w walce z pedofilią. – Nadużycia to plaga, której powinniśmy bez lęku spojrzeć prosto w oczy, jeśli chcemy ją pokonać – stwierdził z kolei nowy rzecznik Stolicy Apostolskiej Alessandro Gisotti. W trakcie konferencji zapowiadającej wydarzenie Gisotti zwrócił się bezpośrednio do ofiar przemocy seksualnej. Podzięko-

wał im za przerwanie milczenia i ujawnienie bolesnej prawdy. – Ich cierpienia domagają się od nas ze względu na nich, ale też ze względu na ich dzieci, abyśmy zrobili wszystko co w naszej mocy, by Kościół stał się miejscem coraz bardziej bezpiecznym i gościnnym dla wszystkich, a zwłaszcza dla dzieci i najsłabszych – dodał rzecznik Watykanu.

Rozpoczynający się dziś szczyt potrwa do niedzieli. Każdy dzień będzie poświęcony konkretnym zagadnie-

niom związanym z problemem pedofili w Kościele. Zebrani będą rozmawiali m. in. o odpowiedzialności biskupów, kolegiałości oraz transparentności. W ciągu dnia przewidziane są dwie sesje, na których wygłoszone zostaną referaty. Wnioski z nich będą omawiane w specjalnie utworzonych grupach. Ponadto na dziś zapowiedziano projekcję filmu ze świadectwami ofiar pedofilii. Planowane jest również wystąpienie Franciszka.

Z informacji podanych przez Watykan wynika, że na szczyt przybędą przewodniczący wszystkich episkopatów z całego świata oraz przełożeni generalni 12 zakonów męskich i 10 żeńskich. Łącznie obecnych będzie blisko 200 osób. Na czele polskiej delegacji stanie zastępca przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski (KEP) abp Marek Jędraszewski. Przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki przebywa obecnie w szpitalu. Zwołane przez Franciszka spotkanie poświęcone pe-

dofili to wydarzenie niemające precedensu w historii Kościoła. Z tego też względu cieszy się ono dużym zainteresowaniem mediów. Na szczyt akredytowało się tak wielu dziennikarzy, że organizatorzy postanowili zwoływać codzienne konferencje prasowe nie w watykańskim biurze prasowym, które okazało się zbyt małe, lecz w instytucie patrystycznym przy pl. św. Piotra.

.....
(kw, Radio Watykańskie)

PUTIN SKARŻY SIĘ NA USA

ROSJA \ Władimir Putin oskarżył USA o ignorowanie – jak to ujął – legalnych interesów Rosji. Zapewnił, że Moskwie zależy na przyjaznych stosunkach z USA.

fot. Sputnik Photo Agency/Reuters



fot. Charles Platiau/Reuters

BLISKI ZNAJOMY MACRONA W ARESZCIE

FRANCJA \ Alexandre Benalla, współpracownik Emmanuela Macrona, został osadzony w areszcie w związku z dochodzeniem ws. przemocy podczas pierwszomajowej manifestacji w Paryżu w 2018.

UKRAINA \ Walka o strefy wpływów

Pokaz siły USA pod nosem Rosji

Kolejna amerykańska jednostka wpłynęła na Morze Czarne. USA wspierają w ten sposób Ukrainę i ostrzegają Rosję przed próbą przejęcia kontroli nad tym akwenem, które jest terytorium należącym do obu państw.

Aleksander Kłos

Amerykański niszczyciel rakietowy USS Donald Cook, który jest uzbrojony m.in. w pociski manewrujące Tomahawk, zawinie do Odessy 25 lutego. Jednostka znajduje się już na Morzu Czarnym. Do obserwacji okrętu Moskwa wysłała mały okręt rakietowy Oriechowo-Zujewo i okręt zwiadowczy Iwan Churs. USS Donald Cook bierze oficjalnie udział w operacji na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa w regionie i wzmocnienia gotowości bojowej wraz z sojusznikami NATO i partnerami w regionie. Wysłanie przez Waszyngton niszczyciela świadczy o tym, że nie godzi się on na kolejne siłowe rozwiązania przez Kreml w tym regionie.

Po tym, jak pod koniec listopada zeszłego roku siły ro-



USS Donald Cook przepływa przez cieśninę Bosfor | fot. Umit Bektas/Reuters

syjskie ostrzelały trzy małe okręty ukraińskie, które próbowały przepłynąć z Morza Czarnego na Morze Azowskie, i zatrzymały 24 marynarzy, Moskwa dąży do przejęcia kontroli nad tym akwenem i zablokowania pracy ukraińskich portów w Mariupolu i Berdiańsku. Zgod-

nie z umowami dwustronnymi Morze Azowskie i Cieśnina Kerczeńska to wewnętrzne terytoria obu państw, które mają na nim swobodę żeglugi.

W poniedziałek ministrowie spraw zagranicznych państw UE zgodzili się na nałożenie sankcji w związku

z działaniami Rosji w rejonie Morza Azowskiego. Według wstępnych decyzji karami miałyby zostać objętych kilka osób, zaangażowanych w agresywne działania Rosji wobec Ukrainy w rejonie Cieśniny Kerczeńskiej. Zdecydowane wsparcie dla Ukrainy wyraził uczestni-

czący w rozmowach szef polskiej dyplomacji Jacek Czaputowicz. Tego dnia minister spraw zagranicznych Ukrainy Pawło Klimkin zwrócił się do Unii o wsparcie rozwoju infrastruktury i przedsiębiorczości, które hamowane są przez rosyjską agresję na kierunku wschodnim i południowym kraju.

Pod koniec marca na Ukrainie dojdzie do wyborów prezydenckich. Władze w Kijowie obawiają się ingerencji Moskwy w ich przebieg. – Nasze informacje świadczą o zamiarach wykorzystania przez Rosję całego posiadanego przez nią arsenału, łącznie ze środkami cybernetycznymi, które zamierza wykorzystać dla wpływu na demokratyczną wolę narodu ukraińskiego – ostrzegł sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Ołeksandr Turczynow.

Zegar tyka i w Londynie, i w Brukseli

BREXIT \ Wielka Brytania może uzyskać opóźnienie swojego wyjścia z UE. Szef KE Jean-Claude Juncker chce w ten sposób uniknąć możliwości wyjścia Wielkiej Brytanii z UE bez umowy.

Szef KE Jean-Claude Juncker wyjaśnił, że jeśli opóźnienie w procesie wychodzenia Wielkiej Brytanii z UE będzie trwało do majowych wyborów do Parlamentu Europejskiego w maju, to Brytyjczycy będą musieli wziąć w nim udział. Zjednoczone Królestwo ma opuścić wspólnotę o północy z 29 na 30 marca. Wczoraj szef KE rozmawiał o kwestii brexitu z brytyjską premier Theresa May.

Wciąż jednym z prawdopodobnych scenariuszy jest automatyczne opuszczenie UE przez Zjednoczone Królestwo bez umowy. Jest to tym bardziej prawdopodobne po tym, jak w zeszłym tygodniu brytyjska Izba Gmin

odrzucała projekt uchwały w sprawie poparcia dla rządowego stanowiska wobec brexitu. Wielu ekspertów ostrzega, że może to mieć katastrofalne skutki dla brytyjskiej i unijnej gospodarki.

Przedstawiciele Brukseli wciąż podtrzymują swoje zdanie, że nie będą już negocjować zapisów zawartych w umowie z Londynem. Wpływ na to ma postawa przede wszystkim Berlina i Paryża, które chcą, by brexit miał jak najgorszy przebieg dla Wielkiej Brytanii, by problemy tego kraju stały się ostrzeżeniem dla innych, które planowałyby opuszczenie wspólnoty.

To zdecydowane stanowisko UE stara się złamać The-

resa May, która za wszelką cenę musi przedstawić brytyjskim parlamentarzystom zmiany w sprawie m.in. backstopu.

Mechanizm ten, będący główną przeszkodą dla uzyskania poparcia Izby Gmin dla umowy, zakłada, że w razie braku porozumienia z UE Wielka Brytania byłaby zmuszona do pozostania w unii celnej i w elementach wspólnego rynku, aby nie dopuścić do powrotu tzw. twardej granicy pomiędzy Irlandią Północną a pozostającą w UE Irlandią. Mogłoby to bowiem zagrozić procesowi pokojowemu. Rozwiązanie to nie znajduje poparcia m.in. wspierającej rząd Teresy May północnoirlandzkiej Demokratycznej Partii Unionistów (DUP), która obawia się, że mogłoby dojść do powstania tzw. granic regulacyjnych między Wielką Brytanią a wchodzącą w jej skład Irlandią Północną.

Z powodu m.in. braku jasnej polityki w sprawie brexitu lidera Partii Pracy Jeremy'ego Corbyna doszło w tej partii do dużego rozłamu. W poniedziałek ugrupowanie to opuściło siedmioro posłów, a wczoraj kolejna poseł.

.....
Aleksander Kłos

Żona dżihadysty bez obywatelstwa

WIELKA BRYTANIA \ Shamimia Begum, która w wieku 15 lat dołączyła do grupy powiązanej z Państwem Islamskim i poślubiła jednego z jego bojowników, została pozbawiona brytyjskiego obywatelstwa. Ruch ten ma zapobiec jej powrotowi na Wyspy.

Begum opuściła Londyn w 2015 r., by dołączyć do islamskich bojowników. Jej walczący w szeregach IS mąż najprawdopodobniej zginął, a kobieta została odnaleziona w zeszłym tygodniu w syryjskim obozie dla uchodźców. W ostatnich dniach Begum urodziła syna i swoją chęć powrotu do Wielkiej Brytanii uzasadniała możliwością dostępu do lepszej opieki medycznej dla niego.

W wywiadach udzielanych m.in. BBC Begum tłumaczyła, że nie było jej zamiarem stanie się „dziewczyną z plakatu IS” i że nie zgadzała się ze wszystkimi działaniami islamistów. Stwierdziła, że zszokował ją atak w Manchesterze w 2017 r., w którym zginęły 22 osoby, jednocześnie porównała go do operacji mili-

tarnych przeciwko bazom IS, twierdząc, że był to rodzaj „odwetu”.

Pozbawiając Begum obywatelstwa, brytyjskie Home Office powołało się na prawo z 1981 r., zgodnie z którym obywatelstwa można pozbawić kogoś w przypadku, gdy jest to „zgodne z dobrem publicznym”, a osoba ta nie zostanie w wyniku tego bezpaństwowcem. Według władz brytyjskich Begum ma prawo do posiadania obywatelstwa Bangladeszu. Jak podkreślił szef Home Office, Said Javid, podobną procedurę zastosowano już w przypadku ponad 100 osób, które posiadały podwójne obywatelstwo i wyjechały z zamiarem wspierania grup terrorystycznych.

.....
(ak)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

PROGRAM TV

17

MOTO

19-20

SPORT



fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

DYSKUSJA O HANDLU W NIEDZIELE NIE JEST UCZCIWA

HANDEL \ Minister Elżbieta Rafalska na zarzut, że przez zakaz handlu w niedziele upadło 16 tys. małych sklepów odparła, że spadek liczby małych sklepów następował już w 2017 r. – Dyskusja na temat handlu w niedziele jest nie do końca uczciwa – dodała.

Rosja coraz mocniej odczuwa nałożone na nią ograniczenia handlowe i cła, a także działania antydumpingowe innych państw. Z rządowych szacunków wynika, że straty z tego tytułu w 2018 r. wyniosły 6,3 mld dol., z czego 2,4 mld dol. spowodowały restrykcje nałożone przez UE. Realne szkody są jednak zdecydowanie wyższe.

Paweł Woźniak

Na dane rosyjskiego ministerstwa gospodarki powołał się dziennik „Kommiersant”. Gazeta przytacza wyliczenia, z których wynika, że na straty rosyjskiej gospodarki, oprócz sankcji UE, w największym stopniu składają się obostrzenia ze strony USA i Ukrainy. Koszt sankcji amerykańskich wyceniono na 1,2 mld dol., zaś ukraińskich – na 775 mln dol.

Najbardziej poszkodowaną branżą okazał się przemysł metalurgiczny, w którym straty oceniane są na blisko 4 mld dol.

KRYZYS \ Przez zachodnie sankcje Moskwa ma problemy

Miliardowe straty rosyjskiej gospodarki



Rosyjska gospodarka traci miliardy przez zachodnie sankcje | fot. Pixabay/d

Straty dla przedsiębiorstw w rolnictwie oszacowano na 1,1 mld dol., dla przedsiębiorstw chemicznych – na 641 mln dol., a dla przemysłu motoryzacyjnego – na 306 mln dol.

Szacunki resortu skrytykował w radiu Echo Moskwy dyrektor Instytutu Analizy Strategicznej firmy FBK Igor Nikołajew. Jego zdaniem są one dalekie od realnych strat, jakie go-

spodarka rosyjska poniosła w rezultacie sankcji. Z kolei były długoletni minister finansów Rosji Aleksiej Kudrin, który obecnie jest szefem Izby Obrachunkowej (odpowiednik polskiego

NIK), powiedział, że działalność biznesowa wyróżnia się tym, że szuka nowych dróg podejmowania decyzji. – Z tego powodu rzeczywiście adaptowaliśmy się do kolejnych sankcji, ale niestety, wszelkie nowe sankcje wywołują nowy szok i konieczność nowej adaptacji. I mogą być one ostrzejsze niż te, które są teraz – podkreślił. Były minister zaznaczył, że Rosja „traci z powodu sankcji”. – Krajowi trudniej jest osiągać wyznaczone zadania – dodał Kudrin.

Rosyjski resort gospodarki przyznał, że obecnie ograniczenia dotyczące towarów z Rosji obowiązują w 62 krajach świata – oprócz krajów zachodnich m.in. na Białorusi, w Brazylii, Chinach, Indii, Turcji i Wietnamie.

Od marca 2014 r. UE sukcesywnie wprowadza sankcje wobec Rosji. To odpowiedź na bezprawną aneksję Krymu i celową destabilizację Ukrainy. Reakcją Moskwy było wprowadzenie embarga na wiele produktów żywnościowych z UE. W ostatnich dniach media w Rosji podały, że Federalna Służba Celną zaproponowała rozszerzenie tego embarga o kolejne produkty, m.in. oliwki, soki i dżemy czy konserwy mięsne i rybne.

Optymistycznie o gospodarce

PROGNOZY \ Polska gospodarka nie powinna specjalnie odczuć spodziewanego spowolnienia światowej i europejskiej gospodarki – zapewnił Jerzy Kwieciński, minister inwestycji i rozwoju, podczas wczorajszej konferencji w Krajowej Izbie Gospodarczej.

Ubiegły rok był bardzo dobry dla polskiej gospodarki. Mieliśmy ponad 5-proc. wzrost PKB, rosła wymiana handlowa, malało bezrobocie, poprawiła się struktura inwestycji zagranicznych, jeżeli chodzi o innowacyjność. I co nie mniej ważne, ze wzrostu korzystali wszyscy obywatele. To, co nas najbardziej cieszy, to badania pokazujące, że 67 proc. Polaków pozytywnie ocenia swoją sytuację – mówił minister Jerzy Kwieciński na konferencji „Gospodarcze otwarcie roku” Krajowej Izby Gospodarczej.

W opinii ministra Kwiecińskiego ten rok będzie dla polskiej gospodarki trudniejszy, ale i tak Polska powinna się rozwijać znacz-

nie szybciej od całej Unii Europejskiej. – W tym roku spodziewam się lekkiego spowolnienia. Jednak celem rządu jest utrzymanie wzrostu gospodarczego na relatywnie wysokim poziomie, w granicach 4–5 proc. – stwierdził Kwieciński.

Optymistycznie o perspektywach polskiej gospodarki wypowiadał się też Adam Glapiński, prezes Narodowego Banku Polskiego. – Nasza gospodarka wyjątkowo szybko się rozwija. Dlatego można bez przesady używać sformułowania „polski cud gospodarczy”. Ten cud polega na tym, że mamy bardzo szybki wzrost przy zrównoważonej gospodarce – powiedział prezes Glapiński. Je-

go zdaniem w tym roku polska gospodarka powinna rozwijać się w tempie 3,6–4 proc.

Andrzej Arendarski, prezes Krajowej Izby Gospodarczej, zwrócił uwagę, że ten rok będzie bardzo bogaty w różne wydarzenia polityczne, które mogą mieć wpływ na gospodarkę. Chodzi tu m.in. o wybory do Parlamentu Europejskiego, a także wybory do polskiego parlamentu. Wielką niewiadomą jest też wpływ na polską gospodarkę zbliżającego się brexitu.

Marcin Ociepa, wiceminister przedsiębiorczości i technologii, zapewnił, że jego resort podjął już dawno działania przygotowujące polskie firmy do brexitu. Poza tym rząd od początku swojego działania stara się tworzyć jak najlepsze warunki dla polskich przedsiębiorców, czego przejawem jest wprowadzenie w ostatnim roku całego pakietu rozwiązań ułatwiających działalność gospodarczą. W tym roku mają być wprowadzone kolejne, m.in. regulacje dotyczące zatorów płatniczych czy prawa zamówień publicznych.

Andrzej Ratajczyk

Przybędzie producentów prądu

ENERGETYKA \ Małe i średnie firmy, także samorządy, będą mogły produkować i sprzedawać prąd do sieci. Nad taką zmianą prawa dotyczącego odnawialnych źródeł pracuje międzyresortowy zespół powołany przez minister przedsiębiorczości i technologii. Obecnie tzw. prosumentem może być jedynie osoba indywidualna.

Minister Jadwiga Emilewicz zapowiedziała system wsparcia finansowego dla prosumentów. Mają to być preferencyjne kredyty, które można spłacać ze sprzedawanej do sieci nadwyżki prądu. Minister zapewnia, że będzie to do udźwignięcia przez wszystkich chętnych.

Podawała, że system paneli fotowoltaicznych dla domu o powierzchni 127 mkw. to wydatek rządu 25–31 tys. zł. Średni koszt takiego systemu dla przedsiębiorców wynosi 110–150 tys. zł, czyli mniej więcej tyle, ile firmy wydają na leasing samochodu. Trwają rozmowy z bankami o umożliwieniu firmom brania urządzeń OZE w leasing. – Będziemy musieli jeszcze zastanowić się nad rodzajem dofinansowania dla jednostek samorządu tery-

torialnego – poinformowała minister.

Planowane rozwiązania mają wejść w życie nawet w połowie roku. Uproszczeniu i skróceniu ma ulec także procedura uzyskania wszystkich niezbędnych zezwoleń, montażu liczników i podłączenia do sieci. Obecnie trwa to bardzo długo. W planach jest skrócenie procedury do 60 dni.

Po nowelizacji przepisów klient, który zechce zostać prosumentem, będzie mógł przyjąć do jednego okienka, w którym uzyska wszelkie potrzebne informacje i załatwi wszystkie formalności. Jednakże, aby ten proces uprościć, potrzebne są rozmowy z firmami dystrybucyjnymi, które decydują o podłączeniu do sieci.

(lus, PAP)



PREZES SPÓŁKI CPK JACEK BARTOSIAK ZREZYGNOWAŁ Z FUNKCJI

KADRY \ Prezes spółki celowej do realizacji CPK Jacek Bartosiak z dniem 19 lutego, z przyczyn osobistych, zrezygnował z funkcji prezesa spółki Centralny Port Komunikacyjny – poinformowała spółka w przesłanym PAP komunikacie. Na swoich miejscach w zarządzie pozostali: Dariusz Sawicki, Piotr Malepszak i Michał Wrona. Spółka celowa kontynuuje przygotowania do budowy CPK.

INNOWACJE \ Niebezpieczny gaz wykorzystamy do produkcji prądu i ciepła

Metan da nam gazową niezależność

Na terenie Zakładu Górniczego Brzeszcze uruchomiono nowatorski system wytwarzania prądu i ciepła zasilany metanem. Instalacja powstała we współpracy Węgl koksu z Grupą Tauron, do której należy ZG Brzeszcze. To kolejna udana próba ujarzmiania metanu, który pod ziemią zagraża górnikom przy fedrunku.

Mariusz Andrzej Urbanke

Ta instalacja całkowicie zaspokaja zapotrzebowanie na energię elektryczną naszego Zakładu Ciepłowniczego, nadwyżki prądu możemy natomiast sprzedać. Wytwarzane jest również ciepło, które trafia do naszych odbiorców. I co najważniejsze, to czysta, przyjazna środowisku energia – mówi Jacek Boroń, prezes Węgl koksu Energia. Instalacja składa się z dwóch głównych elementów. Pierwszym jest silnik, który spala metan odprowadzany z kopalnianych wyrobisk, wytwarzając z niego energię elektryczną oraz ciepło. Natomiast drugim elementem jest kaskada pomp ciepła schładzająca sprężarki. – Podczas sprężania powietrza wytwarzane są duże ilości ciepła. Energia ta dzięki

ki systemowi pomp jest odzyskiwana. Do tej pory to ciepło po prostu się marnowało. Teraz dzięki tej instalacji można ogrzać wodę w całych Brzeszczach – wyjaśnia Boroń. Pozyskiwaniem metanu zajmuje się też Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo. We współpracy z Państwowym Instytutem Geologicznym (PIG) prowadzi testy odmetanowania złóż węgla kamiennego w Głuchowicach (gmina Miedźna) na Śląsku. Tam też udało się uzyskać stabilny dopływ gazu o wysokich parametrach w ilości wystarczającej do zainstalowania silnika niewielkiej mocy, służącego do produkcji prądu. PGNiG wyznaczyło już miejsca kilku kolejnych odwiertów w tym rejonie. Na prace w tym zakresie spółka chce w ciągu kilku najbliższych lat przeznaczyć do 300 mln zł. Odmetanowanie kopalń jest konieczne przede wszystkim



Zakład Górniczy Brzeszcze uruchomił system wytwarzania prądu i ciepła zasilany metanem | fot. Wikipedia/d

dla zapewnienia bezpieczeństwa górnikom. Zapalenia i wybuchy metanu należą do największych naturalnych zagrożeń w górnictwie podziemnym. Jednak można usuwać metan z kopalni, zanim wejdą tam górnicy. Jedną z zalet tzw. przedeksploatacyjnego odmetanowania jest pozyskiwanie niemal czystego metanu. PIG szacuje, że zasoby metanu w złożach węgla na obszarze Górnośląskiego Zagłębia Węglowego to ok. 170 mld m sześć., a całe zasoby to nawet 230–250 mld m sześć. Eksperci oceniają, że w perspektywie co najmniej 5–7 lat możliwe jest wydobycie metanu w granicach 1–1,5 mld m sześć. rocznie, co oznaczałoby zwiększenie krajowego wydobycia gazu ziemnego aż o 30 proc., a tym samym zdecydowanie zwiększyło niezależność Polski od dostaw gazu z zagranicy.

Produkcja w górę o ponad 6 procent

STATYSTYKA \ Produkcja przemysłowa w styczniu 2019 r. wzrosła o 6,1 proc., licząc rok do roku, a w ujęciu miesięcznym zwiększyła się o 7,4 proc. – podał Główny Urząd Statystyczny. – To bardzo dobre dane, zwłaszcza na tle innych gospodarek – ocenia minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz. – To zaskakujący wynik, lepszy od wcześniejszych prognoz – przyznają analitycy.

Dane GUS o produkcji przemysłowej to drugi w tym tygodniu pozytywny sygnał dotyczący polskiej gospodarki. We wtorek GUS poinformował, że przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w styczniu 2019 r. wyniosło 4931,8 zł, co oznacza wzrost o 7,5 proc. rok do roku. Podobnie było z danymi o produkcji przemysłowej, która w styczniu br. wzrosła o 6,1 proc. w ujęciu rocznym, co oznacza wynik lepszy od prognoz analityków o 2,2 pkt. proc. – To bardzo dobre dane, zwłaszcza w kontekście sygnałów płynących z gospodarek naszych kluczowych

partnerów, m.in. z Niemiec – powiedziała minister Jadwiga Emilewicz. – Polski przemysł nie doświadcza spadków produkcji, jakie mają miejsce w Niemczech, dlatego mimo niepokojących sygnałów z zagranicy w lutym produkcja w Polsce powinna wzrosnąć o ok. 5 proc. – dodała. – To zaskakujący wystrzał – tak dane o styczniowej produkcji skomentował Jakub Borowski, główny ekonomista banku Credit Agricole. Jego zdaniem może mieć to związek z większą liczbą dni kalendarzowych, ale to czysto techniczna przesłanka. – Tak dobry wynik można też łączyć z trochę lepszymi nastrojami

w przemyśle, które znalazły wyraz w styczniowym badaniu PMI. Polska wraz z Hiszpanią były jedynymi z większych krajów w Unii, które zanotowały wzrost – podkreślił Borowski. – Dane o polskiej produkcji w styczniu są pokrzepiające – twierdzi Przemysław Kwiecień, główny ekonomista XTb. Ekspert zwraca uwagę, że utrzymanie rocznej dynamiki produkcji w Polsce odnotowano mimo fatalnych symptomów płynących z globalnej gospodarki. – Jeśli po wiadomości o spadku japońskiego eksportu o 8,4 proc., najbardziej gwałtownego od 2016 r., dynamika polskiej produkcji utrzymała się i nie zanurkowała śladem Niemiec, to trzeba to zapisać na duży plus – ocenia Kwiecień. Mikołaj Raczyński z Noble Funds TFI uważa, że wskaźnik PMI przesadnie sugerował w ostatnich miesiącach pesymizm odnośnie do kondycji polskiego przemysłu. Ekonomista uważa, że przy tak dobrych danych gospodarczych jest duża szansa, że wzrost PKB Polski w I kwartale br. przekroczy 4 proc. (jak, PAP, Business Insider)

Ruszyło Porozumienie Rolnicze

ROLNICTWO \ Trzeba wspólnie szukać najlepszych rozwiązań dla rolnictwa – powiedział prezydent Andrzej Duda podczas inauguracji Porozumienia Rolniczego. – Zmiana sytuacji rolnictwa wymaga aktywności samych rolników – podkreślił minister Jan Krzysztof Ardanowski.

Prezydent przyznał, że czasem trzeba wyjść na ulicę i wykrzyknąć swoje racje, ale lepiej usiąść wspólnie przy stole i przedstawić swoje argumenty. – Cieszę się, że jesteście państwo tutaj, żeby rozmawiać. Trzeba wspólnie szukać najlepszych rozwiązań – powiedział Andrzej Duda do obecnych na spotkaniu rolników. Jak zaznaczył, wiele rzeczy już się udało, na wiele wyzwania dotyczących problemów polskiego rolnictwa odpowiedziano. – Wprowadzono wiele pozytywnych rozwiązań, które na pewno przyczyniają się do poprawy sytuacji w rolnictwie, np. możliwość sprzedaży bezpośredniej – przypomniał prezydent Duda podczas wczorajszego spotkania, które odbywa się pod jego patronatem. (jak, PAP)

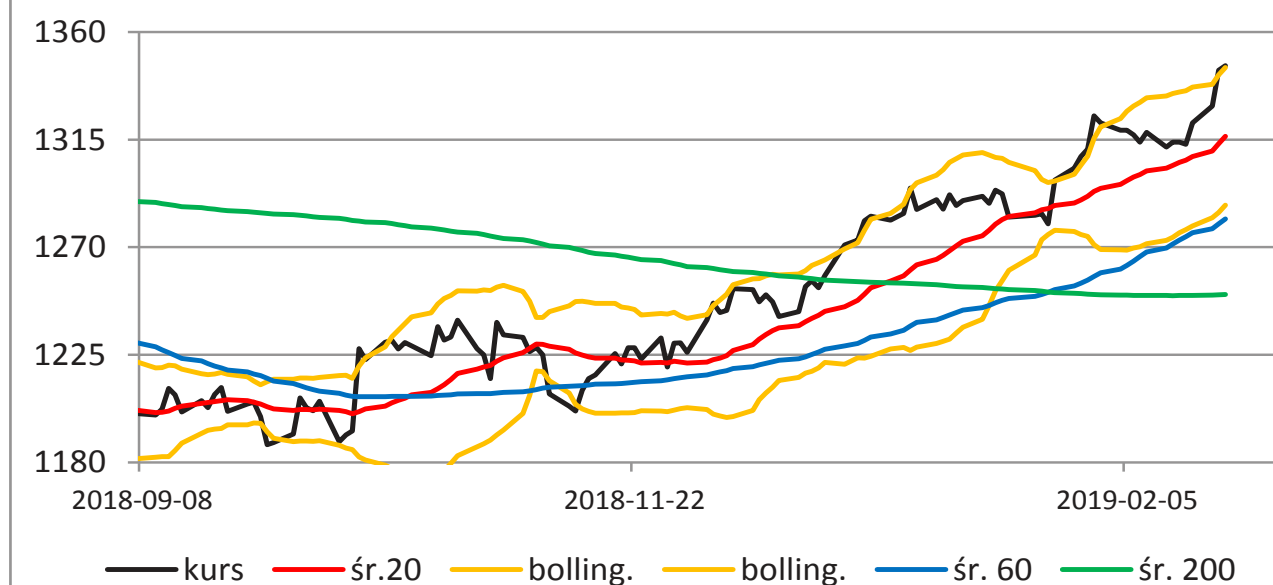
Porozumienie Rolnicze to platforma, która w sposób instytucjonalny daje możliwość prowadzenia dialogu na temat problemów występujących w rolnictwie. – Cieszę się, że 168 organizacji odpowiedziało na nasze zaproszenie – mówił w środę na inauguracyjnym spotkaniu minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski. Otwierając spotkanie, zwrócił uwagę, że w polskim rolnictwie jest wiele problemów, które nie rodzą się tylko w naszym kraju, ale mają związek m.in. z globalizacją. – Ta nowa sytuacja polskiego rolnictwa wymaga wielkiej aktywności samych rolników. Zmiany nie zajdą same, za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Dlatego to spotkanie jest szansą dla polskiego rolnictwa – podsumował minister. (jak, PAP)



for. Pixabay/d

ROZMAITOŚCI \ Według danych PZPM w styczniu liczba rejestracji nowych przyczep i naczep spadła o 3,3 proc. w ujęciu rocznym i wyniosła 5,7 tys. • Według danych KNF zysk netto sektora bankowego w 2018 r. wzrósł o 7,5 proc.

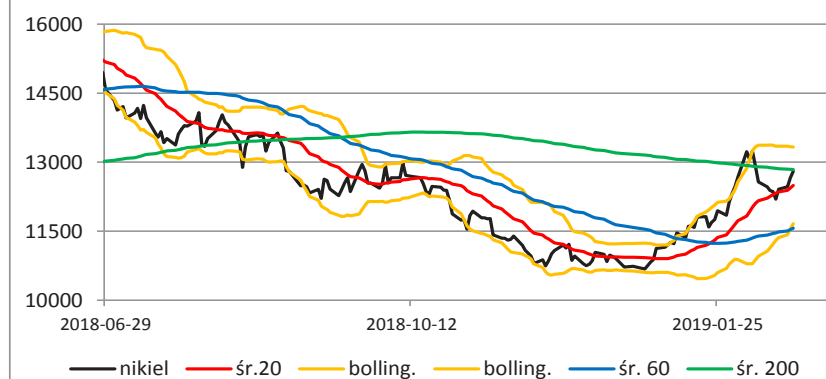
Złoto kurs w USD za uncję



Trump obiecuje i straszy

SUROWCE \ Pallad na liście rekordów. Złoto także na plusie. Ropa kontynuuje horyzontalny trend. Umocnienie miedzi.

Nikiel kurs w USD za tonę



Poniedziałek przyniósł lekkie umocnienie ropy, a przedwczorajsze notowania jedynie iluzoryczny spadek. Tak nieznaczne zmiany finalne nie oznaczały, że na rynku nic się nie działo, bo zarówno w poniedziałek, jak i we wtorek wahania kursu były bliskie 1 dol. Jednak śródowny poranny spadek nie przekraczał 0,1 proc. i wyraźnie widać, że paliwo po przekroczeniu na początku tygodnia 66 proc. (gatunek brent) porusza się we względnie horyzontalnym trendzie.

O ile początek tygodnia dla ropy był względnie spokojny, o tyle zdecydowanie ciekawiej prezentowała się miedź. Metal zarówno w poniedziałek, jak i we wtorek notował znaczące umocnienie. W efekcie śródowny poranek, z nieznacznym wzrostem, to testowanie kursu 289 centów, czyli najlepszego odczytu od połowy lipca. Tak mocny wzrost metalu to efekt nadziei na przełom w trudnych negocjacjach Chin i USA. Jednak część analityków zwraca uwagę, że nadzieja na kurs 10 tys. dol. za tonę, przy obecnych 6,4 tys. dol., to raczej mrzonki. Zwłaszcza że Donald Trump wspominał ostatnio o możliwości wprowadzenia ceł na europejskie samo-

chody. A to zapewne wyhamuje kurs metalu.

Rosnąca miedź wpisała się w obraz całego rynku metali przemysłowych. Indeks segmentu zarówno w poniedziałek, jak i we wtorek notował ponadprocentowe umocnienie, by wczoraj rano ponownie przekroczyć 123 pkt. Środa była czwartym z rzędu umocnieniem niklu, który kursem 12 780 dol. notował najlepszy odczyt od prawie dwóch tygodni.

W grupie metali szlachetnych złoto zanotowało we wtorek silny ruch w górę. To efekt nie tylko słabszego dolara, ale być może i informacji o wzmożonych zakupach surowca przez niektóre banki centralne. Wczoraj o godz. 9 za uncję płacono prawie 1345 dol., a kurs chwilowo był o 5 dol. wyższy. Analitycy zwracali uwagę, że inwestorzy czekają na protokół FOMC, który w znacznym stopniu zadecyduje o dalszym trendzie metalu.

Pallad w dalszym ciągu nie zwalnia, a wczoraj o godz. 9 kosztował prawie 1480 dol., bijąc oczywiście kolejny rekord. Kurs metalu w ciągu dekady wzrósł ponad sześciokrotnie (ropy jedynie o 70 proc.), a zdaniem ekspertów taki trend to przede wszystkim efekt rosnące-

go zapotrzebowania ze strony przemysłu samochodowego. A to z racji rozwoju Chin i tamtejszej motoryzacji wydaje się chwilowo nie do zatrzymania. I być może pallad będzie jeszcze droższy.

O godz. 10, gdy na europejskich parkietach panowała dobra atmosfera, ropa prezentowała się gorzej, tracąc już 0,5 proc. Gatunek brent notował kurs 66,1 dol. Taki scenariusz to po części efekt danych o rosnącej produkcji w USA, która wzrosła do 11,9 mln baryłek dziennie. Ograniczenie produkcji przez Arabię Saudyjską po części hamuje spadkowy trend i wydaje się, że kluczem do długoterminowego trendu poza relacjami podaży i popytu mogą być dane ekonomiczne i prognozy na kolejne miesiące.

Przed południem ropa nie notowała istotnej zmiany, tracąc w dalszym ciągu 0,4 proc. Miedź wyraźnie osłabła, choć zyskiwała na wartości, a mocny w dalszym ciągu pozostał pallad. Srebro drożało o 0,4 proc., przekraczając po ponad dwóch tygodniach kurs 16 dol. za uncję. Długoterminowy trend wydaje się wzrostowy, choć jeszcze trochę brakuje do pokonania styczniowego rekordu wynoszącego 16,2 dol.

Prawa do emisji CO2 w dalszym ciągu kontynuują zmienny i zarazem spadkowy trend. Od 8 lutego wzrostowe i spadkowe sesje następują co dwa dni, a kurs cały czas jest bliski spadku poniżej 20 euro. A to wydaje się obecnie sporym wsparciem.

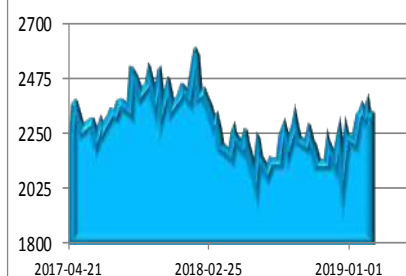
Rafał Grodowski

W SKRÓCIE

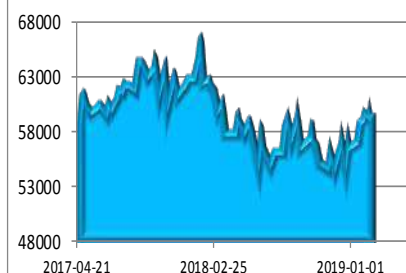
XTPL \ Spółka zadebiutowała wczoraj na warszawskim parkiecie. To pierwszy debiut w tym roku. Kapitalizacja spółki wynosi ponad 270 mln zł.

Materiały przygotowane przez NXF

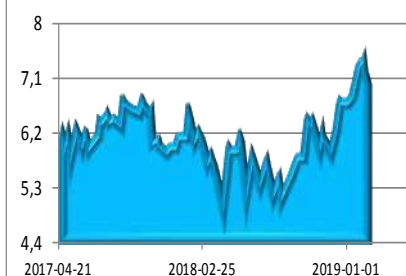
WIG20



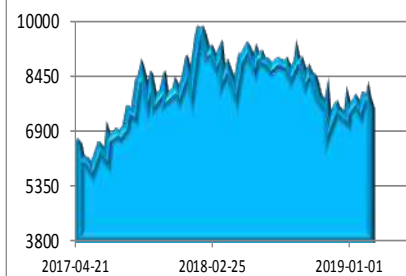
WIG



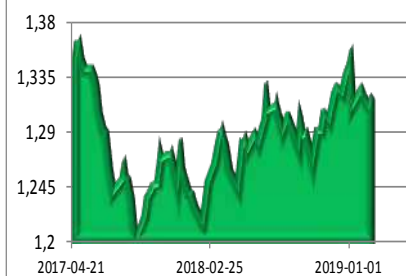
PGNiG



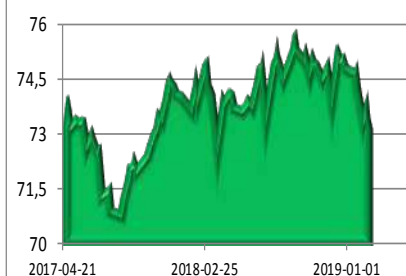
LPP



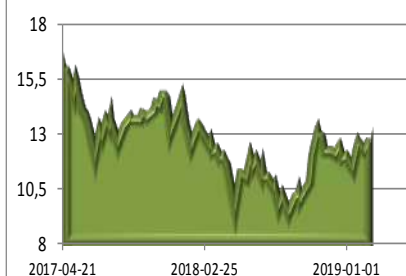
USD/CAD



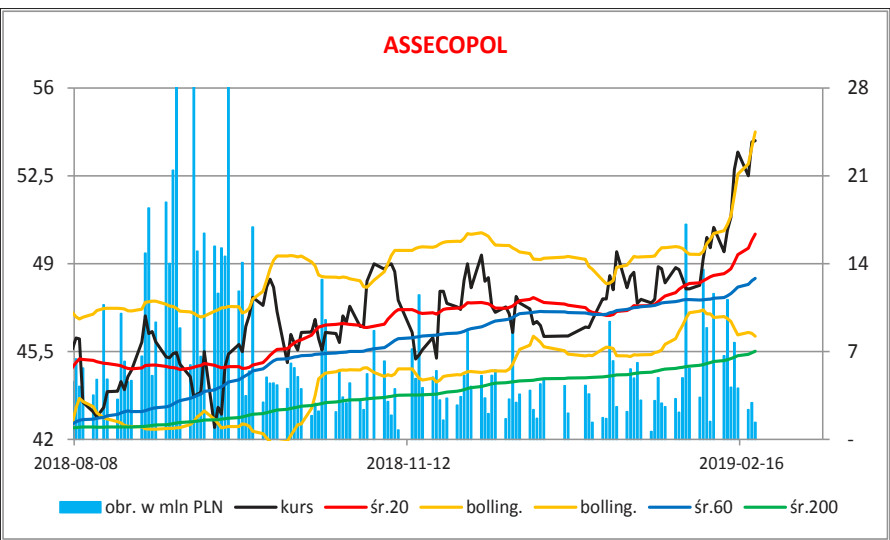
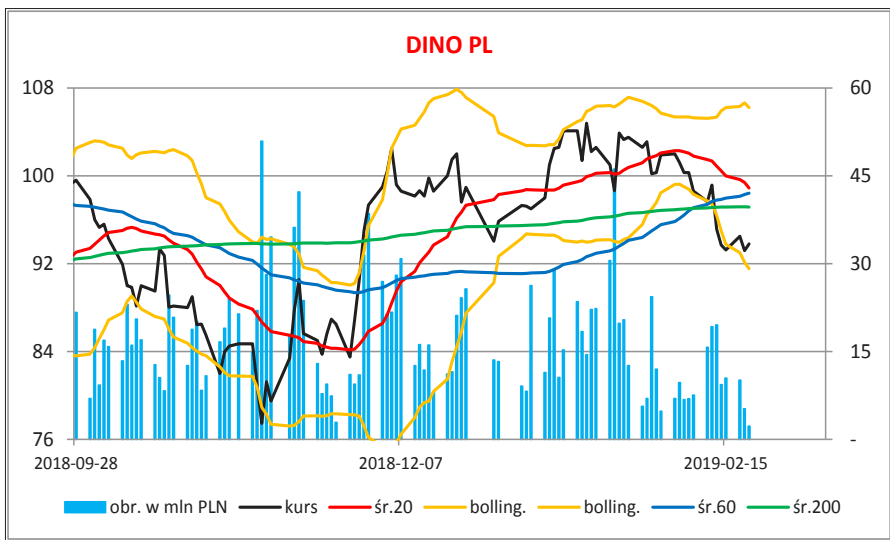
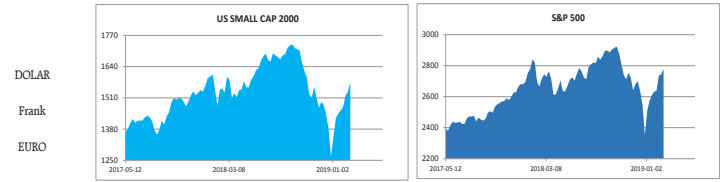
PLN/HUF



CUKIER



↑ 1,00115	0,00%	USDCHF	↑ 16,038	0,44%	SREBRNO	↓ 7188,75	0,13%	FTSE 100	Kursy NBP		
↑ 110,753	0,15%	USDJPY	↑ 1348,05	0,24%	ZŁOTO	↑ 21431,49	0,60%	NIKKEI		3,8221	-0,23%
↓ 1,30321	-0,22%	GBPUSD	↑ 287,6	0,05%	MIEDŹ	↑ 11323,81	0,13%	DAX		3,8190	0,13%
↑ 1,13398	0,00%	EURUSD	↓ 66,18	-0,41%	ROPA	↑ 25891,32	0,03%	DJIA		4,3371	0,16%
					BRENT			POPRZEDNI			



Dobre dane to za mało

GIEŁDA \ Azja do góry. Europa mocna o poranku. Potem słabiej. Na GPW lepiej, choć małe i średnie firmy rozczarowały. Aktywność w dalszym ciągu niezadowalająca.

Rafał Grodowski

Wtorek przyniósł osłabienie na warszawskim parkiecie. Spadki zanotowały trzy segmenty, a ich zakres był odwrotnie proporcjonalny do wielkości danej grupy spółek. WIG20 stracił zaledwie 0,15 proc., a wskaźnik małych firm ponad 0,6 proc. Europa to także spadki choć indeks we Frankfurcie nieznacznie zyskał na wartości. USA wracające po poniedziałkowej przerwie poniekąd rozczarowały. Oba indeksy notowały symboliczne umocnienie, lecz na Wall Street 16 z 30 spółek zamknęło dzień spadkiem.

Na GPW przy wyższych niż w poniedziałek obrotach nieźle zaprezentowała się energetyka zyskująca 0,8 proc., choć jeszcze o godz. 16 indeks sektora był na minusie. Mocno, bo 3 proc., zyskały walory Eurocash, a najmoc-

niejszy spadek był udziałem banku San PL tracącego prawie 2 proc.

Środowe notowania w Azji to zdecydowana przewaga zielonego koloru. Najwięcej, bo ponad 1 proc., zyskał indeks KOSPI, a trzecie z rzędu umocnienie zanotowały akcje w Tokio. Indeks Nikkei zyskał prawie 0,6 proc., notując najlepszy odczyt od połowy grudnia. Wzrostowi nie przeszkodziły dane o słabszym bilansie handlowym i malejącym eksporcie. Wzrost zanotowano także w Szanghaju, gdzie indeks China A50 znalazł się blisko 12 tys. pkt.

Otwarcie w Europie to znaczący impuls wzrostowy praktycznie na całym kontynencie. WIG20 po kwadransie gry zyskiwał ponad 0,9 proc., przekraczając poziom 2340 pkt. Najważniejsze parkiety to także widoczne umocnienie, bo DAX30 zyskiwał 0,7 proc., a wyraźny ruch w górę notowano w Londynie i Zurychu.

Na GPW kolejny kwadrans przyniósł stabilizację, a zielony kolor widoczny był dla zdecydowanej większości spółek. Mocno, bo ponad 2 proc., zyskały walory KGHM i JSW.

O godz. 10 podano kluczowe dane dla naszej gospodarki,

czyli odczyty o styczniowej produkcji przemysłowej. Dane okazały się lepsze od przypuszczeń analityków. Jednak kwadrans po publikacji indeks nie notował znaczących zmian, poruszając się w horyzontalnym trendzie.

Po godzinie gry wzrosty notowały także pozostałe segmenty, tam jednak trend był coraz bardziej zniżkowy. Obroty były znaczące, bo przekraczały 130 mln zł z bardzo dużym udziałem Lotosu, dla którego wynosiły prawie 20 mln zł.

Po dwóch godzinach gry Europa prezentowała się zdecydowanie gorzej. Indeks Euro Stoxx zyskiwał jedynie 0,05 proc. Wzrost we Frankfurcie został wyraźnie ograniczony, a czerwony kolor widoczny był w Mediolanie i Amsterdamie. Na GPW sytuacja także uległa pogorszeniu i WIG20 zyskiwał już tylko 0,7 proc. Atmosfery nie poprawił pozytywny odczyt lutowej koniunktury konsumenckiej. W elicie parkietu dobrze prezentował się sektor paliwowy, a PKN drożał o 1,6 proc. i po trzech spadkowych notowaniach oddalał perspektywę obniżki poniżej 100 zł. Wyraźne osłabienie notowało górnictwo, choć obie spółki, czyli JSW i KGHM, zyskiwały jeszcze

po ponad 1 proc. Drugi segment, gdzie czerwony kolor indeksu był coraz bardziej realny, przyniósł jedynie nieznaczne umocnienie Dino PL i Play, a wyraźnie, bo ponad 6 proc., drożały walory Trakcji. Jednak we wtorek akcje straciły ponad 26 proc. (przy bardzo dużych obrotach), co w innym świetle stawia przedpołudniowy wzrost.

Przed godz. 12 Europa nie odreagowała. DAX30 zyskiwał 0,2 proc. Wzrosty wi-

doczne były na innych parkietach, ale ich skala i kierunek nie był zbyt optymistyczny. Paryż i Londyn były blisko wtorkowych zamknięć.

Warszawa utrzymała wzrost, ale WIG20 w ciągu ostatniej godziny niespecjalnie zyskał. Aktywność, która po pierwszej godzinie gry była znacząca, potem wyraźnie osłabła, co potwierdzał jedynie kilkumilionowy wzrost obrotów dla Lotosu. Słabo prezentowały się małe spółki, gdzie indeks znalazł się na minusie. W grupie średnich firm Assecopol był blisko rocznego maksimum. Spółka od stycznia zyskała już ponad 16 proc.

Czwartek, 21 lutego 2018 r.				
Godzina	Kraj	Wskaźnik ekonomiczny	Okres	Prognoza
	Australia	Stopa bezrobocia	styczeń	5%
08.45	Niemcy	Inflacja CPI (r/r)	styczeń	1,4%
09.30	Niemcy	Indeksy PMI- przemysł, usługi wst.	luty	49,8/52,9
10.00	Strefa euro	Indeksy PMI- przemysł, usługi wst.	luty	50,3/51,4
13.00	Strefa euro	Protokół z posiedzenia ECB	styczeń	
14.00	Strefa euro	Protokół z posiedzenia RPP	luty	
Materiały przygotowane przez NXF				

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

GAZETA POLSKA

BIELAŃSKO-ŻOLIBORSKI KLUB „GAZETY POLSKIEJ”

zaprasza na
Spotkanie z
Tomaszem
Sakiewiczem

Redaktorem naczelnym Gazety Polskiej i Gazety Polskiej Codziennie

21 lutego 2019 r., godz. 19

dom pielgrzyma „AMICUS” ul. Hozjusza 2, wstęp wolny

Spotkanie poprzedzi Msza Święta o godz. 18.00 w intencji członków i sympatyków Bielańsko-Żoliborskiego Klubu „Gazety Polskiej”, Kościół św. Stanisława Kostki, ul. Hozjusza 2

GAZETA POLSKA



BEZPIECZEŃSTWO \ Od 11 do 15 lutego, gdy ze względu na konferencję bliskowschodnią w Warszawie obowiązywał drugi stopień alarmowy w obszarze cyberbezpieczeństwa, odnotowano 90 incydentów w tym zakresie. Wszystkie ataki zostały odparte – poinformował resort cyfryzacji.

Bez sieci powiązań byłego kanclerza Niemiec Gerharda Schroedera i lobbingu byłych agentów KGB i Stasi nie byłoby Nord Stream – uważa Jens Hovsgaard, autor kolejnej książki o kulisach powstania rosyjskiego gazociągu. Zdaniem Duńczyka niemiecki rząd, popierając ten projekt, utrzymuje przy życiu skorumpowaną i niedbającą o dobro państwa „putinowską kleptokrację”.

Jan Kamieniecki

Ukazała się kolejna książka duńskiego dziennikarza Jensa Hovsgaarda o kulisach powstania rosyjskiego gazociągu. Jej tytuł to „Chciwość, gaz i pieniądze”, a temat to zaangażowanie byłych agentów służb specjalnych Związku Sowieckiego i komunistycznej NRD do lobbingu na rzecz budowy gazociągu Nord Stream łączącego Rosję z Niemcami. Hovsgaard w nowej książce kontynuuje temat poruszony w poprzedniej, zatytułowanej „Szpiegzy, których przyniosło ocieplenie. Afera

ENERGIA \ „Chciwość, gaz i pieniądze” – nowa książka Jensa Hovsgaarda

Jak byli agenci budowali Nord Stream



Władimir Putin i Gerhard Schröder – ojcowie chrzestni Nord Streamu | fot. Arnd Wiegmann/Reuters

Nord Stream”. Duńczyk opisał w niej, jak Władimir Putin przy pomocy grupy byłych agentów KGB i Stasi korumpował, śledził i szantażował polityków wysokiego szczebla, w tym premierów Szwecji, Finlandii, Niemiec i Danii.

Tym razem Jens Hovsgaard skoncentrował się na byłym kanclerzu Niemiec Gerhardzie Schröderze, bez którego – według autora książki – powstanie Nord Stream 2 nie byłoby możliwe. Wkrótce po przegranych wyborach w 2005 r. został on sze-

fem rady nadzorczej konsorcjum realizującego projekt. – Bezcenne okazały się nie tylko kontakty polityka SPD w Niemczech. Wciągając Schrödera na listę płac, Rosjanie uzyskali dostęp do wielu wysoko postawionych socjaldemokra-

tów w Europie – mówił Hovsgaard podczas prezentacji książki.

Dziennikarz opisuje sytuację z maja 2007 r., kiedy wtedy już były premier Szwecji Goeran Persson, wcześniej krytyczny wobec projektu Nord Stream 2, po obiedzie ze Schröderem zgodził się podjąć pracę za 200 tys. euro rocznie w firmie powiązanej z koncernem E.ON, udziałowcem Nord Streamu. Podobne starania, aby uzyskać przychylność dla planów budowy rosyjskiego gazociągu, podjęto także wobec byłych premierów Finlandii i Danii.

Hovsgaard przypomina, że Putin, były agent sowiecki w NRD, nadal podtrzymuje kontakty z tamtych czasów. Na czele Nord Streamu i Nord Streamu 2 stoi Matthias Warnig, były oficer wschodnioniemieckiej służby bezpieczeństwa Stasi. Takich osób w Gazpromie działa więcej. – Byli szpiegzy nadal stosują swoje stare metody, kupują lojalność i dostęp do informacji – zaznaczył Duńczyk. Jego zdaniem niemiecki rząd, popierając rosyjski projekt, utrzymuje przy życiu skorumpowaną i niedbającą o dobro państwa „putinowską kleptokrację”.

Najwyższy wzrost płac od 11 lat

RYNEK PRACY \ Tempo wzrostu płac w styczniu było zaskakująco wysokie – tak eksperci skomentowali dane Głównego Urzędu Statystycznego, który podał, że przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w ubiegłym miesiącu wyniosło 4931,8 zł i w ujęciu rocznym wzrosło o 7,5 proc. – To najwyższy wzrost płac od 2008 r. – zauważa Konfederacja Lewiatan.

Styczeń przyniósł kolejne dobre dane o sytuacji gospodarczej w Polsce. Tym razem dotyczyły zarobków. GUS poinformował, że przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw (firmy zatrudniające powyżej 9 osób) w styczniu tego roku wyniosło 4931,8 zł, co oznacza wzrost rok do roku o 7,5 proc. W ubiegłym miesiącu wzrosło także – o 2,9 proc. – w ujęciu rocznym – zatrudnienie w tym sektorze.

W ocenie ekspertów Departamentu Analiz Ekonomicznych PKO BP styczniowe dane z rynku pracy o znacznym wzroście wynagrodzeń potwierdziły, że prognozy o wygasaniu presji płacowej w gospodarce były przedwcześnie. Zwrócili też uwagę, że w poprzednim miesiącu przyspieszyła również dynamika – z 2,8 proc. w grudniu wzrosła w stycz-

niu do 2,9 proc., licząc rok do roku.

– Obraz rynku pracy jest wciąż bardzo pozytywny. Wzrost płac nie wyhamowuje, na co wpływa ograniczenia podaży na rynku pracy. Jednocześnie przedsiębiorstwa są nadal w stanie zatrudniać nowych pracowników, czerpiąc z rezerw krajowych (wysokie zatrudnienie w rolnictwie) i utrzymującej się migracji. Fundusz płac, który wzrósł w ujęciu nominalnym o 10,6 proc. (realnie o 9,6 proc.), pozostaje wsparciem dla konsumpcji – stwierdzili analitycy PKO BP.

Monika Fedorczyk, ekspert Konfederacji Lewiatan, zwraca uwagę, że przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w styczniu br., przekraczające 4,9 tys. zł, oznacza największą podwyżkę od 11 lat. – W po-

równaniu ze styczniem 2018 r. płace wzrosły o 7,5 proc. To rekordowe podwyżki od 2008 r. – powiedziała ekonomistka. Jak zaznaczyła, wysoka dynamika wzrostu płac wciąż się utrzymuje, co jest efektem braku rąk do pracy. – Konkurencja o pracowników wymaga ponoszenia płac, co obserwujemy choćby w sektorze handlu detalicznego – wyjaśniła.

Według Fedorczyk, jeśli stopa bezrobocia będzie rosła, można się spodziewać zahamowania wzrostu płac, szczególnie w przypadku osób wykonujących prace proste, niewymagające kwalifikacji. – W mniejszych przedsiębiorstwach przeciętny wzrost płac jest raczej na nieco niższym poziomie, podobnie jak wysokość średniego wynagrodzenia – dodała.

.....
(jak, PAP)

Polska przygotowuje się do Expo w Dubaju

WYSTAWA \ Nowym komisarzem generalnym Sekcji Polskiej Expo 2020 został Tadeusz Kościński, wiceminister przedsiębiorczości i technologii. To sygnał, że rząd bardzo poważnie traktuje udział Polski w wystawie w Dubaju.

Wystawa Światowa Expo 2020 w Dubaju potrwa od 20 października 2020 r. do 10 kwietnia 2021 r. Jej organizatorzy spodziewają się aż 25 mln gości. A udział w wydarzeniu potwierdziło już 200 państw i organizacji międzynarodowych. Swoją pawilon na Expo 2020 będzie miała też Polska, która od wielu lat uczestniczy w wystawach światowych. Przygotowania Polski do Expo zainicjowała uchwała rządu z marca 2018 r. potwierdzająca wolę udziału w Expo oraz powołująca komisarza generalnego sekcji polskiej. Został nim ówczesny prezes Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu Tomasz Pisula, a zadanie przygotowania udziału Polski w wydarzeniu rząd powierzył PAIH. Na początku stycznia 2019 r. prezes Pisula zrezygnował z pełnienia funkcji szefa PAIH oraz z kierowania przygo-

towaniami Polski do udziału w wystawie. W związku z tym Rada Ministrów podjęła uchwałę o powierzeniu stanowiska komisarza generalnego sekcji polskiej Expo 2020 wiceministrowi Tadeuszowi Kościńskiemu.

– Bliski Wschód to wciąż nieodkryty ląd dla polskiego biznesu. Jesteśmy przekonani, że udział Polski w wystawie światowej w Dubaju uświadomi firmom znad Wisły ogromny potencjał tego regionu. Dołożymy wszelkich starań, żebyśmy byli do niej jak najlepiej przygotowani – powiedział minister Kościński. Przed organizatorami polskiego udziału w Expo stoją teraz poważne wyzwania, jakimi będzie wybór generalnego wykonawcy pawilonu oraz zawarcie umów z biznesowymi partnerami.

.....
(ar)



POŻEGNANIE \ Karl Lagerfeld, legendarny projektant, fotograf, kostiumograf („Uczta Babette” Gabriela Axela, „Dekada strachu” Claude’a Chabrola) nie żyje. Miał 85 lat. Informacja o odejściu wizjonera mody sprawiła, że świat artystyczny pograżył się w smutku. Dom mody Chanel wskazał szybko jego następcę. Nową dyrektorką artystyczną będzie Virginie Viard, najbliższa współpracownica projektanta.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 21 LUTEGO 2019

KULTURA

13

SZTUKA \ Obchody 140. rocznicy urodzin Kazimierza Malewicza w Polsce

Twórcy suprematyzmu na urodziny

Kazimierz Malewicz to jeden z najwybitniejszych artystów okresu nowoczesności, rewolucjonista w malarstwie, twórca suprematyzmu. Urodził się 23 lutego 1879 r. w Kijowie w polskiej szlacheckiej rodzinie z tradycjami Rzeczypospolitej. Z okazji 140-lecia urodzin artysty w piątek w Warszawie zostanie zainaugurowany Rok Malewicza.

Anna Krajewska

W historycznym stołecznym Hotelu Polonia Palace w piątek o godz. 12 odbędzie się konferencja poświęcona artyście. „Kazimierz Malewicz zostanie znów powitany entuzjastycznie przez Warszawę w miejscu, w którym twórca »Czarnego Kwadratu« miał wystawę w 1927 r. Malewicz będzie godnie uhonorowany, jak swego czasu przyjmował w stolicy artystę Strzebiński i Klub Praesens” – informują organizatorzy. W konferencji dotyczącej Roku Malewicza w Polsce, jego życia i twórczości udział wezmą m.in. polscy i międzynarodowi historycy sztuki, Józef Piwowski, prezes Stowarzyszenia Edukacji i Postępu STEP, oraz Iwona Malewicz, reprezentantka rodziny Malewicza. W programie uroczystości hucznych obchodów 140. urodzin Kazimierza

Malewicza znalazły się dwie ekspozycje (wernisaż rozpocznie się o godz. 19) oraz spektakl. Na wystawie „Kwadrat Plus” prezentowane będą obrazy artystów współczesnych z Białorusi, którzy zainspirowani są twórczością ojca suprematyzmu. Organizatorem ekspozycji jest ambasador Białorusi JE Aleksandr Averyanov. Natomiast w Salonie Kazimierza Malewicza będą pokazane pochodzące z prywatnej kolekcji unikalne eksponaty, artefakty dotyczące życia i twórczości artysty oraz jego wystawy z 1927 r. w Warszawie. Głównym punktem piątkowego wydarzenia będzie spektakl „Poetika Malewicza” w aranżacji Iwony Malewicz i reżyserii Arnolda Ananiczusa (który również wcielił się w rolę Malewicza). Spektakl pozwala spojrzeć z zupełnie nowej perspektywy na artystyczne dokonania Malewicza jako prekursora awan-

gardy. Ukazuje on twórcę w kontekście artystycznej konfrontacji z jego tekstami literackimi, wierszami i manifestami. Poezje Malewicza są tematycznie bardzo różnorodne, często przechodzą one w prozę i są kompozycyjnie bardzo dalekie od poetyckich szablonów i norm. Kazimierz Malewicz zasłynął jako czołowy artysta awangardy XX w., którego duch i dokonania są nadal żywe w naszej kulturze i są nieustannie inspiracją dla niezliczonej ilości twórców tak w Polsce, jak i na całym świecie. Tak pisał Władysław Strzebiński w 1922 r.: „Podstawę istnienia nowej sztuki [...] stanowią prace Malewicza – artysty wielkości niezmiernej – olbrzyma decydującego o losach sztuki przez całe stulecie. Tam, gdzie Picaso zaprzestał na samym początku i skierował się wstecz – podążał Malewicz i dotarł... do suprematyzmu”.

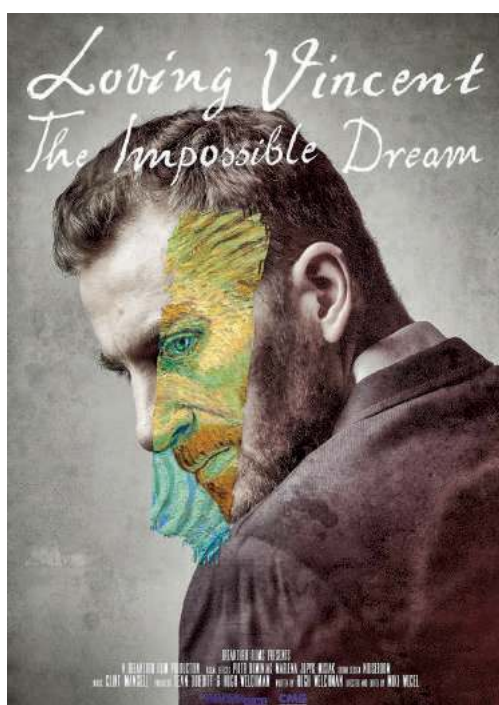


„Kompozycja suprematystyczna” z 1916 r. Kazimierza Malewicza była jednym z najdrożej sprzedanych dzieł na świecie w 2018 r. Za obraz zapłacono 85,8 mln dol.
| fot. Wikipedia/d

Jak powstawał „Twój Vincent”?

FILM \ Opowiadający o życiu i twórczości Vincenta van Gogha film „Twój Vincent” to pierwsza na świecie pełnometrażowa animacja malarska. W tym miesiącu, po roku od nominacji tej produkcji do Oscara, ukaże się poświęcony jej kolekcjonerski album oraz odbędą się specjalne pokazy dokumentu ukazującego kulisy powstawania tej wyjątkowej animacji.

Film „Twój Vincent” otrzymał ponad 100 nagród, w tym 23 nagrody przyznane przez publiczność, nominacje do Złotych Globów, BAFTA i Oscara, a także nagrodę Europejskiej Akademii Filmowej dla Najlepszego Pełnometrażowego Filmu Animowanego. Zdjęcia do produkcji współtworzył nominowany w tym roku do Oscara za film „Zimna wojna” Łukasz Żal. Animację sprzedano do 144 krajów, wystawy z obrazami z produkcji biją rekordy (Muzeum Noordbrabants – 90 tys. odwiedzających), a zyski ze sprzedaży w skle-



pie internetowym Loving Vincent osiągnęły wysokość 3 mln zł. Warto przytoczyć też inne liczby. Każda z 65 tys. filmowych klatek została ręcznie namalowana techniką olejną na podobrazie z udziałem 125 malarzy z 20 krajów. Łącznie prace nad filmem trwały 10 lat. Postaci z obrazów mistrza ożywił aktorzy znani ze światowych produkcji: Douglas Booth („Duma i uprzedzenie”), dwukrotnie nominowana do Oscara Saoirse Ronan („Brooklyn”, „Pokuta”), Jerome Flynn („Gra o tron”), Aidan

Turner („Hobbit”), Chris O’Dowd („Druhny”), Helen McCrory („Harry Potter”), John Sessions („Gangi Nowego Yorku”). Twórcy filmu „Twój Vincent” zainspirowani spotkaniami i rozmowami z publicznością, postanowili przedstawić kulisy tej wyjątkowej pracy nad filmem. W odpowiedzi na zainteresowanie widzów na całym świecie powstała książka oraz film dokumentalny. Album „Twój Vincent: podróż” („Loving Vincent: The Journey”) autorstwa Hugh Welchmana (współscenarzysty, współreżysera i producenta filmu „Twój Vincent”) ukaże się 27 lutego w dwóch wersjach językowych: polskiej i angielskiej. Książka jest unikatowym zbiorem zdjęć z przebiegu prac nad filmem, rozmów z twórcami oraz kompilacją dzieł van Gogha. To 181 obrazów z filmu wraz z wyjaśnieniem techniki procesu odtwarzania dzieł. Są wśród nich kadry, które aktualnie objeżdżają świat z wystawą Loving Vincent

Exhibition. – Książka nie jest tylko celebracją i objaśnieniem procesu artystycznego, uwzględnia również emocjonalny roller-coaster, jakiego doświadczyli twórcy w swojej 10-letniej podróży: od momentu, gdy Dorota Kobiela pojawiła się w Łodzi z pomysłem na film, aż do ceremonii rozdania Oscarów – mówi Hugh Welchman. Pełnometrażowy film dokumentalny „Twój Vincent: sen niemożliwy” w reżyserii Michała „Miki” Węcla jest zapisem kilku lat pracy nad animacją. Kamera towarzyszy twórcom w ich zmaganiach na różnych etapach produkcji i dokumentuje skomplikowany proces malowania poszczególnych ujęć. Pokazy specjalne filmu z udziałem twórców odbędą się: w Gdyni 25 lutego (godz. 18 – Gdynskie Centrum Filmowe), w Katowicach 1 marca (godz. 19 – kino Rialto), w Warszawie 3 marca (godz. 19 – kino Luna) oraz w Gliwicach 8 marca (godz. 18.15 – kino Amok).

AnKraj, mat.pras.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 PROGRAM TV
17 MOTO
19-20 SPORT



foto: Arkadiusz Lawrynowicz/Gazeta Polska

Marek Jędraszewski

(ur. 1949 r.) polski duchowny, od 2016 r. arcybiskup metropolita krakowski

\\ Nie liczą się żadne argumenty obiektywne. Nie liczy się żadne uczciwe dążenie do prawdy. Ważne są tylko narracje odwołujące się do emocji, do ludzkich uprzedzeń, lęków. Narracje budowane przez mistrzów współczesnej mistyfikacji i kłamstwa. \\

POLSKA-IZRAEL \ Długa ręka Kremla?

Rosyjski ślad – żydowski kac

Kolejna niespodziewana awantura sprowokowana w stosunkach izraelsko-polskich przez stronę żydowską zmusza do postawienia pytania wiede starożytnej zasady prawa rzymskiego – cui prodest? Kto na tym skorzystał?



Jerzy Lubach

Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, że ani Polska, ani Izrael, który właśnie w spektakularny sposób pozbawił się ostatnich sojuszników w UE, bo z solidarności z Polską również pozostałe państwa Grupy Wyszehradzkiej demonstracyjnie wycofały się z długo przygotowywanego szczytu w Tel Awiwie. Tylko czy autorzy tych ekscesów – izraelski premier i dopiero co przezeń powołany minister spraw zagranicznych – naprawdę dobro Izraela stawiają nade wszystko? A może jest w tym kraju wpływowe środowisko, któremu wcale nie w smak zacieśnianie więzi z Polską i innymi państwami Europy Środkowej wchodzącymi wszak nie tylko w skład V4, ale i Trójmorza?

Przybysze z Sowietów

A więc stara obsesja o „długiej ręce Kremla”? Cóż, przyjrzyjmy się oficjalnym danym statystycznym i niepodważalnym faktom, a może się przekonamy, czy ta teoria spiskowa ma jakiegokolwiek podstawy.

Ludność Izraela liczy obecnie ok. 7 500 000 obywateli, z czego 75,5 proc. jest Żydami, z których 68 proc. urodziło się już w Izraelu, a 22 proc. to imigranci. Bardzo dużą część wśród tych ostatnich stanowią ci przybyli stosunkowo niedawno, głównie po rozpadzie Związku Sowieckiego, ich liczba narastała lawinowo – w 1990 r. było to 189,7 tys., do 1995 r. już ponad 500 tys., a obecnie w liczbie półtora miliona stanowią niemal 20 proc. całej ludności! Co ciekawe, według izraelskiego ministerstwa absorpcji niemal jedna piąta z przesiedleńców z terenu b. Związku Sowieckiego w ogóle nie jest Żydami...

Nie mówiąc już o „sowieckich” Żydach, którzy także zachowali sentyment do rosyjskich obyczajów, mowy i kultury, przybyli



foto: Ronen Zvulun/Reuters

\\ **Ludność Izraela liczy obecnie ok. 7 500 000 obywateli, z czego 22 proc. to imigranci. Bardzo dużą część wśród nich stanowią ci przybyli stosunkowo niedawno, głównie po rozpadzie Związku Sowieckiego. Ich liczba narastała lawinowo – w 1990 r. było to 189,7 tys., do 1995 r. już ponad 500 tys., a obecnie w liczbie półtora miliona stanowią niemal 20 proc. całej ludności!** \\

do Izraela w różny sposób rdzenni Rosjanie (jako małżonkowie i rodziny Żydów, jako „prześladowani” lub po prostu po uiszczeniu stosownej łapówki) przenieśli w znacznym stopniu do nowej ojczyzny ukształtowaną w starym kraju rosyjsko-sowiecką mentalność. Jej podstawą – oczywistą dla każdego, kto miał jak ja dłuższy czas do poznawania Rosjan – jest potworna ksenofobia, nienawiść i pogarda wobec wszystkich innych narodów.

Partia jastrzębi i szowinistów

Stąd masowe zasilanie przez rosyjskich Żydów i „Żydów” partii uznawanych nie wiedzieć czemu za skrajnie prawicowe, a w istocie po prostu szowinistycznych, jak Nasz Dom Izrael, założona przez wychodźcę ze Związku Sowieckiego Avigdora Liebermana, wielokrotnego ministra w rządach premiera Beniamina Netanjahu.

Był już w nim wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych w latach 2009–2012 i ponownie szefem MSZ od 2013 do 2015 r., a potem ministrem obrony, z której to funkcji zrezygnował w listopadzie ubiegłego roku w proteście przeciw „nadmiernej łagodności” rządu Netanjahu w tłumieniu palestyńskich zamieszek w Strefie Gazy. Światowe media pełne

były opisów i szokujących przejawów owej łagodności – izraelskich żołnierzy strzelających do cywilów, bijących niepełnosprawnych na wózkach itd.

Izrael ma w ostatnich latach jak najgorszą prasę w Europie, gdzie narastający antysemityzm kryje się pod wygodną przykrywką zwalczania izraelskiej nietolerancji wobec ludności arabskiej, czyli jaskrawego łamania praw człowieka i poza wciąż mu sprzyjających USA nie cieszy się sympatią zbyt wielu innych państw świata. Do rozpętania hecy wokół nowelizacji ustawy o IPN miał bodaj najlepsze stosunki z Polską, które zostały jednak mocno tamtą awanturą nadzarpnięte. Załagodzono ten kryzys wielkim wysiłkiem i nie bez bolesnych kosztów ze strony Polski, wyglądało nawet na to, że Izrael zainteresował się wspieraniem przez USA inicjatywę Trójmorza i podstawą do bliższej współpracy miała się stać owa konferencja premierów wyszehradzkiej czwórki w Tel Awiwie. Więc dlaczego tak nagle wszystko się popsło?

Obywatele Izraela i Rosji

Wróćmy do owej znaczącej mniejszości rosyjskiej w Izraelu. Poza wspieraniem polityki jak najbrutalniejszego rozprawiania się z Palestyńczykami wywie-

ra ona także silny wpływ na politykę zagraniczną, naciskając na utrzymywanie i stałe wzmacnianie i tak kwitnących stosunków z Rosją. W 2011 r. po fali demonstracji w Moskwie przeciw sfalszowaniu wyniku wyborów do Dumy wspomniany Lieberman podczas oficjalnej wizyty u Putina oświadczył, że wybory w Rosji były uczciwe, wolne i demokratyczne.

Żydzi rosyjscy w Izraelu w wielkiej części mają podwójne obywatelstwo, co ostatnio pozwoliło im kolejny raz oddać setki tysięcy głosów na prezydenta Putina. i w Izraelu zorganizowali potężne media: 50 rosyjskojęzycznych gazet, w tym cztery ogólnokrajowe, a obok retransmitowanych czterech kanałów rosyjskiej telewizji uruchomili dwa miejscowe. Do Rosji z Izraela odbywa się 60 lotów tygodniowo, a 9 maja jest świętem państwowym i wszyscy weterani Armii Czerwonej (a więc i oddziałów NKWD) są zapraszani na uroczysty pochód, od 2012 r. w kierunku pomnika wdzięczności dla Armii Czerwonej wzniesionego z inicjatywy premiera Netanjahu w mieście Netanja, a odsłoniętego przez prezydentów Pereza i Putina.

Moskwa rewanżuje się wspieraniem „swoich” Żydów na forum międzynarodowym – np. przewodniczącym Konferencji Europejskich Rabinów jest Naczelny Rabin Moskwy Pinchas Goldschmidt, prezesem Europejskiego Kongresu Żydów zaś obywatel Rosji i Izraela Waczesław Mosze Kantor. O tym ostatnim wiadomo powszechnie, że jest w dobrej komitywie z Władimirem Putinem i ma związki z rosyjską firmą Acron, która za rządów PO dążyła do przejęcia Grupy Azoty.

W 2013 r. Benjamin Netanjahu dziękował prezydentowi Rosji: „Za Pana rządów stosunki Rosji i Izraela niewątpliwie się ociepliły, zacieśniły, a także stały się bardziej owocne i szczere. Nasza współpraca rozwija się i rozszerza, możemy ją podnieść na nowy, wyższy

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16 PROGRAM TV

17 MOTO

19-20

SPORT



Wasilij Grossman
(1905–1955) rosyjski pisarz, dziennikarz i publicysta, dysydent, krytyk systemu sowieckiego autor powieści, m.in. „Wszystko płynie” i „Życie i los”
\\ Antysemityzm nigdy nie jest celem, zawsze jest tylko środkiem, miernikiem nieusuwalnych sprzeczności.
Jest zwierciadłem wad pojedynczych ludzi, ustrojów społecznych i systemów państwowych.
**Powiedz mi, o co obwiniasz Żydów, a powiem ci, w czym zawiniłeś sam. **

poziom. Moim zdaniem między naszymi narodami istnieje prawdziwa sympatia”.

Wnioski na przyszłość

Czy więc istotnie dopatrywanie się za hucpą Netanjahu i jego MSZ ręki zegarmistrza z Kremla jest tak obłądną teorią spiskową? Jak zwięźle i trafnie wskazał prof. Przemysław Żurawski vel Grajewski: „Rosja jest wojskowo obecna w Syrii – u granic Izraela, co żywotnie obchodzi ten kraj. Jest też poważnie zainteresowana popsuciem relacji polsko-amerykańskich oraz fragmentaryzacją Europy Środkowej, czyli m.in. rozbiciem Grupy Wyszehradzkiej. [...] Politycy izraelscy nie są egzaltowanymi nastolatkami. Wiedzą, co robią. Wnioski są trzy: 1) W Izraelu 9 kwietnia są wybory parlamentarne, a antypolonizm przysparza popularności; 2) Rosja ma Izraelowi coś do zaoferowania – oczywiście nie za darmo; 3) Izrael nie chce silnego zaangażowania USA w Europie Wschodniej, obawiając się, że zredukuje to amerykańską obecność na Bliskim Wschodzie. Polska jest dla niego konkurentem”.

Bardzo stanowcza tym razem i błyskawiczna reakcja rządu polskiego, poparta solidarnie przez resztę państw V4, po której nastąpiły również – znacznie mniej spodziewane – protesty ze strony polskich i amerykańskich organizacji żydowskich tym razem najwyraźniej zaskoczyły rozhucpioną w wyborczym wyścigu ekipę Netanjahu. Ta wpadka może go kosztować fotel premiera, ale to, że Żydzi zostaną z – moralnym? – kacem jest ich sprawą.

Dla nas ważniejsze jest wyciągnięcie wniosków co do wybierania sojuszników. Tak, musimy się liczyć ze stanowiskiem sojusznika kluczowego, czyli USA, ale to nie znaczy, że mamy tak łatwo dopuszczać do udziału w jakiegokolwiek formie w V4 czy Trójmorzu państw, których interesy bynajmniej nie zawsze są zbieżne z naszymi, a już nazbyt wyraźnie zbieżne są z interesami Kremla. I dotyczy to zarówno Izraela, jak Niemiec, bo inaczej za chwilę zacznie się wpraszać kolejny nasz (i amerykański) coraz bardziej wątpliwy sojusznik z NATO, też knujący z Putinem Turcja. Czy nie odejmiemy nam mowy i będziemy gotowi na zdecydowaną replikę, jeśli się znienacka powołają na dawne braterstwo broni w wiktorii wiedeńskiej?

KORESPONDENCJA ZNAD SEKWANY \ Swastyki na plakacie Simone Veil

Francja – najbardziej antysemicki kraj Europy?

Badanie przeprowadzone pod koniec roku przez firmę konsultingową ComRes dla CNN ujawniło ciągłą obecność antysemickich stereotypów w Europie. Sondaż dotknął szczególnie Francję. 20 proc. Francuzów w wieku od 18 do 24 lat nigdy nie słyszało tu o Holokauście. Średnia dla siedmiu krajów europejskich: Austrii, Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Węgier, Polski i Szwecji, wyniosła 3,36 proc. Tak wysoki wynik miał miejsce, pomimo że we francuskich szkołach prowadzone są lekcje na temat Holokaustu.



Bogdan Dobosz

Co prawda francuskie media podważają te wyniki i dodają, że może tu chodzić o „błąd metodologiczny”, bowiem angielskie słowo „holocaust” nie jest nad Sekwaną powszechnie używane (częściej używa się słowa „Shoah” i terminu „ludobójstwo”), ale można mówić o pewnym szoku.

Temat numer jeden

Antysemityzm staje się powoli we Francji tematem numer jeden. Zaczęło się od danych, które mówiły o tym, że liczba antysemickich aktów różnego typu we Francji wzrosła w 2018 r. o 74 proc. (do ponad 500). Przypomniano też, że w ostatnich tygodniach pojawiły się swastyki namalowane na plakacie z Simone Veil, że wycięto drzewo posadzone na pamiątkę Ilana Halimiego, młodego Żyda torturowanego i zamordowanego w 2006 r. Teraz doszedł werbalny atak w czasie manifestacji żółtych kamizelek w Paryżu na filozofa Alaina Finkelkrauta. Co prawda większość źródeł twierdzi, że stał za nim muzułmański salafita, ale rząd postanowił wykorzystać ten fakt dodatkowo do ataku na ruch żółtych kamizelek. Jakby tego wszystkiego było mało, dwójka nastolatków ostrzelała z wiatrówki Żyda koło synagogi w Sarcelles, lekko go raniąc. 15- i 16-latek zostali zatrzymani. Prokuratura w Pontoise uznała to za kolejny akt antysemityzmu.

Wiec na pl. Republiki

Nic dziwnego, że w dzwony alarmu uderzyła i klasa polityczna. Już kilka dni temu 14 partii politycznych wydało wspólną deklarację w tej sprawie. Teraz zaczynają się mnożyć działa-



Le mémorial de la Shoah | fot. Wikipedia/d

\\ Problem antysemityzmu we Francji okazuje się zjawiskiem na tyle żywym, że budzi gorące emocje społeczne i zjawiska na przykład nad Wisłą zupełnie nieznane. A podobno to my wyssaliśmy antysemityzm z mlekiem matki.

nia potępiające antysemityzm. Marszałkowie senatu Gérard Larcher (Republikanie) i Zgromadzenia Narodowego Richard Ferrand (prezydencka partia LREM) wspólnie pojawili się w muzeum i centrum dokumentacji Zagłady – Le mémorial de la Shoah, co miało być symbolicznym gestem ekspiacji. Z kolei na placu Republiki miał miejsce duży wiec ponad podziałami partyjnymi, w którym udział zapowiedziały 53 partie i stowarzyszenia. Uczestniczyli w nim politycy od lewicy (Jean-Luc Mélenchon) po prawicę (Nicolas Dupont-Aignan). Pojawili się byli prezydenci – François Hollande i Nicolas Sarkozy, premier, około 20 liderów partyjnych i tyle samo członków rządu. Odrębne inicjatywy miało podjąć tylko Zjednoczenie Naro-

dowe Marine Le Pen. Partia ta wyjaśniła, że „nie zamierza paradować” na wiecu zwołanym przez socjalistów obok przywódców politycznych, którzy przez 30 lat nie uczynili nic przeciw islamizacji całych dzielnic, co w efekcie doprowadziło do owego antysemityzmu. Narodowcy zapowiedzieli odrębne uczczenie ofiar antysemityzmu.

Na wiecach się nie kończy

O ile Le Pen oskarża o wzrost antysemityzmu agresywnych islamistów, o tyle filozof Bernard-Henri Levy uważa, że tego typu akty są powiązane z ruchem żółtych kamizelek. Dla niego atak na Finkelkrauta to historia, która się powtarza. Levy nawiązał nawet w tym kontekście do afery Dreyfusa. Dodajmy, że na wiecach się nie kończy. Premier Edouard Philippe ogłosił, że jeszcze przed wakacjami powstanie ustawa, która zatrzyma „rozprzestrzenianie nienawistnych, antysemickich lub rasistowskich wpisów na portalach społecznościowych”. Przedsmak tej ustawy to decyzja o zamknięciu konta prawicowego tygodnika „Rivarol” na Twitterze. W tej sprawie Twittera monitował rząd i lewackie organizacje. Zamknięcie konta fetowano jako „znaczące zwycięstwo”, o czym pisał Frederic Potter, międzyresortowy pełnomocnik do walki z rasizmem, antysemityzmem i mową nienawiści wobec osób LGBT (DILCRAH). Można się poważnie obawiać, że owa walka będzie coraz częstszym narzędziem ograniczania wolności słowa.

Problem antysemityzmu we Francji okazuje się zjawiskiem na tyle żywym, że budzi gorące emocje społeczne i zjawiska na przykład nad Wisłą zupełnie nieznane. A podobno to my wyssaliśmy antysemityzm z mlekiem matki.



fot. mat. pras./d

„88 MINUT” \ Doktor Jack Gramm pracuje i jest wykładowcą psychiatrii i biegłym sądowym. Pewnego dnia dostaje informację, że zostało mu tylko 88 minut życia. W gronie podejrzanych są jego student, porzucona kochanka i przebywający w celi śmierci seryjny zabójca.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości	06:50 Operacja zdrowie!	05:35 Mango - telezakupy	06:00 Nowy dzień z Polsat News	07:00 Polska na dzień dobry	08:00 Informacje dnia
	08:15 Kwadrans polityczny	07:25 Na sygnale (4) - serial	06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	09:00 Malanowski i partnerzy (642) - serial	08:52 Kalendarz historyczny	08:15 Polski punkt widzenia
	08:40 Blondynka (21) - serial	07:55 Pytanie na śniadanie	08:00 Dzień Dobry TVN	09:30 Malanowski i partnerzy (643) - serial	09:10 Telezakupy	08:40 Słowo życia
	09:40 Komisarz Alex (73) - serial	11:00 Panorama	11:00 Ukryta prawda (663) - serial	10:00 Dzień, który zmienił moje życie (80) - serial	09:40 W punkt	08:45 Przygody Monster Trucków
	10:35 Ojciec Mateusz (37) - serial	11:10 Pytanie na śniadanie	12:00 Szkoła (505) - serial	11:00 Dlaczego ja? (843) - serial	10:00 Telezakupy	09:00 Na zdrowie
	11:30 Korona królów (178) - serial	11:25 Rodzinka.pl (117) - serial	13:00 Szkoła (406) - serial	12:00 Gliniarze (124) - serial	10:30 Oddaję Państwu głos	09:30 Wbrew wszelkim przeciwnościom
	12:00 Wiadomości	11:55 Barwy szczęścia (2006) - serial	14:00 19+ (341) - serial	13:00 Trudne sprawy (790) - serial	11:10 Telezakupy	10:00 Informacje dnia
	12:15 Agrobiznes	12:30 Koło fortuny - teleturniej	14:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	14:00 Pierwsza miłość (2827) - serial	11:25 Na pomoc!	10:15 Rozmowy niedokończone
	12:35 Agropogoda	13:15 Miłosne potyczki (28) - serial	15:30 Szkoła (407) - serial	14:45 Dlaczego ja? (716) - serial	11:50 Telezakupy	11:25 Myśląc Ojczyzna
	12:40 Bo ja wybieram zdrowie	14:10 Na dobre i na złe (732) - serial	16:30 19+ (342) - serial	15:50 Wydarzenia	12:05 Ekonomia raport - flesz	11:35 Przyroda i ludzie
PO POŁUDNIU	13:00 Natura w Jedynce	15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (37) - serial	17:00 Szpital (506) - serial	16:10 Pogoda	12:20 Telezakupy	12:00 Aniol Pański
	14:00 Elif (430) - serial	16:00 Koło fortuny - teleturniej	Historie osób trafiających na Szpitalny Oddział Ratunkowy. Lekarze nie tylko walczą o zdrowie i życie pacjentów, ale też mierzą się z ich problemami rodzinnymi, trudną sytuacją materialną	16:15 Interwencja	13:40 Telezakupy	12:03 Informacje dnia
	15:00 Wiadomości	16:35 Familiada - teleturniej	18:00 Ukryta prawda (664) - serial	16:30 Na ratunek 112 (179) - serial	14:05 Telezakupy	12:20 Po stronie prawdy
	15:15 Alarm!	17:10 Więzień miłości (3) - serial	19:00 Fakty	17:00 Gliniarze (109) - serial	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	13:20 Śladami apostoła Pawła
	15:35 Leśniczówka (92) - serial	18:00 Panorama	19:35 Sport	18:00 Pierwsza miłość (2828) - serial	15:17 Republika po południu	14:05 Dzieci Andersa. Powrót do Afryki
	16:05 Wieczna miłość (120) - serial	18:25 Pogoda	19:45 Pogoda	18:50 Wydarzenia	17:20 Wolne głosy - popołudnie	15:15 Błogosławiona Jutta. Kobieta średniewieczna
	17:00 Teleexpress	18:30 Sport	19:50 Uwaga!	19:20 Sport	18:15 Z Wiejskiej na gorąco	15:50 Ma się rozumieć
	17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	18:35 Rodzinka.pl (11) - serial	20:15 Na Wspólnej (2829) - serial	19:25 Pogoda	18:30 Dzisiaj - serwis inform.	16:00 Informacje dnia
	18:00 Klan (3436) - serial	19:05 Na sygnale (53) - serial	20:55 Milionerzy - teleturniej	20:10 Słaba płeć? - komedia, Polska 2015	19:00 Prognoza pogody	16:10 Z wędką nad wodę
	18:30 Korona królów (179) - serial	19:35 Barwy szczęścia (2006) - serial	21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	22:20 Ślad (28) - serial	19:10 Świat wieczorem	16:35 Porady medyczne bonifratrów
WIECZOREM	18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej	20:10 Barwy szczęścia (2007) - serial	22:30 Tammy - komedia obycz., USA 2014. Po utracie pracy i zdradzie męża Tammy wyrusza w podróż ze swoją babcią, która nie stroni od alkoholu.	23:20 88 minut - thriller, Niemcy/USA 2007. Do Jacka Gramma, profesora i psychologa pracującego na usługach FBI, dzwoni nieznajomy mężczyzna, informując go, że zostało mu 88 minut życia. Jack musi użyć wszystkich swoich umiejętności by odnaleźć swojego prześladowcę.	15:17 Republika po południu	17:05 Duszpasterz
	19:30 Wiadomości	20:45 The Good Doctor 2 (27) - serial	00:35 Kuba Wojewódzki - talk show	01:50 Chirurdzy (139) - serial	17:20 Wolne głosy - popołudnie	17:30 Okiem kamery
	20:10 Alarm!	21:40 Mickey Niebieskie Oko - komedia sensacyjna, Wielka Brytania/USA 1999	01:40 Uwaga!		18:00 Aniol Pański	18:00 Aniol Pański
	20:25 Sport	23:20 Na sygnale (220) - serial			18:05 Informacje dnia	18:05 Informacje dnia
	20:35 Ojciec Mateusz (219) - serial	23:55 Eve i Alex - komedia romantyczna, Australia 2015			18:15 Rozmowy niedokończone	18:15 Rozmowy niedokończone
	21:30 Sprawa dla reportera	01:35 Szpieg D'83 (6) - serial			19:30 Jezus. Królestwo bez granic	19:30 Jezus. Królestwo bez granic
	22:25 Magazyn śledczy Anity Gargas				20:00 Informacje dnia	20:00 Informacje dnia
	23:00 Magazyn kryminalny 997				20:20 Różaniec	20:20 Różaniec
	23:50 Ocaleni - reality show				20:50 Głos Polski	20:50 Głos Polski
	00:55 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat				21:00 Apel Jasnogórski	21:00 Apel Jasnogórski
01:40 Dzień kobiet - dramat obycz., Polska 2012				21:20 Informacje dnia	21:20 Informacje dnia	

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Tajemnice
austriackiego
biznesmena

W numerze 8/2019 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wierchołowskiego. „Birgfellner, Cypr i oligarcha Putina”. Zarządcą cyprijskiej spółki Geralda Birgfellnera – austriackiego biznesmena, który nagrywał Jarosława Kaczyńskiego – jest firma powiązana z aferą Panama Papers. Jak ustaliła „GP”, obsługuje ona jednocześnie głównego udziałowca największego rosyjskiego koncernu miedziowego, kontrolowanego przez zaufanego oligarchę Władimira Putina.

REKLAMA

OGŁOSZENIA DROBNE REDAKCYJNE

NAJLEPSZY SPOSÓB
NA OGŁASZANIE SIĘ W PRASIE!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w Gazecie Polskiej Codziennie jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na maila:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa. Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 11–16

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

OGŁOSZENIA DROBNE PŁATNE

**Opiekunki do Niemiec
do 1500 euro/mies.
wymagany
komunikatywny niemiecki
730 497 770
lub 22 299 49 52**

NA POMOC!
PROGRAM INTERWENCYJNY

ŚRODA 21:30

Oglądaj Telewizję Republika również na: www.telewizjarepublika.pl

REPUBLIKA

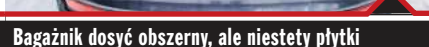
SAMOCCHODY \ Budujemy samochody, których nikt nie potrzebuje, ale każdy chce mieć (Ferry Porsche). • Rozejrzałem się dookoła i nie mogłem znaleźć dla siebie samochodu, o którym marzyłem. Dlatego podjąłem decyzję – zbuduje go sam (Enzo Ferrari). • Uważam, że samochód to tylko chwilowe objawienie. Ja wierzę w konia (Wilhelm II Hohenzollern).



Fastback imponuje sportowym wyglądem | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska (x3)



Skrzynia biegów dobrze współpracuje z silnikiem



Bagażnik dosyć obszerny, ale niestety płytki

TEST \ Hyundai i30 Fastback 1.6 CRDI 7DCT Premium 136 KM

Wyjazd we dwoje

Igor Szczęsnowicz

Testowaliśmy już kompaktowego hyundaia i30 w wersji fastback z benzynowym silnikiem. Dzisiaj przyszedł czas na jednostkę wysokoprężną.

Hyundai i30 z tym modelem nadwozia jest najatrakcyjniejszym stylowo modelem z rodziny i30. Jego kształty zdradzają zamiłowanie do dynamiki. Tylne części z obniżają-

cym się mocno dachem nadaje autu uroku. Jednak jak często bywa, to, co jest ładne, nie zawsze jest praktyczne. Przez urokliwy tył cierpią pasażerowie tylnego rzędu siedzeń fastbacka. Szczególnie ci o wzroście powyżej średniego. Miejsca na głowę przy uśrednionej pozycji przednich foteli nie ma tam za dużo. Bagażnik jest w teorii bardzo obszerny, bo aż 450-litrowy. Jednak jest dosyć płaski i część tej sporej przestrzeni ba-

gażowej pozostaje niewykorzystana. Jednak przypomnijmy, że jeśli ktoś chce mieć i30 z dużym bagażnikiem – pozostaje wersja kombi opisywana przez nas w 2017 r. Tam są 602 litry i żadnych problemów z ustawnością.

Wróćmy jednak do fastbacka. W środku nabywca testowanej wersji premium dostaje wyposażenie niespotykane w klasie kompaktowej. Nie będę tu pisał o dwustrefowej klimatyzacji czy seryjnie montowanej nawigacji. Do dyspozycji podróżujących są tu nawet nie tylko podgrzewane, ale i wentylowane fotele. Trzeba stwierdzić, że to wyposażenie nie zawsze jest oferowane nawet w autach z klas wyższych. Tutaj jest montowane seryjnie. Wy-

gląda zdecydowanie nowocześniejsze, jest też bardziej ergonomiczne. Materiały użyte do wykończenia wnętrza są bardzo przyzwoitej jakości i dobrze spasowane. Ergonomia użycia – wzorowa.

Jeździliśmy autem z wysokoprężnym 136-konnym benzynowym silnikiem i automatyczną skrzynią biegów. To bardzo dobre połączenie; auto jeździ sprawnie, dobrze przyspiesza, a przy tym niewiele pali. Przekładnia zmienia przełożenia niemal bezszelestnie. Można by uznać fastbacka w tej wersji za idealnego towarzysza wakacyjnych wyjazdów, gdyby nie to, co napisaliśmy wcześniej o tylnej kanapie i bagażniku. Ale wygląda świetnie.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Zapraszamy Państwa do nieodpłatnego czytania magazynu



FORUM

Polskiej Gospodarki

Obecne wydanie dostępne jest pod adresem: gpcodziennie.pl/FPG

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYTYKA

16 PROGRAM TV

17 MOTO

19-20 SPORT



KRS 0000309499

Przekaż swój **1%** podatku
na **STREFĘ WOLNEGO SŁOWA**
DZIĘKUJEMY!

Pamiętaj
o wpisaniu nr KRS
0000309499

Pamiętaj
o wpisaniu
celu szczegółowego
**NIEZALEŻNE
MEDIA SWS**

Oblicz
1%

I. INFORMACJA O DOCHODACH (PRZYCHODACH) WYKAZYWANYCH NA PODSTAWIE ART. 45 UST. 3c USTAWY 122. Kwota dochodów (przychodów)			zł, gr
J. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) organizacji wybranej z wykazu prowadzonego na podstawie odrębnych przepisów oraz wysokość kwoty na jej rzecz.			
123. Numer KRS	0000309499	Wnioskowana kwota Kwota z poz. 124 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 113 po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.	124. oblicz 1% zł, gr
K. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE Podatnicy, którzy wypełnili część J, w poz. 125 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 126 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 124. W poz. 127 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).			
125. Cel szczegółowy 1%	NIEZALEŻNE MEDIA SWS		126. Wyrażam zgodę ☒
127.			



FUNDACJA
NIEZALEŻNE
MEDIA



GAZETA POLSKA



niezależna





PIŁKA RĘCZNA

KOLEJNA WIELKA IMPREZA? \ Polska, Litwa i Białoruś chcą wspólnie zorganizować mistrzostwa Europy piłkarzy ręcznych w 2026 r. List intencyjny w tej sprawie podpisali w Mińsku prezesi narodowych federacji: Andrzej Krasnicki, Donatas Paševskas i Władimir Konoplew. Nasz kraj gościł już najlepsze drużyny Starego Kontynentu w 2016 r. Za niespełna cztery lata Polska będzie gospodarzem mistrzostw świata.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

CZWARTEK 21 LUTEGO 2019

SPORT

19

Krzysztof Oliwa

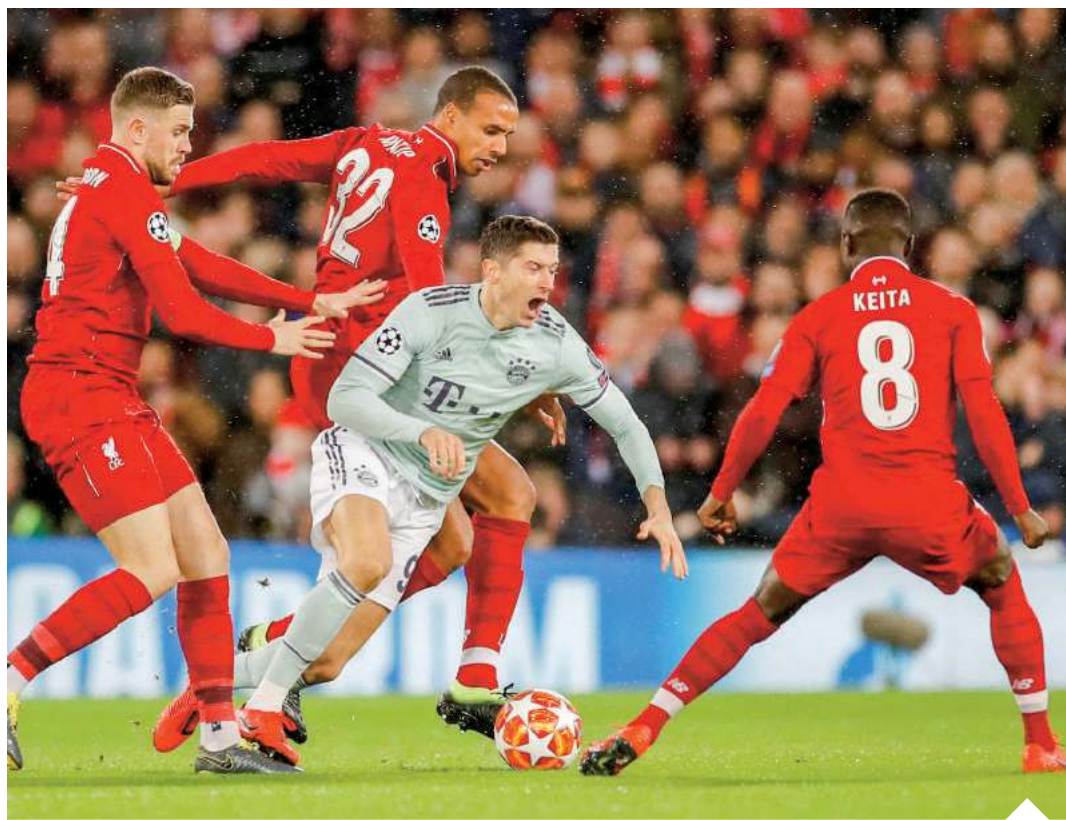
Zagraliśmy fantastycznie w obronie – szukał pozytywów trener Bawarczyków Niko Kovac. – Nie pamiętam zbyt wielu klubów, które uniknęły porażki i zachowały czyste konto na Anfield. Był to chyba Pep Guardiola z Manchesterem City. Fakt, że ograniczyliśmy ich do niewielu okazji, pokazał tylko, że możemy zagrać bardzo dobrze taktycznie – dodał chorwacki szkoleniowiec. Taktyczną sumienność docenił także stoper mistrzów Niemiec Mats Hummels. – Byliśmy bardzo skupieni i zdyscyplinowani. W Bundeslidze jest inaczej, tam jesteśmy wielkimi faworytami i mamy większe posiadanie piłki. Plan na mecz był zupełnie inny. Radziliśmy sobie dobrze – stwierdził środkowy obrońca.

Jeśli Bayern zasłużył na czwórkę z dużym plusem, jeśli chodzi o zadania obronne, to za grę do przodu Niemcom należy się dwójka. Kompletnie odcieły od podań został Robert Lewandowski. Kapitan reprezentacji Polski zaliczył zaledwie 34 kontakty z piłką, najmniej spośród całej drużyny. A „Lewy” dwoił się i troił. Często schodził do drugiej linii, szukał sobie miejsca także po bokach. Nic z tego, bo gdy nie ma podań, napastnikowi trudno wypracować sobie sytuację do strzelenia gola. Wystarczy powiedzieć, że najczęściej do naszego zawodnika zagrywał... bramkarz Manuel Neuer. Pozostali ofensywni piłkarze razem wzięci zaliczyli łącznie mniej podań do najlepszego piłkarza Bayernu niż golkipier Bawarczyków.

LIGA MISTRZÓW \ Bez fajerwerków w meczu Liverpool–Bayern

Hit rozczarował

Zwyciężył wzajemny szacunek – tak media w Niemczech i Anglii komentują przebieg hitowego starcia 1/8 finału Ligi Mistrzów pomiędzy Liverpooliem a Bayernem Monachium. Ze spodziewanej strzeleckiej kanonady nic nie wyszło, a mecz skończył się wynikiem 0:0.



Mecz Liverpoolu z Bayernem nie dostarczył spodziewanych emocji | fot. Carl Recine/Reuters

Szkoda, że wsparcie dla Lewandowskiego nie było większe. Przed wtorkowym spotkaniem kompletnie rozsypała się linia defensywna liverpoolczyków. Z powodu kartek nie mógł zagrać lider obrony Virgil van Dijk, a kontuzje wykluczyły kolejnych dwóch stoperów – Joe Gomeza i Dejana Lovrena. Jürgen Klopp musiał do środka obrony przesunąć nominalnego pomocnika Fabinho. „Niewypробowana,

prowizoryczna linia obrona grała przeciwko Lewandowskiemu, jednemu z najlepszych środkowych napastników na świecie. [...] Obawy, owszem, ale trzeba dać kredyt zaufania tam, gdzie to potrzebne. Liverpool poradził sobie z Lewandowskim” – napisał dziennikarz serwisu Goal.com, tytułując artykuł „Fabinho uciszył Lewandowskiego”.

Wynik 0:0 stawia teoretycznie w lepszej sytu-

acji Bawarczyków. Klopp nie był do końca zadowolony z bezbramkowego remisu. Na pomeczowej konferencji prasowej popisał się za to błyskotliwą, jak to ma w zwyczaju, analizą. – Naszym problemem z jednej strony była jakość przeciwnika, a z drugiej ostatnie podanie nie było dziś naszym przyjacielem. Mieliśmy ok. 10 lub 12 sytuacji, w których wszystko było już przygotowane, podane

na talerzu, a później następowało bardzo precyzyjne podanie lub oddawaliśmy piłkę rywalowi. To skutkowało dwoma problemami: pierwszym – nie kreowaliśmy okazji bramkowych, drugim – oddawaliśmy piłkę, a przeciwnicy wyprawiali kontry, co podniosło intensywność gry – ocenił niemiecki szkoleniowiec „The Reds”.

Także w Niemczech oceniono, że więcej powodów do zadowolenia ma ekipa z Monachium. „W Liverpoolu Bayern zrobił ogromny krok do przodu. Remis 0:0 zawdzięcza pewności siebie i sile w defensywie. Napastnicy „The Reds” mieli niewielkie pole manewru. Co prawda w 20. minucie niemieckich zespołów na Anfield znów nie udało się odnieść zwycięstwa, ale Bayern może z optymizmem patrzeć na rewanż za trzy tygodnie” – zaznaczono w internetowym serwisie „Frankfurter Allgemeine Zeitung”.

Nieco inaczej mecz ocenili dziennikarze internetowej strony gazety „Der Spiegel”. Uważają, że bezbramkowy remis na Anfield piłkarze Bayernu powinni uznać za „szczęśliwy przypadek”, a faworytem dwumeczu pozostaje Liverpool. „Wciąż wiele przemawia za »The Reds«. Dwa najlepsze taktycznie występy Bayernu w tym sezonie przypadły na spotkania z trudnymi rywalami: z Liverpooliem i w rundzie jesiennej z Borussia Dortmund. Problem: podopieczni Niko Kovaca nie wygrali żadnego z tych meczów” – podkreślono.

Do rewanżu pozostaje sporo czasu. Obie drużyny ponownie spotkają się 13 marca. Tym razem w Monachium.

Szaleństwo dalej trwa

TRANSFERY \ Choć zimowe okienko transferowe nie przyniosło zbyt wielu spektakularnych ruchów, to jednak wciąż kwoty, które płaci się za piłkarzy, są astronomiczne. Anglicy, choć nieco mniej chętnie sięgali do portfela w styczniu tego roku, to od początku sezonu wydali na nowych piłkarzy już blisko półtora miliarda funtów – wynika z raportu Deloitte.

Styczniowe wydatki na transfery klubów Premier League były stosunkowo niewielkie w porównaniu z wynikami z poprzednich lat. To rezultat kilku czynników, m.in. ograniczonej aktywności największych angielskich drużyn oraz dobrej kondycji finansowej pozostałych klubów, co siłą rzeczy zmniejsza potrzebę sprze-

żać najlepszych zawodników wewnątrz ligi – tłumaczy Przemysław Zawadzki z Deloitte.

W tegorocznym styczniowym oknie transferowym po raz kolejny kluby Premier League wydały najwięcej spośród europejskich klubów piłkarskich (180 mln funtów/205 mln euro). Zaraz po nich najwyższe wydat-

ki odnotowała włoska Serie A (140 mln funtów/160 mln euro). Kluby francuskiej Ligue 1 wydały ok. 65 mln funtów/75 mln euro, a kluby Bundesligi ok. 65 mln funtów/75 mln euro. Z kolei kluby La Liga przeznaczyły na transfery ok. 65 mln funtów/70 mln euro.

Od lat nie zmienia się fakt, że najwięcej płaci się

w Anglii. Wynika to przede wszystkim z bajecznych kontraktów telewizyjnych i reklamowych, zapewniających klubom z Wysp przewagę nad rywalami z kontynentu. Mimo że wydatki brutto na transfery spadły po raz pierwszy od zimy 2011/2012, to w sezonie 2018/2019 odnotowano rekordowy poziom wydatków netto na transfery w wysokości 905 mln funtów brytyjskich. – Ten utrzymujący się trend wynika z tego, że Premier League jest największym importerem utalentowanych zawodników na świecie, a kluby przedkładają wyniki na boisku nad zwiększanie zysków z transferu zawod-

ników, co stanowi kluczowy element modelu biznesowego klubów w większości innych lig – podkreśla Przemysław Zawadzki. Aż 72 proc. całkowitej kwoty wydatków Premier League w 2018/2019 przeznaczono na zakup zawodników od klubów zagranicznych. Poza tym kluby coraz częściej poszukują możliwości wypożyczania zawodników z opcją zakupu, próbując uniknąć wysokich opłat transferowych za zakup niesprawdzonych talentów. Od uregulowania rynku transferowego w 2003 r. angielskie kluby wydały na nowych piłkarzy już ponad 12 mld funtów.

(krol)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

PROGRAM TV

17

MOTO

19-20

SPORT

21 LUTEO 1919 R. \ Założono klub Szombierki Bytom. Największym sukcesem w stuletniej historii było wywalczenie piłkarskiego mistrzostwa Polski w 1980 r. oraz drugie miejsce na koniec sezonu 15 lat wcześniej. Obecnie Szombierki próbują odbudować swoją pozycję w polskim futbolu. Po reaktywacji drużyny w 2007 r. bytomianie występują obecnie w IV lidze śląskiej.

Ryoyu Kobayashi będzie największym faworytem do zgarnięcia złotych medali podczas rozpoczętych wczoraj mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym w Seefeld. My liczymy przede wszystkim na obronę złota w drużynie, a także na niespodzianki indywidualne.

Krzysztof Oliwa

Dla sporej części naszych skoczków wyprawa do Seefeld to sentymentalna podróż. Żyła, Stoch i Hula startowali w Seefeld na obiekcie o rozmiarze 100 m w Pucharze Kontynentalnym. Zawodników, będących wówczas w kadrze B, trenował wówczas... Stefan Horngacher. Wtedy nasi, delikatnie mówiąc, nie rzucili swoją formą na kolana. Żyła był 49., Hula 55., a Stoch 62. Na próby w Seefeld jeszcze przyjdzie czas. Teraz skoczków czeka rywalizacja na dużym obiekcie w Innsbrucku.

Nie zmienia to faktu, że takie ich wyniki nie wchodzą w grę. Nasi będą liczyć się w walce o medale, a w zawodach drużynowych są głównymi faworytami do złota. Pokazała to ostatnia drużynówka w miniony piątek. Polacy pokonali Niemców o 79,2 pkt, a trzeci Słowenów o ponad 100

MISTRZOSTWA ŚWIATA \ W skokach nasza nadzieja na medale

Nasi już skaczą



Jakub Wolny pomimo przeziębienia wystąpił we wczorajszym treningu | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

pkt. Do tego wtedy w nieoficjalnej klasyfikacji indywidualnej konkursu najlepszy okazał się Jakub Wolny, przed Piotrem Żyłą i Kamilem Stochem. Dawid Kubacki zajął 10. miejsce.

Wolny, który świetnie spisał się w Willingen, narzekał ostatnio na problemy zdrowotne. – Jest przeziębiony, ale trochę, niezbyt mocno – tłumaczył w środę Horngacher. Co warto podkreślić, w konkursach indywidualnych może wystąpić tylko

czterech zawodników. Żyła, Stoch i Kubacki mają pewne miejsce w składzie. O ostatnią przepustkę walczyć Wolny z Hulą. – Kuba jest trochę z przodu. Ale Stefan jest dobrym zawodnikiem, ostatnio się poprawia, chcę zobaczyć, jak obaj będą się spisywali w Innsbrucku – mówił nieco tajemniczo Horngacher.

Pomimo przeziębienia Wolny pojawił się na środowym treningu. W premierowej serii treningowej najdalej poszybował Kil-

lian Peier. Szwajcar wyprzedził na 131. metrze i o 0,2 pkt wyprzedził Norwega Halvora Egnera Graneruda (130 m). Trzeci, ze stratą 2,7 pkt do Peiera, był mistrz świata z Val di Fiemme, Kamil Stoch (122,5 m). Tuż za czołową trójką uplasowali się Niemcy – Karl Geiger (119 m) i Markus Eisenbichler (119,5 m). Lider Pucharu Świata Ryoyu Kobayashi z wynikiem 118 m był szósty, przed Richardem Freitagiem (123,5 m), Robertem

Johanssonem (118 m) i Stephanem Leyhe (119,5 m). Czołową dziesiątkę zamknęli ex aequo Dawid Kubacki (115,5 m) oraz Roman Koudelka (119 m). Hula po skoku na odległość 118,5 m zajął 22. lokatę. 31. był Wolny (112,5 m), a 35. Piotr Żyła (105,5 m). W I serii treningowej udział wzięło 61 z 72 zgłoszonych sportowców. Na starcie zabrakło m.in. reprezentantów Austrii, w tym broniącego tytułu Stefana Krafta.

Przed dwoma laty Austriak na Salpausselce okazał się lepszy od Niemca Andreasa Wellingera oraz Piotra Żyły. Dzień później w plastronach mistrzów świata sprzed dwóch lat wystąpi reprezentacja Polski. W 2017 r. Biało-Czerwoni sięgnęli po historyczne złoto, pokonując ekipy Norwegii i Austrii. Do piątkowych kwalifikacji będzie mogło przystąpić maksymalnie czterech zawodników z jednego kraju. Wyjątkiem jest Austria, która z racji broniącego tytułu Stefana Krafta może zgłosić pięciu skoczków.

Program zawodów

Dziś, godz. 14
– trening
Piątek, godz. 13.30
– kwalifikacje
Sobota, godz. 14.30
– konkurs indywidualny
Niedziela, godz. 14.45
– konkurs drużynowy

KRZYŻÓWKA

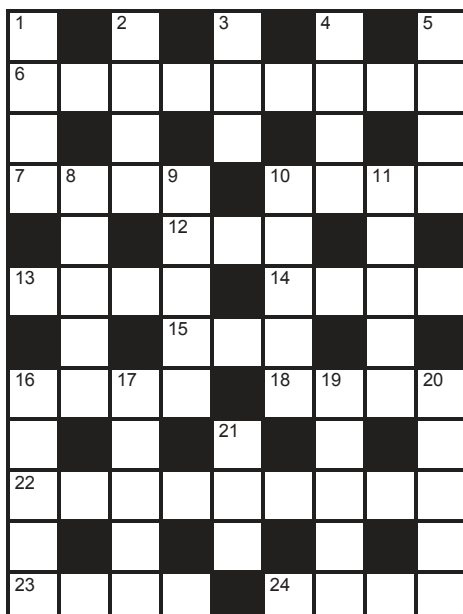
POZIOMO

- 6) atelier artysty
- 7) tłuszczyk z ryb
- 10) sądowe dokumenty
- 12) lata nad ziemią
- 13) porcja do martena
- 14) wada na szybie
- 15) rejs boeingiem
- 16) morskie lub radiowe
- 18) inwazja, napad
- 22) w tym samym wieku
- 23) inaczej o pogodzie
- 24) kierunek po przekątnej

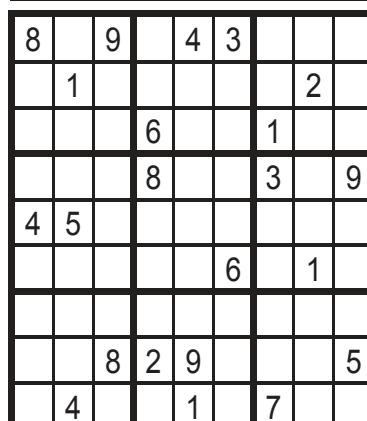
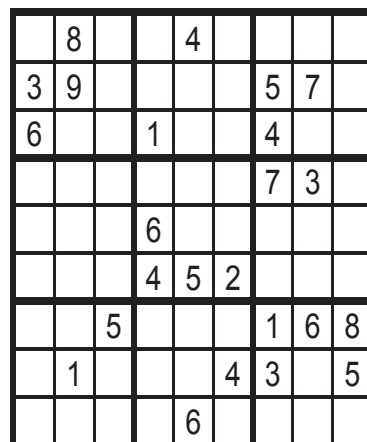
PIONOWO

- 1) przełożony klasztoru
- 2) naszyta na dziurę
- 3) arab lub kucyk
- 4) syn syna
- 5) chleb na Paschę
- 8) z Moskwą i Kamczatką
- 9) makaron z chińskiej zupki
- 10) główna tętnica

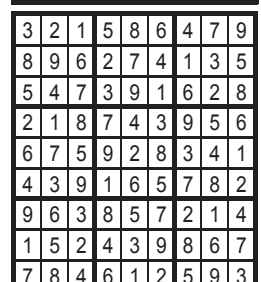
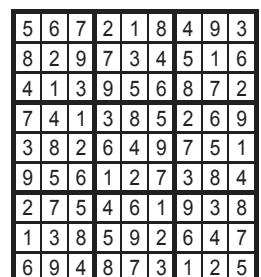
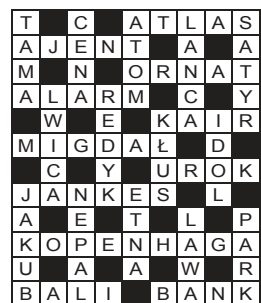
- 11) puszystych nie wzrusza
- 16) na palecie malarza
- 17) rodzaj podnośnika
- 19) dodatek do dżinu
- 20) orzech z mlekiem
- 21) roślina na włókno



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska, Olga Dołęśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Sebastian Moryń
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzućkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska, Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.), Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Pomorze: Maciej Kożuszek (kier.)
Łódź: Ilona Węgrzyn (kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Śląsk: Mariusz Andrzej Urbanke (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Fotodycja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Public Relations: +48 505 083 752
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna), Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Czwartek
21/02/2019gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74Gazeta
Polska

POKONAĆ NOWOTWORY KRWI

Młodzież dolnośląskich szkół
w akcji Komórkomania

W akcję Komórkomania zaangażowanych było blisko 50 dolnośląskich szkół, ich przedstawiciele odebrali certyfikaty „Szkoły z życiem”

| fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Kolejna już gala wręczenia certyfikatów dolnośląskiej „Szkoły z życiem” odbyła się w auli VII Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu.

Janusz Gajdamowicz

Organizatorzy akcji Komórkomania twierdzą, że to nie moda na lepszy model telefonu, lecz na uratowanie komuś życia dzięki komórkom. Nie tym, które nosi się w kieszeni – tym, które nosi się w swoim ciele.

Odpowiedzią na akcję prowadzoną przez Fundację DKMS jest niezwykle liczny i aktywny udział młodzieży wielu dolnośląskich szkół, a do akcji rejestracji potencjalnych dawców komórek przy każdej okazji i licznych spotkaniach z nauczycielami i dyrektorami szkół zachęca dolnośląski kurator oświaty Roman Kowalczyk.

– Nasza szkoła już po raz trzeci bierze udział w akcji, zawsze cieszy się ona bardzo dużym zaangażowaniem. Na tydzień przed planowaną akcją organizowane są różne prelekcje, pogadanki, a nawet spotkania z dawcą i biorcą. Nasi uczniowie świadomie podejmują decyzję o rejestracji i chcielibyśmy w dalszym ciągu pomagać potrzebującym i uczyć właściwych postaw – powiedziała podczas gali, koordynator akcji.

Projekt skierowany jest do wszystkich uczniów i ich rodziców oraz nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych. Jego celem jest przeprowadzenie akcji edukacyjno-informacyjnej dotyczącej oddawania szpiku kostnego

W jednej z dolnośląskich szkół od blisko 15 lat prowadzimy także akcję oddawania krwi, i to też jest nasz duży sukces. W tym roku mamy 108 potencjalnych dawców, rok temu było 60 osób i myślę, że musimy pracować dalej, aby znaleźć się w czołówce – dodaje pedagog.

Wszystkie szkoły uczestniczące w akcji otrzymały certyfikaty z podziękowaniem od Fundacji DKMS oraz Kuratorium Oświaty, trzy najlepsze wy-

różniono okolicznościowymi nagrodami – II LO z Głogowa, Zespół Szkół Samochodowych i Budowlanych z Głogowa i Zespół Szkół nr 1 z Lubina, a tarczę „Szkoła z Życiem” przekazano na ręce dyrektora II LO z Głogowa. To nagroda dla szkoły wyjątkowo angażującej się we współpracę z fundacją nie tylko w projekcie #Komórkomania, ale również przy innych działaniach.

– Byliśmy współorganizatorem i gospodarzem tej gali, jestem bardzo zadowolona z jej przebiegu i efektów, jakim jest liczba uczestników i szkół, które biorą udział w tej akcji, jest ich już 46 – powiedziała „Dodatekowi Dolnośląskiemu” Agata Kozel, nauczyciel języka niemieckiego z VII LO. – Nasza szkoła włączyła się do działania trzy lata temu i mamy już 123 potencjalnych dawców wśród uczniów klas III. Szczegóły i informacje o akcji można znaleźć na stronie internetowej naszej szkoły, a także na www.dkms.pl. Zachęcamy wszystkich chętnych do włączenia się w tę jakże potrzebną dla chorych i potrzebujących szpiku pomoc – dodała.



fot. Policja.gov.pl/d

LEGNICA

Rozprawdzali narkotyki

Prokuratura Okręgowa w Legnicy skierowała do Sądu Okręgowego w Legnicy akt oskarżenia przeciwko kierującemu zorganizowaną grupą przestępczą oraz jej członkom, którzy z popełniania przestępstw narkotykowych uczynili sobie stałe źródło dochodu. Łącznie oskarżonych zostało 12 osób. Prokurator zarzucił im działanie w zorganizowanej grupie przestępczej oraz popełnienie wielu przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, m.in. wytwarza-

nie, wprowadzanie do obrotu, dokonanie nabycia wewnątrzspółnotowego oraz posiadanie znacznej ilości substancji psychotropowych. Przestępczy proceder oskarżonych trwał od 2016 r. do listopada 2017 r., tj. do czasu likwidacji przez policję miejsca produkcji tabletek ecstasy w obiekcie położonym w Legnicy. Podczas przeszukania w pomieszczeniach piwniczno-magazynowych policjanci ujawnili i zabezpieczyli narzędzia i znaczne ilości substancji psychotropowych służących do wyprodukowania tysięcy sztuk tabletek ecstasy.

(jw. PAP)



NOWA PERSPEKTYWA – LEPSZY START

REGION \ Samorząd województwa podsumował dziś projekt „Nowa perspektywa – lepszy start”. Dzięki niemu wychowankowie 11 dolnośląskich młodzieżowych ośrodków wychowawczych mieli szansę uczestniczyć w zajęciach, które podniosły ich kompetencje społeczne i zawodowe oraz ułatwiły im funkcjonowanie na rynku pracy.

fot. UMWD/d



Uroczyste przecięcie wstęgi z udziałem podsekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Małgorzaty Jarosińskiej-Jedynak (w środku) | fot. UM/d

SŁUŻBA ZDROWIA

Otwarto nowe Centrum Zdrowia Psychicznego

Osoby dorosłe mieszkające we Wrocławiu, które borykają się z problemami emocjonalnymi lub chorobą psychiczną, będą mogły otrzymać pomoc w nowo otwartym Centrum Zdrowia Psychicznego.

Z usług Centrum Zdrowia Psychicznego będą mogli skorzystać osoby pełnoletnie mieszkające we Wrocławiu, które borykają się z problemami emocjonalnymi, przechodzą kryzys zdrowia psychicznego lub doświadczają choroby psychicznej, a także ich rodziny i bliscy.

Centrum Zdrowia Psychicznego dla dorosłych mieszkańców Wrocławia mogło powstać dzięki współpracy kilku partnerów – lidera tego projektu, czyli Wrocławskiego Centrum Zdrowia SP ZOZ oraz Fundacji Opieka i Troska, Stowarzyszenia Ostoja, a także Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu

Centrum Zdrowia Psychicznego składa się m.in. z Ośrodka Koordynacji (OK), Ośrodka Dziennego Wsparcia (ODW), Zespołu Terapeutycznego (ZT), Poradni Zdrowia Psychicznego (NFZ), recepcji z infolinią oraz świetlicy.

Dodatkowym wsparciem będzie Dom Wspólny, w którym zapewniona będzie całonocowa opieka wraz z pomocą psychologiczną. Fundacja Opieka i Troska będzie prowadzić tu treningi rozwojowe przygotowujące do podjęcia pracy czy nauki, m.in. uczące umiejętności życia społecznego, rozwijania zainteresowań i talentów. W Domu Wspólnym znajdują się również łóżka interwencyjne, które dają możliwość – w razie potrzeby – skorzystania z miejsc noclegowych.

Pomysł stworzenia CZP narodził się – jak wyjaśniała podczas uroczystego otwarcia nowego ośrodka we Wrocławiu konsultant wojewódzka w dziedzinie psychiatrii Ewa Bartecka-Piłasiewicz – trzy la-

ta temu po wizycie wrocławsko-krakowskiej delegacji lekarzy psychiatrów w Trieście (Włochy). W mieście tym w latach 50. i 60. ub. wieku dokonała się wielka reforma opieki psychiatrycznej. Na jej czele stał Franco Basaglia, który podjął próbę reorganizowania szpitala na podstawie zasady społeczności terapeutycznej. Polegała ona na tym, że zamknięto większość dużych szpitali psychiatrycznych, przeniesiono miejsca stacjonarne do szpitali ogólnych i otwarto dużo małych, lokalnych centrów zdrowia psychicznego.

Pozostając pod wrażeniem tych włoskich reform, polscy lekarze z placówek we Wrocławiu i Krakowie postanowili dokonać podobnej zmiany w tej dziedzinie zdrowia w swoich miastach. O tym, jak zadziałało to w dolnośląskiej stolicy, opowiadał m.in. Wojciech Skiba, dyrektor Wrocławskiego Centrum Zdrowia, w którego skład wchodzi Centrum Zdrowia Psychicznego:

– Przystąpiliśmy najpierw do opracowania modelu. To było trudne zadanie. Żeby zaimplementować to, co gdzieś już w świecie działa, czyli w tym przypadku w północnych Włoszech, do naszych, polskich warunków, musieliśmy wypracować własny, „narodowy” charakter tego projektu – mówi dyrektor WCZ, podkreślając, że idee wprowadzić w czyn udało się dzięki wsparciu funduszy europejskich.

Koszt budowy ośrodka to ponad 16 mln zł. Inwestycję zrealizowano dzięki wsparciu funduszy unijnych oraz środków NFZ.

.....

(jw, PAP, mat. pras.)

POLSKI HIMALAIZM

Walka o szczyt zaczyna się w głowie na długo przed wyjazdem

O sposobach na zdobywanie najwyższych gór świata i bezcennych relacjach międzyludzkich w drodze na ośmiotysięczniki opowiadała we Wrocławiu Kinga Baranowska, jedna z najbardziej utytułowanych polskich himalaistek.

Nikodem Prokociński

To było kolejne wydarzenie z cyklu „Spotkania z górami”. Ze względu na spore zainteresowanie zorganizowano je w auli Politechniki Wrocławskiej, która wypełniła się do ostatniego miejsca, słuchacze siedzieli również na ziemi i schodach. Na prelekcję o zdobywaniu szczytów Himalajów i Karakorum przyszło ponad 500 osób. – W tej opowieści będzie mniej gór, a więcej ludzi – rozpoczęła wystąpienie Kinga Baranowska. Himalaistka przygotowała zdjęcia oraz bardzo dobrej jakości filmy z wysokogórskich wypraw, które niewątpliwie stanowiły ogromną wartość jej prelekcji. Na początku mówiła o szeroko zakrojonych przygotowaniach do wyjazdów w najwyższe pasma górskie na świecie. – Przede wszystkim zadawałam sobie pytanie, czy chcę tam faktycznie pojechać, czy czuję się na tyle pewnie, żeby się w tym

konkretnym miejscu wspinać. Przeprowadzałam ze sobą uczciwą rozmowę – stwierdziła Baranowska.

Jak oświadczyła, prędzej czy później na wyprawie dochodzą do głosu wątpliwości, powstaje mętlik w głowie, pełno jest chaotycznych myśli. Człowiek musi zatem wcześniej znaleźć sensowną odpowiedź na pytanie o cel zdobywania szczytu. Inaczej w kryzysie już na miejscu, w bazie czy na ścianie przyjdzie załamanie i nieodparta chęć odwrotu. – 60 proc. sukcesu wejścia na wierzchołek odbywa się na nizinach. Pomyślcie: kiedy macie zdobyć pierwszy ośmiotysięcznik, robicie to siłą rozpędu, entuzjazmu, ale co wtedy, gdy przychodzi siódmy lub dziesiąty raz? – zastanawiała się prelegentka. W swoich przemyśleniach położyła nacisk na siłę zespołu, który wspina się razem. Musi mieć on tę samą wizję wejścia, ten sam pomysł, jak zdobyć cel. W czasie akcji wspinaczkowej np. na 7800 m nad poziomem

morza nie ma czasu, by na ten temat dywagować. Dlatego najlepiej przeprowadzić takie rozmowy jeszcze w bazie lub wcześniej, podczas trasy trekkingowej do bazy. – Kiedy znajdujemy się jeszcze na nizinach, warto wykorzystać ten czas na przemyślenia, ale i szczerze rozmowy o założeniach oraz zadaniach konkretnych osób w grupie – opowiadała Kinga Baranowska.

W Himalajach nie ma TOPR, GOPR czy innych służb ratowniczych do dyspozycji. Jedyne ratunkiem może okazać się regularnie rozładowujący się telefon satelitarny. W tego typu górach dużo czasu spędza się ze samotnie. – Warto wcześniej przeanalizować sobie, czy umiem być tak długo sam na sam ze sobą? Zdarza się, że wspinacze nie wytrzymują napięcia, czekania np. w czasie niepogody i chodzą od człowieka do człowieka, zagadują, próbują walczyć z obawami – opisywała Baranowska. Wtedy właśnie przydatna okazuje się



RADA DIALOGU SPOŁECZNEGO

WROCŁAW \ Wojewoda Paweł Hreniak przewodniczył posiedzeniu wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. Omówiono m.in. zmiany organizacyjne związane z udziałem nowej organizacji pracodawców – Związku Przedsiębiorców i Pracodawców.

fot. DUW/d



2 MLN ZŁ DLA OPACTWA W KRZESZOWIE

ZABYTEK \ Dofinansowanie w wysokości 2 mln zł przyznano w ramach konkursu MKiDN na ochronę zabytków opactwu cysterskiemu w Krzeszowie, które jest jednym z najważniejszych zabytków na mapie Polski.

fot. mat. pras./d



W stolicy Dolnego Śląska Baranowska podkreślała, że wspinanie to nie tylko techniczna umiejętność, ale także zdolność poukładania myśli w głowie i odpowiedniego skupienia | fot. Tm/Gazeta Polska

praca psychologiczna i mentalna, którą wykonano przed dojściem pod ścianę ośmiotysięcznika.

Himalaistka zwróciła uwagę, że zdobywanie najwyższych szczytów to nie tylko czysta wspinaczka po skałach, śniegu czy lodzie, ale także wcześniejsza żmudna i długa wędrówka do bazy. – By dojść pod Kanczendzongę, musieliśmy iść prawie 2 tygodnie przez wioski. Wkurzałam się na ten trekking, bo jak najszybciej chciałam zacząć się wspinać. Ale później nabrałam pokory. To ważny okres wyprawy choćby ze względu na aklimatyzację oraz możliwość zobaczenia kawałka tamtego świata bez żadnych filtrów – konstato- wała zdobywczyni dziewięciu ośmiotysięczników.

Dodała, że jednym z najważniejszych aspektów zdobywania najwyższych szczytów jest atmosfera w grupie, czyli to, w jaki sposób ludzie się pod górą się dogadują. – Bez dobrej współpracy ciężko wejść na szczyt. Na samym począt-

ku należy wyznaczyć zadania i obowiązki, np. kto i gdzie poręczyje trasę, kto nosi liny, kto prowadzi który odcinek. Wspinacze to wielcy indywidualiści

**\\ Człowiek musi wcześniej znaleźć sensowną odpowiedź na pytanie o cel zdobywania szczytu. Inaczej w kryzysie już na miejscu, w bazie czy na ścianie, przyjdzie załamanie i nieodparta chęć odwrotu **

i to samo w sobie nie sprawia kłopotu. Gorzej, gdy dochodzi do tego rywalizacja zamiast współpracy. Bez zaufania i szczerości siła zespołu dramatycznie spada – tłumaczyła członkini kadry narodowej Polskiego Związku Alpinizmu

Współcześnie rzadko podczas wypraw ustala się funk-

cję bezwzględnego silnego lidera, który rozdziela zadania i pełni funkcję kierownika całego przedsięwzięcia. Tak bywało w latach 80. i znany tego przykładem był Andrzej Zawada. – Teraz na górę wchodzi kilka zespołów, które się dogadują. Wśród nich znajdują się swego rodzaju liderzy, ale bardziej pełnią funkcję mentorów od sytuacji kryzysowych. Oni nie rozkazują i nie pilnują – mówiła Kinga Baranowska. Na koniec przyznała, że przez lata intensywnych wypraw w Himalaje i Karakorum musiała sobie odpowiedzieć na pytanie, gdzie jest jej dom. 8 z 12 miesięcy roku 2007 spędziła w najwyższych górach. – Teraz wiem doskonale, że dom jest tu – na nizinach, a w góry wyjeżdżam, by po prostu się wspinać. Dlatego na razie nie planuję żadnej większej wyprawy. Chcę żyć także poza górami – podsumowała pierwsza Polka na ośmiotysięcznikach Dhaulagiri, Manaslu i Kanczendzongze.

KULTURALNY FLESZ

DLA DZIECI



fot. mat. pras.

Tektura i papier: „Świat na wspak”

Podczas rodzinnych warsztatów organizowanych przez Strefę Kultury Wrocław będzie można wykonać prace kierowane własną wizją artystyczną. Powstaną kolaże, z których zostanie stworzona swoista galeria sztuki. Zajęcia będą inspirowane twórczością surrealisty Reného Magritte’a. Wstęp wolny, obowiązują wcześniejsze zapisy. **Sobota, 23 lutego, godz. 11, Barbara, ul. Świdnicka 8b, Wrocław**

WYSTAWA



fot. mat. pras.

Wystawa biżuterii patriotycznej

Wystawa zawiera eksponaty nawiązujące do stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Wśród zbiorów Marka Stanielewicza jest m.in. biżuteria patriotyczna. Ekspozycja znajduje się w sali Ossolineum, w obszarze wystawy głównej. Wystawa będzie dostępna dla zwiedzających do 28 lutego. **Czwartek, 21 lutego, godz. 10-17, Centrum Historii Zajezdnia, ul. Grabiszyńska 184, Wrocław**

KONCERT



fot. mat. pras.

Buba Badjie Kuyateh & Michał Górczyński

Dwóch artystów zaprezentuje się na dwóch różnych instrumentach. Buba Badjie Kuyateh zagra na korze zachodnioafrykańskiej, przypominającej nieco harfę, natomiast Michał Górczyński, wszechstronny muzyk, na klawierze basowym, z pewnością zaskakując publiczność możliwościami instrumentu. **Sobota, 23 lutego, godz. 20, Ośrodek Działań Artystycznych Firlej, ul. Grabiszyńska 56, Wrocław**

WARSZTATY



fot. mat. pras.

Przydasie – robienie makramy

Tytułowa makrama jest sztuką wiązania sznurków, która była znana już w starożytności. Okazuje się, że ze zwykłego sznurka można wykonać plecionki, które są ozdobą mieszkań, ubrań czy biżuterii. Możliwości i wzorów jest naprawdę dużo. W świat makramy wprowadzi uczestników prowadząca z pracowni Aua. **Piątek, 22 lutego, godz. 18, Wrocławski Klub Formaty, ul. Sambońska 3-5, Wrocław**

MUZYKA



fot. mat. pras.

Dogrywki: Kroki

Spotkanie poświęcone muzyce, podczas którego zaproszeni artyści podzielą się wybranymi specjalnie na ten wieczór utworami, co będzie punktem wyjścia do rozmowy z zaproszonymi gośćmi. Być może dowiemy się, czego muzycy słuchają w domu lub kiedy mają zły nastrój, a także czy jest taki utwór, który zmienił ich życie. Spotkanie poprowadzi Maciej Przestalski. **Wtorek, 26 lutego, godz. 18, Barbara, ul. Świdnicka 8b, Wrocław**

FILM



fot. mat. pras.

City Docs: „Wielebny W.”

Dolnośląskie Centrum Filmowe zaprasza na pokazy filmów dokumentalnych dotyczące problemów cywilizacyjnych. Pierwszy film z cyklu City Docs opowiada historię mnicha z Birmy rozpowszechniającego antymuzułmańską retorykę i nakłaniającego do etnicznych czystek. Po projekcji odbędzie się dyskusja. **Czwartek, 21 lutego, godz. 19, Dolnośląskie Centrum Filmowe, ul. Piłsudskiego 64a, Wrocław**



KOLEJNY SPONSOR NA DŁUŻEJ ZE SPARTĄ

ŻUŻEL \ Firma Savi-System przedłużyła umowę z wrocławskim klubem. – Już po raz jedenasty nasza firma rozpoczyna sezon jako sponsor WTS Sparty Wrocław. Cieszymy się, że możemy brać udział w tym ambitnym projekcie i wspierać naszych żużlowców w walce o najwyższe cele – powiedział Jarosław Tomkiewicz, prezes Savi-Systemu, cytowany przez klubowe media.

fot. Wts.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Elton Monteiro ma rozwiązać problemy Miedzi w defensywie | fot. Miedzlegnica.eu/d

Miedź Legnica wzmacnia obronę

Dwie porażki w dwóch meczach i sześć straconych bramek sprawiło, że tuż po wznowieniu rozgrywek Lotto Ekstraklasy legnicka Miedź zdecydowała się pozyskać nowego obrońcę.

Paweł Sasiela

Klub znad Kaczawy do końca bieżącego sezonu będzie reprezentował 24-letni Elton Monteiro. Mierzący 192 cm wzrostu portugalski defensor został wypożyczony z FC Lausanne-Sport. Piłkarz od wtorku przygotowuje się z zespołem trenera Dominika Nowaka do niezwykle ważnego spotkania z przedostatnią w tabeli piłkarskiej elity Wisłą Płock.

Monteiro był w kręgu zainteresowań Miedzi już od kilku tygodni, ale dopiero teraz legnickiemu klubowi udało się dopiąć kwestię transferu. Piłkarz ma w swoim CV pobyt w słynnym Arsenalu Londyn, gdzie występował w drużynach młodzieżowych oraz rezerwach.

W pierwszym zespole pojawił się jedynie na ławce rezerwowych w spotkaniu Ligi Mistrzów. Później przeszedł do belgijskiego Club Brugge, a stamtąd był wypożyczany do portugalskich Coimbrzy i Bragi.

W FC Lausanne-Sport pojawił się wiosną 2015 r. i w sezonie 2015/16 awansował do szwajcarskiej ekstraklasy. Po dwóch latach zespół jednak spadł. Jesienią Monteiro wystąpił w dziewięciu meczach i zdobył jednego gola. Łącznie rozegrał dla szwaj-

carskiego klubu 107 spotkań, notując trzy trafienia. Teraz będzie miał za zadanie bronić dostępu do bramki Miedzi, której, jeśli spojrzymy na dwa ostatnie spotkania, również przydałoby się wzmocnienie. – Na razie będziemy analizowali, jak te wszystkie bramki padały i gdzie tkwi problem. Oczywiście nie można powiedzieć, że Antek broni wybitnie czy bardzo dobrze. Wiem, że można mu dzisiaj bramki zapisać. To są fakty, ale nie będę w tej chwili mówił o zmianach kadrowych, bo mamy zespół, który solidnie pracuje – mówił trener Dominik Nowak po porażce z KGHM Zagłębiem Lubin.

Po 22 kolejkach Miedź znalazła się w trudnym położeniu. Legniczanie mają tylko punkt przewagi nad strefą spadkową, w której znajduje się ich najbliższy rywal. Od zielono-niebiesko-czerwonych więcej bramek w tym sezonie straciło tylko zamykające tabelę Zagłębie Sosnowiec. Jakby tego było mało, podopieczni Dominika Nowaka zdobyli najmniej goli w lidze, a wiosną jeszcze nie znaleźli drogi do siatki rywali. Niedzielne spotkanie z Nafciarzami (godz. 15.30) urasta więc do rangi niemalże meczu o wszystko.

41
tyle bramek straciła
w tym sezonie
Miedź

PIŁKA NOŻNA

Chrobry się zaprezentuje

Już w piątek odbędzie się XIII Prezentacja Chrobrego Głogów. Atrakcje na kibiców czekać będą w hali widowiskowo-sportowej od godz. 17. Zapewnione zostaną przez partnerów klubu: Przedszkole Poziomka, Electio, Wakacje.pl, Qubus Hotel Głogów, KIKO+ Centrum Sportowe, Szkołę Mistrzostwa Sportowego Chrobry Głogów oraz Pomarańczowo-Czarny Sklep. Przed prezentacją będzie można zebrać karty z piłkarzami, wydane przez sponsorów pierwszoligowca. Ponadto dla kibiców przygotowane zostały konkursy oraz plakaty zespołu. Wystąpią cheerleaderki, a także Paweł Skóra, mistrz Polski, Euro-py i świata w Freestyle Football. Główna część wydarzenia rozpocznie się godzinę później. Na parkiecie zaprezentują się zarówno gracze Akademii Piłki Nożnej, SMS, jak i pierwszego zespołu, który wiosną rywalizować będzie o uniknięcie degradacji z Fortuna 1. Ligą. Łącznie fani zobaczą ok. 700 piłkarzy i ponad 30 trenerów, na co dzień rywalizujących we wszystkich kategoriach wiekowych, począwszy od kilkuletnich adeptów futbolu, na oldbojach kończąc. Prezentację poprowadzi Michał Chołoda. Wstęp jest bezpłatny.

PIŁKA NOŻNA

Piątka zdolnych w kadrze

Od 25 lutego do 1 marca w Wałbrzychu odbywać się będzie konsultacja szkoleniowa reprezentatora Bartłomieja Zalewskiego znalazło się pięciu graczy dolnośląskich klubów.

Miedź reprezentować będzie Korneliusz Karolczak, będący trzecim graczem legnickiego zespołu występującego w CLJ U-15, który otrzymał zaproszenie do kadry narodowej. Ze Śląska Wrocław powołany został pomocnik Marcel Traczyk. Najliczniej reprezentowane, nie tylko jeśli chodzi o dolnośląskie kluby, będzie Zagłębie Lubin. Miedziowych na konsultacji szkoleniowej reprezentować będą bramkarz Oliwier Zych oraz pomocnicy Filip Kocaba i Jakub Łoboda. Pozostali powołani gracze to Mateusz Szafran (Beniaminek Krosno), Kacper Skrobański (Elana Toruń), Adam Stanek (Escola Varsovia Warszawa), Bartosz Dziemidowicz (FASE Szczecin), Maddox Sobociński (GKS Wiekielec), Oliwier Wojciechowski (Jagiellonia Białystok), Mikołaj Toboła (Korona Kielce), Igor Kornobis, Wiktor Nowicki (obaj Lech Poznań), Adam Dębski (Legia Warszawa), Paweł Szostek (MFK Karvina), Dominik Bober, Aleksander Duda (obaj Od-ra Opole), Wiktor Łuczyk (Resovia), Piotr Starzyński (Ruch Chorzów), Karol Gmitrowski, Maciej Styn (obaj SI Arka Gdynia), Dominik Najderek (UKS SMS Łódź), Bartosz Chęciński (Zagłębie Sosnowiec).

(ps)



DROGI ŁÓDZIANIE NIE WIERZĄ W ZAPEWNIENIA URZĘDNIKÓW

Końca remontu ul. Jaracza nie widać

Wykonawca remontu ul. Jaracza najpierw położył klinkierową kostkę, a potem wjechał na nią ciężkim sprzętem

| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Nie wiadomo, kiedy zakończy się remont ul. Jaracza w Łodzi, na odcinku między ul. Wschodnią a Kilińskiego. Przedstawiciele Zarządu Inwestycji Miejskich twierdzą, że inwestycja zostanie oddana do użytku w maju br., ale wcześniej obiecywali, że droga będzie gotowa w grudniu 2018 r. Czy łodzianie jeszcze wierzą w jakiegokolwiek zapewnienia urzędników?

Bartłomiej Krasnodębski

Remont ul. Jaracza na odcinku od ul. Wschodniej do Kilińskiego rozpoczął się w czerwcu 2018 r. Miała to być szybko i sprawnie przeprowadzona inwestycja. Tak się jednak nie stało. – Największym problemem przy remontach ulic w centrum Łodzi są różne niespodzianki, które pojawiają się podczas prac podziemnych. W Łodzi nie wszystkie instalacje zostały dobrze zainwentaryzowane. Wykonawca ul. Jaracza znalazł np. stary gazy, a dookoła pełno śmieci. Tak funkcjonujemy przez całą zimę i nikt z urzędników się tym nie interesuje – bulwersuje się pani Władysława, mieszkanka kamienicy położonej przy ul. Jaracza.

naruszona. Prawdopodobnie będzie musiał ją od nowa ułożyć. To wszystko spowodowało, że prace się opóźniły. Chcemy, by inwestycja została zakończona w maju br. – przekonują przedstawiciele Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi.

Jednak w zapewnienia przedstawicieli Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi nie wierzą już łodzianie. – Urzędnicy po raz kolejny podają termin zakończenia remontu, jednak nie sądzę, że w maju z ul. Jaracza zjedzą robotnicy. Na razie w klinkierowej kostce są dziury, a dookoła pełno śmieci. Tak funkcjonujemy przez całą zimę i nikt z urzędników się tym nie interesuje – bulwersuje się pani Władysława, mieszkanka kamienicy położonej przy ul. Jaracza.

– Na miejscu mieszkańców ul. Jaracza w żadne zapewnienia urzędników bym już nie wie-

rzył. Przecież w tamtym roku, gdy prace ruszały, przedstawiciele ZIM twierdzili, że remont będzie bezproblemowy. Potem takich słów z ich ust nikt już nie słyszał. Przedłużający się remont powoduje, że mieszkańcy i przedsiębiorcy nie mogą normalnie funkcjonować. Na drodze w zależności od pogody są gigantyczne, błotniste kałuże lub tumany kurzu. Na ul. Jaracza często nie widać robotników. Nadal nie wiadomo też, czy wykonawca zapłaci kary umowne za niedotrzymanie terminu zakończenia inwestycji. Sądzę, że ul. Jaracza nie zostanie oddana do użytku w maju, bo na stronie Urzędu Miasta Łodzi napisano, że prace remontowe zakończą się dopiero w wakacje 2019 r. – dodaje Marcin Chruścik, działacz społeczny. Koszt remontu ul. Jaracza to 3,9 mln zł.



HISTORIA

Zbierają pieniądze na pomnik kpt. Pogonowskiego

Trwają prace nad budową pomnika poświęconego bohater-skemu żołnierzowi wojny polsko-bolszewickiej kapitanowi Stefanowi Pogonowskiemu. Pomnik ma stanąć na rogu ul. Legionów i Pogonowskiego. – Głównia szabli została już wykuta. Teraz szukamy czerwonego granitu, z którego uformujemy kolejną część obelisku. Niebawem rozpoczniemy prace związane z przygotowaniem ornamentów i napisów, wykona-

nym z brązu – mówi projektant pomnika prof. Zbigniew Dudek z łódzkiej ASP. Pomnik ma być złożony z czarnej kolumny w kształcie głównej szabli rozbijającej czerwoną bryłę odnoszącą się do ataku Sowieców. W górnej części znajdą się kwiatowe zdobienia. Pieniądze na budowę pomnika zbierają m.in. kancelarie prawnicze i Stowarzyszenie Historyczne „Strzelcy Kaniowscy”. Na razie zebrano ok. 100 tys. zł. Na budowę całego pomnika potrzeba 200 tys. zł. Prawdopodobnie zostanie on odsłonięty w sierpniu 2020 r., w 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej.

(bk)



PASAŻ RÓŻY BĘDZIE PRZEDŁUŻONY

ATRAKcje \ Pasaż Róży – unikatowa mozaika z tysięcy lustrzanych fragmentów stworzona na ścianach podwórka przy ul. Piotrkowskiej 3 – zostanie przedłużony. Podwórkę z instalacją artystyczną Joanny Rajkowskiej zostanie rozbudowane i połączone z ul. Zachodnią oraz pl. Wolności. Projekt ma być ukończony w 2020 r. Koszt inwestycji to 6 mln zł.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

JEDNOSTKI POMOCNICZE

Rady osiedli walczą o 25 mln zł

Nieprzygotowani do dyskusji miejscy urzędnicy oraz pokrzykujący na społeczników radni SLD – tak wyglądały konsultacje społeczne dotyczące finansowania rad osiedli, które odbyły się w Urzędzie Miasta Łodzi. Przedstawiciele jednostek pomocniczych chcą, by 25 mln zł było nadal w ich dyspozycji. Podpisali porozumienie o współpracy.

Bartłomiej Krasnodębski

Bardzo burzliwie przebiegały konsultacje społeczne dotyczące finansowania rad osiedli. Urzędnicy do Małej Sali Obrad przy ul. Piotrkowskiej 104 wcisnęli ponad 100 społeczników, którzy próbowali przedstawić swoje postulaty. – Jesteśmy najbliżej mieszkańców i dobrze się znamy na partycypacji społecznej. Proponujemy, by 25 mln zł pozostało do dyspozycji jednostek pomocniczych. Chcemy, by mieszkańcy składali wnioski dotyczące osiedlowych inwestycji. Potem urzędnicy określiliby ich koszty, a na końcu publikowali ich listę. Natomiast rady osiedli zbierałyby wnioski od mieszkańców, organizowałyby konsultacje społeczne i debaty obywatelskie. U nas na osiedlu taki system działa i jest standardem. Proponujemy też, by 10

mln zł potrzebne na tzw. plan dla osiedli przekazać z części budżetu obywatelskiego przeznaczanej na zadania ponadosiedlowe, a nie zabierać jednostkom pomocniczym. Nasz pomysł nazwaliśmy „Planem dla osiedli 2.0” – przekonuje Michał Kwiatkowski z Rady Osiedla Stoki-Sikawa-Podgórze. – Gdyby plan urzędników oraz radnych z KO i SLD wszedł w życie, czyli radom osiedli zabrano by 25 mln zł, na łódzkich osiedlach zmniejszyłaby się liczba potrzebnych inwestycji. Według naszych wyliczeń za 25 mln zł można zrealizować 500 inwestycji osiedlowych. Natomiast za 30 mln zł z budżetu obywatelskiego da się wykonać tylko 200 inwestycji – dodaje Ewa Retel z Grembacha. Społecznicy mają także żal do miejskich urzędników i części radnych, że się z nimi nie spotykają. – Miesiącami prosiliśmy o spotkanie.

\\ Rady osiedli za 25 mln zł mogą zrealizować 500 inwestycji osiedlowych, a w ramach budżetu obywatelskiego da się wykonać tylko 200 – twierdzą reprezentanci rad osiedli //

Ostatni raz urzędnicy widzieli się z nami w czerwcu 2018 r., czyli przed wyborami samorządowymi. Podobnie postępowali obecni miejscy radni. Przed wyborami do nas przychodzili, a teraz o nas zapomnieli. Radna SLD Małgorzata Moskwa-Wodnicka w sprawie przyszłości rad osiedli chętnie wypowiada się w mediach, a nigdy nie była na naszym osiedlu. To, co zaproponowały władze miasta w Urzędzie Miasta Łodzi, to żadne konsultacje. Na większość naszych pytań urzędnicy nie potrafili odpowiedzieć albo twierdzą, że przedstawią informacje w innym terminie – bulwersuje się Sylwia Kosińska, przewodnicząca Rady Osiedla Wiskitno. Przedstawiciele rad osiedli uważają też, że organizowanie spotkań dotyczących finansowania rad osiedli i budżetu obywatelskiego w tym samym terminie jest niewłaściwe. – W jednej sali są tzw. konsul-



tacje społeczne na temat działania rad osiedli, a w innej trwają rozmowy dotyczące budżetu obywatelskiego. Nad tymi kwestiami trzeba debatować wspólnie – twierdzi Ewa Świdzińska z Rady Osiedla Nowosolna. Nic do zarzucenia nie mają sobie w tej kwestii reprezentanci UMŁ oraz miejscy radni. – Spotykamy się po to, by poprawiać różne błędy. My przed-

BUDŻET OBYWATELSKI KIEDY PREZYDENT ŁODZI SPEŁNI SVOJĄ OBIETNICĘ WYBORCZĄ?

Gdzie jest 100 mln zł?

Od 2014 r. łodzianie czekają na spełnienie jednej z obietnic wyborczych prezydent Łodzi Hanny Zdanowskiej, czyli przeznaczenie 100 mln zł na budżet obywatelski. Jednak na razie na takie pieniądze nie mają co liczyć, bo w budżecie miasta nie zaplanowano zwiększenia wydatków na ten cel.

Kilka lat temu w jednej z wypowiedzi dla mediów prezydent Łodzi Hanna Zdanowska obiecała zwiększenie puli środków finansowych przeznaczonych na budżet obywatelski do kwoty 100 mln zł. Do dzisiaj ta obietnica nie została spełniona. Samorządowcy przestają wierzyć, że Hanna Zdanowska kiedykolwiek dotrzyma słowa w tej sprawie. – W 2014 r. prezydent Łodzi obiecała, że do końca 2018 r. w ramach budżetu obywatelskiego łodzianie będą mogli decydować o wydaniu 100 mln zł. Obietnica została potwierdzona też w umowie koalicyjnej, którą w grudniu 2014 r. prezydent Łodzi zawarła z Sojuszem Lewicy Demokratycznej. 5 lat później oszukani są nie tylko łodzianie, ale i lewicowy koalicyjant, bo w 2019 r. wciąż będziemy decydować o podzia-

le tylko 40 mln zł – bulwersuje się Marta Grzeszczyk, rzecznik prasowy klubu PiS w Radzie Miejskiej w Łodzi. – Zadaniem władz miasta powinien być przede wszystkim dialog z mieszkańcami, ponieważ to oni wiedzą, na co najlepiej spożytkować środki z budżetu. Obiecane przez prezydent Zdanowską 100 mln zł spowodowałoby zwiększenie roli partycypacji społecznej. Niestety tę możliwość zaprzepaszczono. Prezydent Hanna Zdanowska z Platformy Obywatelskiej tylko dużo obiecuje. O wiele gorzej jest z realizacją tych obietnic – dodaje Radosław Marzec, przewodniczący klubu PiS w Radzie Miejskiej w Łodzi. Na inny aspekt zwiększenia puli środków na budżet obywatelski zwraca uwagę Tomasz Głowacki, przewodniczący Ra-



5 lat temu Hanna Zdanowska obiecała przeznaczenie 100 mln zł na budżet obywatelski | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

dy Osiedla Radogoszcz. – Nawet jeśli przyjąć teorię władz miasta, że budżet obywatelski jest lepszym narzędziem partycypacji niż działania rad osiedli, to pani prezydent Zdanowska nie wspiera tego narzędzia

należycie, niszcząc przy okazji dofinansowanie dla rad osiedli. Partycypacja społeczna w naszym mieście jest rozłożona na łopatkę, a wiarygodność polityczna prezydent Łodzi przypomina uczciwość Pinokia. To

za prezydentury Hanny Zdanowskiej rady osiedla są pozbawiane 25 mln zł, które mogłyby przeznaczyć na osiedlowe inwestycje. Niestety działacze PO wołają, by aż 15 z tych 25 mln zł zostało wydane na realizację programu wyborczego ich liderki, czyli na tzw. plan dla osiedli – przekonuje Głowacki. Zdaniem eksperta od marketingu politycznego i byłego radnego Rady Miejskiej w Łodzi Sebastiana Tylmana łodzianie powinni się przyzwyczaić, że Hanna Zdanowska przedstawia podczas kampanii wyborczej tylko piękne hasła. – A co potem? Mówiąc delikatnie – figa z makiem. Słowa same układają się w smutną rymowaną, która idealnie oddaje sposób rządów Zdanowskiej w Łodzi: obietnki, cacanki... – twierdzi Tylman. Niechętnie o spełnianiu obietnic wyborczych przez prezydent Łodzi wypowiadają się też miejscy urzędnicy. – Podczas debaty budżetowej co roku radni z klubu PiS przypominają nam, że na budżet obywatelski miało być zapisane 100 mln zł. Jednak na razie nie ma takiej możliwości, bo w Łodzi są prowadzone liczne inwestycje – przekonuje Krzysztof Mączkowski, skarbnik miasta.

Bartłomiej Krasnodębski

KANDYDACI DO PE

WYBORY \ Witold Waszczykowski, były minister spraw zagranicznych, będzie jedynką na liście PiS w wyborach do PE w okręgu obejmującym województwo łódzkie. Joanna Kopcińska, rzecznik rządu Mateusza Morawieckiego, będzie numerem dwa listy PiS.

fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska



ARESzt DLA SPRAWCY WYPADKU

SĄD \ Sąd aresztował kierowcę, który w stanie nietrzeźwości spowodował w Łodzi wypadek, w wyniku którego śmierć poniósł 66-letni mężczyzna. Sprawcy grozi do 12 lat więzienia. Do wypadku doszło w nocy z poniedziałku na wtorek na ul. Aleksandrowskiej.

fot. Pixabay/d



Urzednicy od wyborów samorządowych nie spotkali się z reprezentantami rad osiedli

Atmosfera podczas spotkania społeczników z urzędnikami była bardzo gorąca
| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

stawiamy propozycje i czekamy na opinie – twierdzi Katarzyna Lużyńczyk, zastępca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej UMŁ. – To вина rad osiedli i radnych osiedlowych, a nie urzędu, w tym prezydent Zdanowskiej, że mieszkańcy

nie wiedzą o działaniach jednostek pomocniczych – dodaje Agnieszka Wieteska (SLD), radna Rady Miejskiej w Łodzi. – Propozycje osiedlowych radnych są wbrew woli mieszkańców – twierdzi Mateusz Walesek, przewodniczący klubu KO w Radzie Miejskiej w Łodzi.

Konsultacje społeczne dotyczące finansowania rad osiedli zakończą się w lutym br.

Potem zostaną podane ich wyniki i prawdopodobnie jeszcze w marcu br. radni KO i SLD przegłosują zabranie 25 mln zł radom osiedli i przeznaczenie tych środków na budżet obywatelski (10 mln zł) oraz plan dla osiedli (15 mln zł). Już raz to zrobili, ale wojewoda łódzki uchylił uchwałę w tej sprawie właśnie ze względu na brak konsultacji społecznych.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.gpcodziennie.pl**

Gazeta Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE PANSTWO

KULTURALNY FLESZ

WYSTAWA

Polskie Oscary



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Od wczoraj w Muzeum Kinematografii można oglądać wystawę „Polskie Oscary”. – Ekspozycja jest poświęcona polskim twórcom, którzy zostali nagrodzeni Oscarami lub byli nominowani do nagród Amerykańskiej Akademii Filmowej. Wśród unikatowych eksponatów prezentowanych w łódzkim Muzeum Kinematografii znajduje się sześć oryginalnych statuetek Oscara. Na wystawie zwiedzający obejrzą osobiste pamiątki m.in. Ewy Braun, Allana Starskiego, Jana A.P. Kaczmarka, Piotra Dzieciola, Ewy Puszczynskiej czy Jarosława Kamińskiego. Pokażemy, jak wyglądał plan zdjęciowy do „Listy Schindlera” Steve-

na Spielberga, zaprezentujemy fantastyczne plakaty filmowe – informują przedstawiciele Muzeum Kinematografii. Natomiast dzisiaj o godz. 18 zaplanowano spotkanie ze znaną polską aktorką Anną Nehrebecką. Anna Nehrebecka jest absolwentką warszawskiej PWST. W 1969 r. została aktorką Teatru Polskiego w Warszawie. Grała liczne role teatralne, filmowe i telewizyjne, zarówno z repertuaru klasycznego, jak i współczesnego. Po spotkaniu odbędzie się projekcja słynnego filmu „Ziemia obiecana”. Film zapoczątkuje cykl pokazów z serii „Na bank je lubicie”. Na spotkanie i film wstęp jest bezpłatny.

MUSICAL

„Madagaskar” w Muzycznym



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

W wtorek, środę i czwartek o godz. 11 w Teatrze Muzycznym będzie przedstawiany musical dla dzieci i młodzieży „Madagaskar” w reż. Jakuba Szydłowskiego. Głównymi bohaterami „Madagaskaru” są lew, zebra, hipopotam i żyrafa. Wszystkie żyją w zgodzie i czasami przeżywają różne ciekawe przygody. – Lew Alex, zebra Marty, hipopotamica Gloria i żyrafa Melman spokojnie przebywają w nowojorskim zoo. Samowolka Marty'ego kończy się dla całej czwórki przymusowym zesłaniem do Afryki. Czekają na nich jednak nieprzewidziana komplikacja – wizyta na Madagaskarze, wyspie, którą niepodzielnie

rządzi król Julian – mówią realizatorzy przedstawienia. Światowa premiera musicalu, opartego na znakomitym filmie wytwórni DreamWorks, odbyła się w Stanach Zjednoczonych w 2016 r. W przedstawieniu występują m.in. Jeremiasz Gzyl i Paweł Erdman. We foyer teatru można oglądać wystawę zdjęć pracownika Łódzkiego Ogrodu Zoologicznego i fotografa Włodzimierza Stanisławskiego. Na ekspozycji pod tytułem „Zwierzęta łódzkiego zoo” prezentowanych jest 30 fotografii przedstawiających płazy, gady, ptaki i ssaki. Bilety na spektakle w Muzycznym są dostępne w kasach teatru.



ŁKS ZAKOŃCZYŁ ZGRUPOWANIE BEZ PORAŹKI

PIŁKA NOŻNA

Remisem 1:1 zakończył się sparing ŁKS z Tarpiedo BielAZ Żodzino. Bramkę dla łódzkiej drużyny zdobył Łukasz Sekulski w 5. min. z rzutu karnego. ŁKS: Kołba (72. Arndt) – Bogusz (66. Rozmus, 77. Romanowicz), Sobociński (72. Koprowski), Juraszek (46. Rozwandowicz), Klimczak (66. Pyrdół) – Bryła (60. Ratajczyk), Piątek (72. Radionow), Kalinkowski (46. Wolski), Łuczak (66. Jan Grzesik) – Ramírez (46. Kujawa), Sekulski (46. Bielak).

foto: Anna Jach/Gazeta Polska

PIŁKA SIATKOWA



Ekipa trenera Błażeja Krzysztalowicza ma jeszcze szansę na awans do fazy grupowej

Włoszki pewnie pokonały siatkarki z Łodzi | fot. Anna Jach/Gazeta Polska

Drużyny ŁKS i Budowlani nie sprawiły niespodzianek

Oba łódzkie zespoły mają za sobą mecze w ramach piątej kolejki Ligi Mistrzyń. ŁKS uległ w Niemczech drużynie SSC Palmberg Schweriner, a siatkarki Grota Budowlanych przegrały przy własnej publiczności z włoskim Igozem Gorgonzola Novara.

Daniel Mroczek

Nie doszło do niespodzianki w rewanżowym pojedynku podopiecznych trenera Błażeja Krzysztalowicza z mistrzem Włoch. Łodzianki przegrały na wyjeździe 0:3, a na własnym boisku uległy takim samym stosunkiem setów. Jedynie krótkimi momentami drużyna Grota Budowlanych była w stanie postawić się rywalowi. – To było dla nas bardzo trudne spotkanie – ocenia libero Maria Stenzel. – Novara była faworytem, ale wyszliśmy na to spotkanie z zamiarem zdobycia punktów. Od pierwszych piłek dawałyśmy z siebie wszystko. Niestety przydarzyły nam się błędy na przyjęciu i później było nam bardzo ciężko odrobić straty – wyjaśnia.

Igor Gorgonzola Novara od pierwszych minut prowadził grę i w kolejnych setach nic nie wskazywało, żeby miało się to zmienić. – Dziewczyny z Novary zdominowały nas w każdym elemencie, pokazały nam, jak się gra w siatkówkę. Nie jest na łatwo w takich meczach, ale trudne sytuacje kształtują charakter. Na pewno niczego sobie nie

odpuścimy – podkreśla Stenzel. Ekipa trenera Błażeja Krzysztalowicza ma jeszcze szansę na awans do fazy grupowej, ale w ostatniej kolejce musi pokonać na wyjeździe Minczanek Mińsk, a także liczyć na korzystne rozstrzygnięcia w innych grupach.

Z Ligą Mistrzyń powoli żegna się ŁKS Commerceon. Drużyna prowadzona przez trenera Michała Maska przegrała w ostatniej kolejce z niemieckim SSC Palmberg Schweriner 1:3. W wyjściowym składzie polskiej ekipy zabrakło Moniki Bociek, dlatego na prawym skrzydle zastąpiła ją Agata Wawrzyńczyk. Łodzianki rozpoczęły to spotkanie od wygranej, ale w kolejnych trzech setach lepiej radziły sobie gospodynie i to one zapisały na swoim koncie komplet punktów. To już czwarta porażka zespołu z al. Unii w fazie grupowej Ligi Mistrzyń. ŁKS już wcześniej stracił szansę na wyjście z grupy.

Od środy obie łódzkie drużyny przygotowują się do sobotniego bezpośredniego starcia (początek o godz. 17.30). Gospodarzem derbów będzie ŁKS. Jesienią zespół trenera Michała Maska wygrał z ekipą Grota Budowlanych 3:1.

0:3
Budowlani Łódź-Igor
Gorgonzola Novara

ŻUŻEL

Orzeł ogłosił wstępny plan przygotowań

7 marca zawodnicy Orła Łódź spotkają się na pierwszym treningu przed nowym sezonem Nice 1 Ligi Żużlowej. Zajęcia odbędą się na stadionie żużlowym w Łodzi. Podopieczni trenera Lecha Kędziory będą trenować na własnym obiekcie do 10 marca. Od 14 do 17 marca zaplanowano drugie zgrupowanie. Obecnie na torze trwają prace mające na celu przygotowanie nawierzchni przed założeniem band. Na razie nieznane są drużyny, które zmierzą się z Orłem w okresie przygotowawczym. Szkoleniowiec łódzkiej ekipy chce rozegrać co najmniej trzy sparingi.

PIŁKA NOŻNA

Łodzianki zainaugurują wiosenne zmagania

W czwartek piłkarki UKS SMS rozpoczną wiosenną część rozgrywek ekstraklasy. Pierwszym tegorocznym rywalem podopiecznych trenera Marka Chojnackiego będzie Olimpia Szczecin. To aktualnie dziewiąty zespół rozgrywek (13 pkt). UKS SMS ma na koncie 21 pkt i zajmuje piątą pozycję. Pojedynek obu zespołów rozpocznie się o godz. 17 na boisku przy ul. Milionowej. Przed ligową inauguracją łodzianki pokonały w ćwierćfinale Polski AZS PWSZ Wałbrzych 3:0 i zapewniły sobie awans do półfinału, w którym zagrają 5 maja w Sosnowcu z Czarnymi.

PIŁKA NOŻNA

Putin wybrał piętnastkę, Kocięła szóstkę

Nowi piłkarze PGE GKS Bełchatów wybrali numery, z którymi będą występować w wiosennych zmaganiach drugiej ligi. Viktor Putin otrzyma koszulkę z nr 15, a Dawid Kocięła z nr 6.

Dodatkowo numer zmienił Bartosz Biel – zamiast z nr 30 będzie występował z nr 14. W 23-osobowej kadrze Brunatnych znajduje się aż trzynastu zawodników o statusie wychowanka.

Kadra PGE GKS Bełchatów: 1. Paweł Lenarcik, 2. Mateusz Szymorek, 3. Marcin Grolik, 4. Mikołaj Bociek, 5. Damian Michalski, 6. Dawid Kocięła, 7. Bartłomiej Bartosiak, 8. Paweł Czajkowski, 9. Hubert Tylec, 10. Konrad Matuszewski, 11. Emile Thiakane, 12. Daniel Niżnik, 14. Bartosz Biel, 15. Viktor Putin, 16. Mikołaj Grzelak, 17. Marcin Ryszk, 19. Patryk Mularczyk, 20. Patryk Rachwał, 21. Mariusz Magiera, 22. Krystian Wojtczyk, 59. Przemysław Zdybowski, 70. Marcin Sierczyński, 77. Mateusz Stolarczyk.

Z inicjatywy ośrodka Kibice Razem po raz kolejny odbędzie się specjalne spotkanie fanów Brunatnych z drużyną. Będzie to okazja do podsumowania dokonań zawodników w rundzie jesiennej, a także poznania nowych graczy. Spotkanie odbędzie się w czwartek 28 lutego o godz. 16.30 w kawiarni Wolej w budynku klubowym.

(dm)

Czwartek
21/02/2019gpcodziennie.pl
twitter.com/GPCodziennie
facebook.com/GPCodziennie
niezalezna.pl
redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74Gazeta
Polska
codziennie

POMORSKIE ZNANI SĄ KOLEJNI LIDERZY LIST W NADCHODZĄCYCH WYBORACH

Fotyga i Sellin poprowadzą PiS do europarlamentu

Liderzy listy PiS do europarlamentu | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska, Patryk Luboń/Gazeta Polska

Obecna europoseł będzie „jedyką” na pomorskiej liście PiS, na drugiej pozycji znajdzie się wiceminister kultury. Komitet polityczny partii przyjął we wtorek uchwałę zatwierdzającą pierwsze i drugie miejsca we wszystkich okręgach wyborczych.

Piotr Sawczuk

To może być trzecia kadencja Anny Fotygi w Parlamencie Europejskim. Pierwszą, po wygranych blisko 26 tys. głosów w czerwcu 2004 r. przebrało powołanie przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego swojej wcześniejszej bliskiej współpracownicy na sekretarza stanu w MSZ ponad rok później. Po kolejnym roku Fotyga była już ministrem spraw zagranicznych w rządzie Kazimierza Marcinkiewicza, a później Jarosława Kaczyńskiego.

Pod koniec 2007 r. Anna Fotyga została przez Lecha Kaczyńskiego powołana na stanowisko szefa Kancelarii Prezydenta RP. Pełniła tę funkcję do 20 sierpnia 2008. W 2011 r. w wyborach parlamentarnych została kandydatką PiS do Sejmu z okręgu gdańskiego i uzyskała mandat poselski liczbą 24 662 głosów.

\\ Dla Anny Fotygi może to być trzecia kadencja w Parlamencie Europejskim. Jarosław Sellin jest w eurowyborach debiutantem \\

W 2014 r. została europarlamentarzystką po raz drugi, podwajając wynik wyborczy. Jest przewodniczącą parlamentarnej Podkomisji Bezpieczeństwa i Obrony PE.

Jarosław Sellin jest w eurowyborach debiutantem. Wywodzący się z Ruchu Młodej

Polski polityk rozpoczynał swoją aktywność publiczną jako dziennikarz ze środowiska bliskiego Wiesławowi Walendziakowi mającemu wielki wpływ na kształt powstających mediów publicznych w latach 90. Początkowo pracował w TVP i Polsacie, następnie, w 1998 r. objął funkcję rzecznika prasowego rządu Jerzego Buzka. W 1999 r. został wybrany przez Sejm do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Po wygaśnięciu kadencji w 2005 r. z powodzeniem kandydował do Sejmu z listy PiS. Od 10 listopada 2005 do 26 listopada 2007 r. był sekretarzem stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W wyborach parlamentarnych w 2007 r. po raz drugi został posłem. Od tego czasu z powodzeniem kandydował do Sejmu w kolejnych wyborach. 20 listopada 2015 ponownie został sekretarzem stanu w MKiDN.

JURATA

Nowy komendant na wymagającym posterunku

Asp. szt. Marek Grabowski został powołany wczoraj na stanowisko szefa Komisariatu Policji w Juracie. Jest to jedyna w swoim rodzaju jednostka, bo z trzech stron otoczona wodą: Morzem Bałtyckim i Zatoką Gdańską oraz Pucką. Rejon działania nowego komendanta obejmuje niemal cały Półwysep

Helski: od Helu do Chałup. To obszar typowo turystyczny, gdzie w sezonie letnim przebywa nawet 400 tys. turystów w stosunku do niemal 10 tys. mieszkańców. Asp. szt. Marek Grabowski to doświadczony policjant z prawie 20-letnim stażem. Zaczynał w prewencji, ale większość czasu poświęcił pracy w pionie dochodzeniowo-śledczym i kryminalnym. Nowy komendant zapowiada ciężką pracę nad bezpieczeństwem.

(dzs)

WEJHEROWO

Rusza rekrutacja szkolna i przedszkolna

1 marca 2019 r. rozpocznie się rekrutacja do publicznego przedszkola, oddziałów przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych i klas pierwszych publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez miasto na rok szkolny 2019/2020 – informuje urząd miejski w Wejherowie. Składanie wniosków potrwa do 14 marca 2019 r., przy czym rekrutacja do klas pierwszych szkół podstawowych dotyczy uczniów zamieszkałych

poza obwodem danej szkoły. Formularze wniosków o przyjęcie dziecka do przedszkola, oddziału przedszkolnego i pierwszej klasy w szkole podstawowej dostępne są w sekretariatach szkół i przedszkola oraz na miejskiej stronie Wejherowo.pl. Lista kandydatów, zarówno tych zakwalifikowanych, jak i niezakwalifikowanych zostanie ogłoszona 22 marca 2019 r. Od 22 do 29 marca rodzice dzieci będą mieli czas na złożenie pisemnego oświadczenia potwierdzającego wolę zapisu dziecka do danej placówki.

(dzs)



STEFAN W. POD OBSERWACJĄ

GDAŃSK \ Jak się dowiedziało Radio Gdańsk, będzie złożony wniosek o obserwację psychiatryczną zabójcy prezydenta Gdańska. Biegli mieli wskazać, że nie byli w stanie po jednorazowym badaniu Stefana W. sporządzić opinii o poczytalności i stanie zdrowia psychicznego podejrzanego. Ewentualna pogłębiona obserwacja może trwać maksymalnie dwa miesiące i odbywać się w warunkach szpitalnych.

fol. Fotomag/Gazeta Polska

REWOLUCJA W TRÓJMIEJSKICH ELEKTROCIĘPŁOWNIACH

Ciepło jest już polskie, a będzie też ekologiczne

Elektrociepłownie w Gdańsku i Gdyni mają w ciągu najbliższych lat przejść na zasilanie gazem i odnawialnymi źródłami energii. Do 2027 r. zmodernizuje je nowy właściciel – Polska Grupa Energetyczna.

Piotr Sawczuk

Do informacji na temat rewolucji w trójmiejskiej energetyce dotarł portal Trójmiasto.pl. Spółka PGE Energia Ciepła do 2027 r. chce zakończyć inwestycje dotyczące budowy kogeneracyjnych, czyli wytwarzających prąd i ciepło, źródeł gazowych. Nowe źródła wytwórcze zastąpią funkcjonujące obecnie w elektrociepłowniach kotły wodne węglowe, a w przyszłości kogeneracyjne bloki węglowe. Obecnie spółka prowadzi analizy dotyczące inwestycji w Trójmieście i budowy infrastruktury niezbędnej dla dostarczenia gazu.

– Zostanie przygotowany program transformacji elektrociepłowni PGE EC, w tym elektrociepłowni zlokalizowanych

w Gdańsku i Gdyni, w kierunku niezawodnych, wysokosprawnych i elastycznych źródeł kogeneracyjnych opartych na technologiach przyjaznych dla środowiska naturalnego – powiedziała serwisowi Agnieszka Dietrich, główny specjalista ds. komunikacji w PGE EC.

Już teraz w gdańskiej elektrociepłowni budowany jest nowy blok o większej elastyczności zasilania i udziału produkowanego prądu oraz ciepła. Zasilany będzie mieszanką gazu i oleju, których proporcje można zmieniać. Towarzyszy mu też dodatkowa instalacja kotłowa, w której ciepło wytwarzane jest z produkowanego prądu, tzw. kocioł elektrodowy. Będzie on pracował wtedy, gdy priorytetem będzie ogrzewanie.

**\\ Już teraz w gdańskiej elektrociepłowni budowany jest nowy blok o większej elastyczności zasilania i udziału produkowanego prądu oraz ciepła. Zasilany będzie mieszanką gazu i oleju, których proporcje można zmieniać **

PGE przebojem wdarła się w połowie listopada 2017 r. na trójmiejski rynek energii. Przejęła wtedy wszystkie polskie aktywa Électricité de France za 4,27 mld zł. Była to największa transakcja na rynku energetycznym w Polsce i jedna z największych w ostatnich latach w Europie. Dla Trójmiasta oznacza to, że w ręce polskiego kapitału wraca dawny Zespół Elektrociepłowni „Wybrzeże”. Zakłady z Gdańska i Gdyni zostały sprywatyzowane w latach 2000–2004. Kontrolę nad trójmiejskim rynkiem ciepła sieciowego przejęło wtedy francuskie EDF. Również w 2004 r. Gdańsk sprzedał Stadtwerke Leipzig początkowo trzy czwarte, a ostatecznie blisko 83 proc. udziałów w Gdańskim Przedsiębior-



stwie Energetyki Ciepłej. Transakcja wywoływała wtedy wielkie emocje. Wprawdzie firma była w potężnych kłopotach finansowych, tak jak i budżet Gdańska, jednak oponenci przygotowanej przez magi-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

**„GAZETA POLSKA CODZIENNIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.**



**Gazeta
Polska
codziennie**



MAPA REGIONALNYCH POTRZEB

ZDROWIE \ Ministerstwo Zdrowia opracowało kolejną aktualizację map potrzeb zdrowotnych. Opracowania mają służyć m.in. przeznaczeniu odpowiednich środków publicznych dla danych regionów. Dostępne są dane również z Pomorskiego.

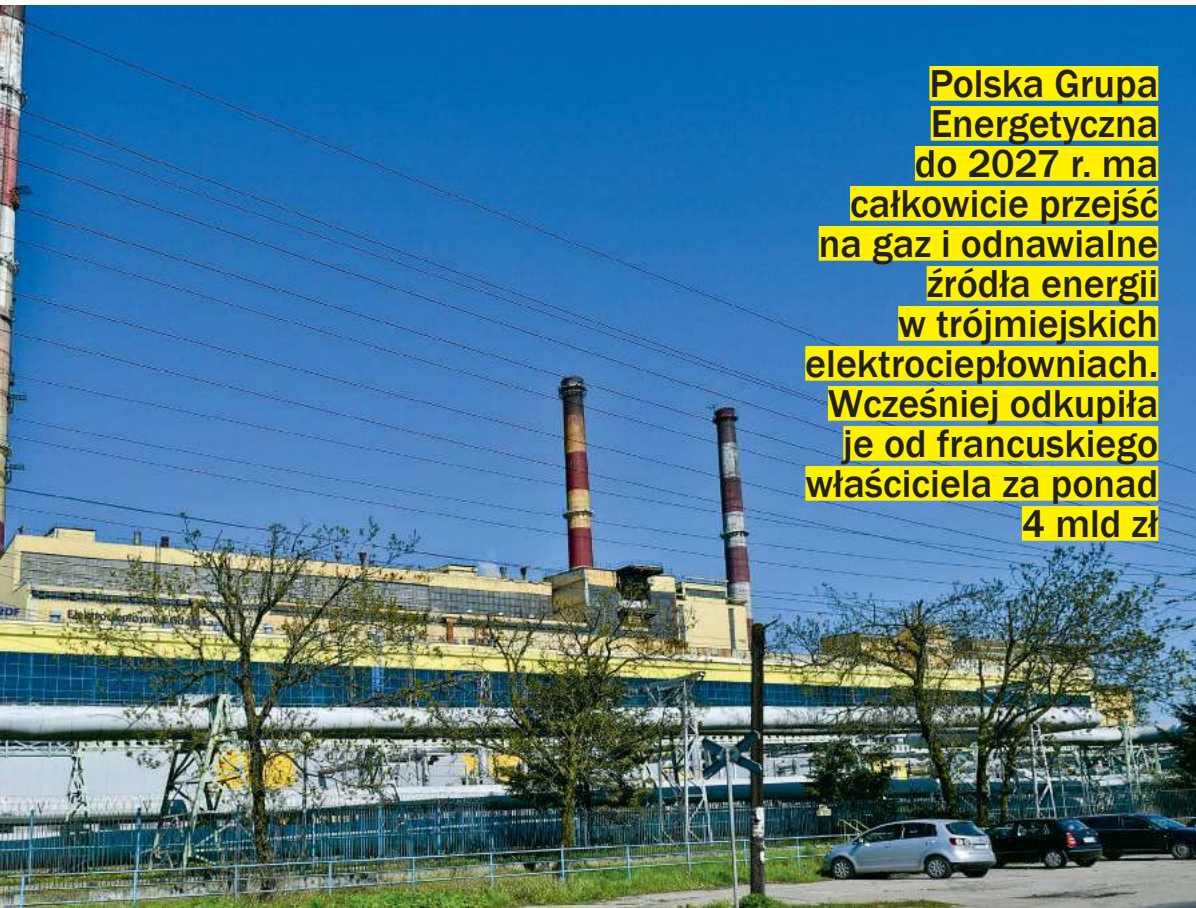
fot. mat. pras./d



15 LAT ZA ZNĘCANIE SIĘ NAD ŻONĄ

GDYNIA \ Za wypchnięcie z balkonu ciężarnej żony i wcześniejsze znęcanie się Sąd Okręgowy w Gdańsku skazał na 15 lat więzienia mieszkańca Gdyni. Do zdarzenia doszło w czerwcu 2016 r. w centrum Gdyni. Wyrok jest nieprawomocny.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska



Polska Grupa Energetyczna do 2027 r. ma całkowicie przejść na gaz i odnawialne źródła energii w trójmiejskich elektrociepłowniach. Wcześniej odkupiła je od francuskiego właściciela za ponad 4 mld zł

Gdańska elektrociepłownia PGE
| fot. Fotomag/Gazeta Polska

strat umowy nie chcieli tracić kontroli nad firmą. W lipcu ub.r. PGE złożyła ofertę odkupienia również GPEC. Nie-

mieccy właściciele nie byli zainteresowani. Grupa PGE dysponuje obecnie elektrociepłownią w Gdańsku (EC2) i Gdyni (EC3). Ich łączna moc cieplna to ponad 1196 MWt. Zaspokaja to całość po-

trzeb centralnej sieci ciepłowniczej Trójmiasta i zapewnia dominującą pozycję w Gdańsku, Gdyni, Sopocie i Rumii. Elektrociepłownie łącznie produkują też w procesie kogeneracji prąd o mocy ok. 332 MWe.

KARTUZY

Katolicka szkoła w trakcie rozbudowy

Katolicka Szkoła Podstawowa im. św. Jana Pawła II w zeszłym roku obchodziła 20-lecie powstania. Również w 2018 r. rozpoczęła się rozbudowa budynku.

Jak powiedział Rádiu Głos ks. Grzegorz Kudelski, dyrektor placówki, rozbudowa rozpoczęła się w kwietniu 2018 r. Wymusiła ją reforma oświatowa. – Obecnie mamy stan surowy zamknięty. W czasie ferii na plac budowy weszli dekarze, elektrycy, instalatorzy sieci alarmowej, monitoringu, sieci internetowej – dodał. Uczniowie wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego zaczną korzystać z niektórych pomieszczeń dobudowywanego skrzydła.

Placówka od 1998 r. funkcjonowała jako Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II. Dwa lata później rozpoczęło działalność także gimnazjum. Inicjatorami i fundatorami szkoły byli poseł na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk, jej śp. mąż Krzysztof, śp. Jacek Wroński oraz Waldeemar Wroński. Od 1 września 2017 r., w związku z reformą oświaty, w budynku szkoły w miejsce gimnazjum i liceum powstała Katolicka Szkoła Pod-



| fot. mat. pras./d

stawowa im. św. Jana Pawła II. Organem prowadzącym placówkę jest biskup diecezjalny pelpliński. Każdego 16. dnia miesiąca obchodzone jest święto patrona szkoły. Jak zaznacza diecezjalne Radio Głos, ksiądz dyrektor zapelował na Facebooku, by jego nadchodzące 40. urodziny

uczcić wpłatą na konto na rozbudowę szkoły. Po remoncie gmach służyć będzie nie tylko uczniom, także tym z niepełnosprawnością ruchową, ale i wspólnocie Wiara i Światło gromadzącej osoby niepełnosprawne z powiatu kartuskiego.

(dzs)

KULTURALNY FLESZ

SPOTKANIE



fot. mat. pras.

Wyprawa rowerowa po Mongolii

„Plama” Gdański Archipelag Kultury zaprasza dziś o godz. 18 na pokaz slajdów i spotkanie podróżnicze. O samotnej, zimowej, rowerowej wyprawie przez Mongolię opowie Artur Wysocki, którego podróż odbyła się w ramach Bike Jamboree, czyli rowerowej sztafety dookoła świata. Artur Wysocki specjalizuje się w zimowych, samotnych wyprawach rowerowych. Jest entuzjastą swobodnego bytowania, niskobudżetowych podróży i VanLife.

MUZYKA KLASYCZNA



fot. mat. pras.

Koncert Andrzeja Wojciechowskiego

Podczas dzisiejszego recitalu klawinetowego w Akademii Muzycznej w Gdańsku wystąpi o godz. 19 Andrzej Wojciechowski. W programie m.in. sonata na klawiet i fortepian Góreckiego i „Fantasiesstücke” op. 73 Schumanna. Solista wielokrotnie zdobywał nagrody i wyróżnienia na konkursach klawietowych zarówno w kraju, jak i za granicą. Aktualnie pełni funkcję pierwszego klawecisty Polskiej Filharmonii Bałtyckiej im. Fryderyka Chopina w Gdańsku.

SPOTKANIE



fot. mat. pras.

Podróże na emeryturze: Korona Gór Polski

Muzeum Miasta Gdyni oraz Fundacja FLY zapraszają na spotkanie z podróżującymi seniorami. W Koronę Gór Polski o godz. 16 poprowadzi dziś zebranych Nina Wielgożyńska, odważna podróżniczka, pasjonatka pięknej, polskiej przyrody. Korona Gór Polski spędza sen z powiek niejednemu turyście i od dawna już stanowi trekkingowy cel dla wielu z nich. Może warto spróbować zrozumieć przyczynę rosnącej popularności tego miejsca?

SPEKTAKL



fot. mat. pras.

Płatonow

Na deskach Teatru Wybrzeże w Gdańsku można obejrzeć dziś o godz. 19 dramat pt. „Płatonow” Antona Czechowa – wspaniałego, obdarzonego błyskotliwym poczuciem humoru i wnikliwym zmysłem obserwacji rosyjskiego dramaturga, a także lekarza. Jest to jego debiutancka sztuka, którą napisał, mając zaledwie 21 lat. Spektakl w reż. Grzegorza Wiśniewskiego będzie grany w nowym, komunikatywnym i żywym tłumaczeniu Agnieszki Lubomiry Piotrowskiej.

JAZZ



fot. mat. pras.

Boto Wild Jam z Kreftem

Gospodarzem kolejnej odsłony Boto Wild Jam w Sopocie będzie dziś o godz. 21 perkusista Maksymilian Kreft. Razem z nim wystąpią saksofonista Aleksander Kamiński i basista Paweł Urowski. Gospodarz już jako siedemnastolatek otrzymał indywidualną nagrodę na festiwalu Jazz nad Odrą z zespołem Marcin Janek Extradition Quintet, z którym zdobył również trzecie miejsce. Obecnie udziela się w wielu trójmiejskich zespołach.

KONCERT



fot. mat. pras.

Michał Bajor w Filharmonii Bałtyckiej

Płyta „Od Kofy... do Kocza” jest bazą dzisiejszego koncertu Michała Bajora w Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku o godz. 19. W programie znajdują się utwory, które powstały przez kilkadziesiąt lat przygody aktora z piosenką. Usłyszeć będzie można najważniejsze piosenki w muzycznym życiu wybitnego wokalisty. Nagrane i zaaranżowane na nowo, przefiltrowane przez dzisiejszą dojrzałość, profesjonalizm i wrażliwość artysty.

Czwartek
21/02/2019

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

REGION POLICJA SKUTECZNA W WALCE Z DZIKIMI WYSYPISKAMI

Nie bój się donieść na śmieciarza



Podrzucanie odpadów jest nielegalne i może powodować poważne konsekwencje dla środowiska. – Każdy przypadek, który budzi nasze podejrzenia, należy zgłosić pod numerem telefonu 997 lub 112 – apeluje śląska policja

W ostatnich latach nasila się zjawisko porzucania odpadów w pomieszczeniach i na posesjach osób prywatnych

| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

W regionie nadal mamy problem z porzucaniem trujących odpadów na dzikich wysypiskach, a nawet w lasach. Śląska policja odnosi jednak coraz większe sukcesy w zwalczaniu tego procederu.

Andrzej Hola

Tylko w ostatnim czasie dzięki ciężkiej pracy, zaangażowaniu i poświęceniu policjantów zwalczających przestępczość przeciwko środowisku udaremniono kilkanaście przypadków prób nielegalnego składowania odpadów na terenie m.in. nieczynnych żwirowisk, kopalni odkrywkowych, opuszczonych hal magazynowych i pusto- stanów – podkreśla Aleksandra Nowara, rzeczniczka KWP w Katowicach.

Ten problem dotyka większości śląskich gmin, jednak najpoważniej wygląda to w Bytomiu. Całkiem niedawno na pograniczu Bytomia i Radzionkowa udaremniono nielegalne wysypianie odpadów z dwóch ciężarówek. Na miejsce wezwani zostali policjanci, a także służby miejskie, które zabezpieczyły teren. O sprawie powiadomiony został również Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Co ważne, pomogło w tym anonimowe zgłoszenie o pró-

bie nielegalnego pozbycia się śmieci, które dotarło do Biura Bezpieczeństwa Miasta Urzędu Miejskiego w Bytomiu. – Warto obserwować swoje najbliższe otoczenie. Szczególnie dotyczy to osób mieszkających w zacinnej okolicy, z dala od gęstej zabudowy mieszkalnej, w okolicy lasów, miejsc rzadko uczęszczanych, nieużytkowanych terenów przemysłowych czy nieczynnych przedsiębiorstw – podkreśla Nowara. – Naszą czujność powinny wzbudzić pojazdy ciężarowe, które od jakiegoś czasu zaczęły przyjeżdżać w takie miejsca lub odbywający się rozładunek beczek czy palet pojemników nazywanych powszechnie mause- rami. Porzucenie odpadów niebezpiecznych w pobliżu naszego miejsca zamieszkania może mieć wpływ na nasze zdrowie – dodaje.

W sprawę ścigania śmieciarzy w Bytomiu zaangażowali się nie tylko mieszkańcy, ale też bytomscy radni, m.in. Maciej Bartków. Taka postawa przynosi rezultaty. Policja

w całym regionie otrzymuje coraz więcej zgłoszeń związanych z przestępczym procederem na rynku obrotu odpadami niebezpiecznymi. – Jest wiele nieuczciwych firm specjalizujących się w nielegalnym przewożeniu, składowaniu i pozbywaniu się odpadów produkcyjnych i niebezpiecznych. Ostrzegamy właścicieli gruntów oraz magazynów przed oszustami zajmującymi się nielegalnym pozbywaniem się odpadów poprodukcyjnych i niebezpiecznych – informuje rzeczniczka śląskiej policji. – Firmy wynajmują magazyny i inne nieruchomości, w których później gromadzone są odpady. Po wypełnieniu takiego obiektu wynajmujący znika, pozostawiając kłopotliwy ładunek właścicielom, na których później spoczywa obowiązek kosztownej utylizacji. To wydatek rzędu nawet miliona złotych. Nie zapominajmy też o środowisku, które w wyniku takich działań często zostaje poważnie zdegradowane – podkreśla.

BYTOM

Oddadzą hołd Żołnierzom Wyklętym

1 marca przypada Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. W Bytomiu biegacze oddadzą im hołd już w niedzielę 24 lutego – wezmą udział w IV Bytomskim Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych im. Piotra Woźniaka „Wira”. Z kolei w piątek 1 marca w Bytomiu odbędą się uroczystości miejskie z udziałem władz miasta, przedstawicieli rady miejskiej, a także żołnierzy i asysty honorowej 34 Śląskiego

Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej w Bytomiu i Orkiestry Wojskowej z Bytomia. Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” ma przypominać i upamiętniać losy polskich żołnierzy, którzy nie godzili się na narzucone im siłą rzeczywistość i nowy ustrój. Podejmując nierówną walkę, zostali wyklęci przez powojenny reżim komunistyczny, skazujący ich na tortury, wieloletnie więzienia, zsyłki oraz niejednokrotnie karę śmierci. Tę walkę Żołnierze Wyklęci toczyli wiele lat po zakończeniu II wojny światowej.

(ah)

POLICJA

Tragedia w Kłobucku

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło 19 lutego w Kłobucku. Ok. godz. 11.30 służby ratunkowe zostały powiadomione o płonącym mężczyźnie. Do tragedii doszło w jednym z domów, który mieścił się przy skrzyżowaniu ul. Częstochowskiej i Mickiewicza. – Zgłaszający poinformował, że będący w mieszkaniu mężczyzna zapalił się. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, można wykluczyć udział osób trzecich w tym zdarzeniu – powiedział sierż. sztab. To-

masz Solnica z KPP w Kłobucku. Mężczyzna został zabrany karetką pogotowia ratunkowego w stanie ciężkim. Po poszkodowanego przyleciał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Mężczyzna przez kilkadziesiąt minut był reanimowany w karetce pogotowia, potem śmigłowiec przetransportował go do szpitala. Według nieoficjalnych informacji mężczyzna mógł wylać na siebie substancję łatwopalną. Policja będzie ustalała, czy podpalenie było celowe, czy doszło do niego na skutek wypadku.

(ak)



POMOC POKRZYWDZONYM

KATOWICE \ Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach informuje, że do 24 lutego będzie trwał Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Prześnictwem. To kolejna edycja inicjatywy koordynowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości, która ma na celu pomoc w formie bezpłatnych porad prawnych oraz psychologicznych udzielanych w sądach, prokuraturach i komendach.

fot. mat. pras./d



Z 500 tys. do 1 mln zł zwiększono środki finansowe na zadania województwa śląskiego w dziedzinie kultury oraz ochrony zabytków | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

NOWE DECYZJE MARSZAŁKA

Śląska kultura i historia docenione

Zarząd Województwa Śląskiego zwiększył zaplanowane na bieżący rok środki na konkursy ofert w dziedzinie bardzo ważnej dla mieszkańców regionu – czyli kultury i sztuki. – Kultura jest dla nas niezwykle ważna, dlatego podwajamy dotychczasową pulę środków na konkursy na zadania publiczne, zarówno w dziedzinie kultury, jak i ochrony zabytków, z pół miliona złotych do miliona – zaznacza marszałek Jakub Chelstowski. Zarząd ogłosił właśnie dwa konkursy w dziedzinie kultury i ochrony zabytków. W obydwu konkursach termin składania ofert mija 1 marca 2019 r.

Bardzo ważne będą też obchody setnej rocznicy wybuchu powstań śląskich, które planuje marszałek Jakub Chelstowski. – Chcemy przy współpracy z wojewódzkimi jednostkami kultury przygotować bogatą i różnorodną ofertę, która będzie przypominała te historyczne wydarzenia w sposób godny i ciekawy, tak by włączyć w ten jubileusz zarówno osoby starsze, jak i młode pokolenie – przekonuje marszałek.

Niedawno marszałek województwa śląskiego i wojewoda śląski podpisali porozumienie o współpracy w ramach organizacji i popularyzacji obchodów stulecia wybuchu powstań śląskich. Ta ważna rocznica przypada w tym roku i zdaniem działaczy Prawa i Sprawiedliwości oraz klubów „Gazety Polskiej” jest doskonałą okazją do szerzenia wiedzy o niezwykle ciekawych, a także ważnych dla Polski dziejach regionu.

Przypomnijmy, że Sejm RP ustanowił 2019 Rokiem Powstań Śląskich. Uchwałę w tej sprawie podjął też Sejmik Województwa Śląskiego. O konieczności edukacji historycznej przekonani są też członkowie klubów „Gazety Polskiej”. – Mamy duże osiągnięcia w krzewieniu patriotycznych postaw,

ale pozostał cały wachlarz spraw, którymi kluby powinny się zająć. Jest to np. wychowanie w duchu narodowym społeczeństwa, czy w przypadku Śląska – dbanie o krzewienie polskości – podkreśla Marta Święcicka, przewodnicząca klubu „Gazety Polskiej” w Gliwicach.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że bez trzech powstań śląskich Górny Śląsk nie powróciłby do Polski. Wojsko Polskie pod dowództwem gen. Stanisława Szeptyckiego uroczyście wkroczyło do Katowic dokładnie 20 czerwca 1922 r. Od tego momentu rozpoczęło się ponowne łączenie Śląska z Macierzą. W kolejnych dniach czerwca i lipca 1922 r. polskie oddziały powitano w pozostałych, przyznanych Polsce powiatach górnośląskiego obszaru plebiscytowego. Jednak obchody rocznicy zwycięskich powstań i powrotu Śląska do Macierzy rozpoczęła się nie w czerwcu, a już w maju br. – trzecie, zwycięskie powstanie śląskie wybuchło bowiem 2 maja, po plebiscycie, Trwało do 5 lipca 1921 r. i przyniosło Ślązakom upragnioną wolność.

..... (M)

REGION MILIONY DLA ŚLĄSKICH RODZIN

Bieda przestała mieć twarz dziecka



Zapowiadany przez premiera Mateusza Morawieckiego i uruchomiony w ubiegłym roku program Dobry Start okazał się strzałem w dziesiątkę. Skorzystali z niego niemal wszyscy uprawnieni. Świadczenie w wysokości 300 zł na wyprawkę szkolną trafiło w sumie do 4,4 mln uczniów. Natomiast w województwie śląskim wypłaty wyniosły w tym okresie aż 136,86 mln zł, co stawia nas w ogólnopolskiej czołówce.

Agnieszka Kołodziejczyk

Program Dobry Start to realizacja jednego z punktów ubiegłorocznej deklaracji premiera Mateusza Morawieckiego, tzw. piątki Morawieckiego. To świadczenie w wysokości 300 zł na wyprawkę szkolną dla każdego uczącego się dziecka, bez względu na dochody w rodzinie. Przysługuje ono raz w roku i przyznawane jest dla rozpoczynających rok szkolny dzieci, które nie ukończyły 20. roku życia, a w przypadku dzieci niepełnosprawnych uczących się w szkole – do ukończenia przez nie 24. roku życia.

– To bez wątpienia duża pomoc dla rodzin w okresie wzmożonych wydatków. Średni koszt wyprawki szkolnej dla jednego dziecka to niemal 700 zł, w przypadku dwojga dzieci jest to ponad 1200 zł. Gdy dzieci jest więcej, kwota ta staje się naprawdę duża. Program Dobry Start powstał po to, by odciążyć rodziny. Tak duże za-

interesowanie pokazuje, że był to krok oczekiwany przez społeczeństwo – mówi minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska. Jak dodaje, program będzie kontynuowany w kolejnych latach.

Świadczenie Dobry Start przyznawane było na podstawie wniosku. – Wystąpić o nie mogli rodzice, opiekunowie prawni, rodzice zastępczy, osoby prowadzące rodzinny dom dziecka lub dyrektor placówki opiekuńczo-wychowawczej – przypomina szefowa MRPiPS. Wnioski były przyjmowane online oraz przez te same instytucje realizujące obecnie świadczenie w ramach programu Rodzina 500+. Można je było składać już od 1 lipca do 30 listopada. Co ważne, świadczenie Dobry Start jest zwolnione od podatku i nie podlega egzekucji ani wliczeniu do dochodu przy ustalaniu prawa do innych świadczeń.

Warto podkreślić, że również dzięki programowi Rodzina 500+ do naszego regionu trafiły ogromne pieniądze – z te-

go tytułu do rodzin w województwie śląskim popłynęło w ub.r. aż 1,7 mld zł. Ogółem, jak zaznacza wojewoda śląski Jarosław Wieczorek, od kwietnia 2016 r. do końca sierpnia 2018 r. kwota świadczeń programu w tym regionie sięgnęła 5,633 mld zł. Wiceminister rodziny i poseł z Podbeskidzia Stanisław Szwed podkreśla, że dzięki programowi Rodzina 500+ do wszystkich rodzin w Polsce popłynęło w ub.r. ponad 17 mld zł.

Wielu ekspertów totalnej opozycji alarmowało, że tak duży napływ środków do rodzin rozleniwi społeczeństwo i odsunie od rynku pracy szczególnie kobiety. Jednak dane GUS dotyczące wpływu pobierania świadczenia 500+ na życie zawodowe Polaków przeczą takiej tezie. Urząd sprawdził to przy okazji badania aktywności ekonomicznej ludności – zapytał o to 300 tys. osób. Dla większości z nich 500+ zadziało aktywnizująco. 76 tys. osób przyznało, że dzięki temu zaczęło pracę, a kolejne 75 tys. zaczę-



SPOTKANIE Z AUTORAMI „ODRZUCONYCH”

GLIWICE \ Muzeum w Gliwicach zaprasza 22 lutego o godz. 17 do Willi Caro na spotkanie autorskie z twórcami książki pt. „Odrzuceni przez społeczeństwo”. Ta publikacja pozwala poznać kulturę funeralną średniowiecza.

fot. mat. pras./d



WYCIECZKI PO WIŚLE

TURYSTYKA \ PTTK oddział w Wiśle zaprasza 22 i 27 lutego na wycieczki po Wiśle ze zwiedzaniem zamku rezydencji prezydenta RP. Zbiórka o godz. 9.30 przy Zameczku Myśliwskim Habsburgów. Czas trwania wycieczki: ok. 3,5 godz. Zapisy: tel. (33) 855 35 60.

fot. mat. pras./d



Maluch też ważny

Ważny dla rodzin jest również rządowy program Maluch+. Wojewoda śląski Jarosław Wieszczek poinformował, że w odpowiedzi na nabór do resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 Maluch+ 2019, ogłoszony przez ministra rodziny, pracy i polityki społecznej, wpłynęło 318 ofert na dofinansowanie 431 instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat trzech w województwie śląskim. Pozytywną ocenę formalną i merytoryczną oraz kwalifikację do dalszego postępowania konkursowego uzyskały wszystkie oferty złożone przez jednostki samorządu terytorialnego. Ostatecznego rozdziału środków dla poszczególnych województw dokona minister rodziny, pracy i polityki społecznej do 28 lutego 2019 r. Wyniki zostaną podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach.

(UW)

Zdaniem wiceministra i pośta z naszego regionu Stanisława Szweda polityka wobec rodziny należy do najmocniejszych stron rządu PiS

| fot. Ignac Głowacki/Gazeta Polska

ło jej szukać. Program spowiadał, że więcej Polaków stać na pracę m.in. dlatego, że zyskali środki na zapewnienie opieki nad dziećmi. Eksperti podkreślają, że to sensacyjne wyniki, które stoją w sprzeczności z publikowanymi dotąd analizami.

Zdaniem wiceministra Stanisława Szweda, polityka wobec rodziny należy od samego początku do najmocniejszych stron rządu Prawa i Sprawiedliwości. – Polityka rodzinna stanowi dla nas priorytet – twierdzi polityk PiS. – Mateusz Morawiecki dał temu wyraz w swoim exposé, a rząd podkreślił rolę prorodzinnych reform w projekcie budżetu na 2019 r., w którym zabezpieczono środki na wszystkie programy prowadzone przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Programem, który stanowi fundament wsparcia polskich rodzin, jest wprowadzone w 2016 r. 500+. Z danych na koniec września 2018 r. wynika, że z programu korzysta 3,8 mln dzieci. Wsparcie trafia do 2,47 mln rodzin. Program jest doskonale odbierany przez

Polaków, a samo wprowadzenie 500+ diametralnie zmieniło postrzeganie prowadzenia polityki państwa wobec rodziny – co zauważył w swoich badaniach CBOS.

Zdaniem wiceministra Rodziny 500+ realizuje trzy podstawowe cele – redukuje ubóstwo, wpływa na poprawę sytuacji demograficznej Polski oraz stanowi inwestycję w polskie rodziny. Program przyniósł zdecydowaną poprawę warunków materialnych rodzin. W latach 2015–2017 ubóstwo skrajne spadło z 6,5 proc. do 4,3 proc. Wskaźnik dzietności z poziomu 1,29 w 2015 r. wzrósł do poziomu 1,45 w 2017 r., a trzeba pamiętać, że w Polsce od wielu lat spada liczba kobiet w wieku 15-49 lat. W tym kontekście wzrost liczby urodzeń (wg GUS w 2016 r. w pierwszym roku obowiązywania programu Rodzina 500+ urodziło się 382,3 tys. dzieci, w 2017 r. było to już 402 tys. urodzeń) i współczynnika dzietności w latach 2016–2017 jest bardzo dobrą wiadomością. – Nasze programy działają i Polacy dobrze je oceniają, co pokazują m.in. badania CBOS dotyczą-

ce 500+ czy programu Dobry Start – podkreśla wiceminister. – Bieda – przede wszystkim dzięki programowi 500+ – przestała mieć twarz dziecka. Zagrożenie ubóstwem lub wykluczeniem społecznym wśród dzieci w Polsce spadało najszybciej wśród wszystkich krajów Unii Europejskiej.

Na prorodzinne programy rząd wydał w 2018 r. 75 proc. więcej pieniędzy niż w 2015 r. Wtedy było to zaledwie 1,78 proc. PKB, w ub.r. już 3,11 proc. PKB. Na tym jednak nie koniec działań rządu PiS skierowanych na wsparcie rodziny. – Chcemy uhonorować osoby, które wychowały co najmniej czworo dzieci i przez lata zajmowały się nimi, rezygnując z pracy zawodowej. Nierzadko dziś nie mają prawa do minimalnej emerytury lub dostają świadczenie poniżej tej granicy – wyjaśnia Stanisław Szwed. – Doceniamy ich trud wychowawczy, dlatego uruchomimy program, dzięki któremu osoby, które wychowały co najmniej czwórkę dzieci uzyskają prawo do minimalnej emerytury.

KULTURALNY FLESZ

MUZYKA

Recital fortepianowy



fot. mat. pras./d

Pianoforte Concert Management oraz Towarzystwo Muzyczne im. Ignacego Jana Paderewskiego w Sosnowcu zapraszają w 209. rocznicę urodzin Fryderyka Chopina 23 lutego o godz. 19 na recital fortepianowy w wykonaniu Janusza Olejniczaka. Recital odbędzie się w Salonie Paderewskiego przy ul. Żytniej 8 w Sosnowcu. Janusz Olejniczak to wybitny pianista, pedagog i aktor. Laureat i członek jury Konkursu Chopinowskiego. Naukę gry na fortepianie rozpoczął w Łodzi i kontynuował w Warszawie u Luízy Walewskiej, Ryszarda Baksta i Zbigniewa Drzewieckiego. W 1970 r., jako najmłodszy uczestnik, został laureatem Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. W 1972 r. został laureatem Konkursu Pianistycznego im. Alfredo Caselliego w Neapolu. W latach 1971–1973 studiował w Paryżu pod kierunkiem Konstantego Schmaelinga

i Witolda Małcużyńskiego. Po powrocie do kraju ukończył Akademię Muzyczną w Warszawie w klasie Barbary Hesse-Bukowskiej, kontynuując jednocześnie studia u Wiktora Mierzanowa. Artysta występował niemal w całej Europie, w Japonii, Austrii, obu Amerykach i na Kubie. Grał pod batutą m.in. Witolda Rowickiego, Jerzego Maksymiuka, Charlesa Dutoita, Jacka Kaspzyka, Wojciecha Michniewskiego, Kazimierza Korda i Grzegorza Nowaka. Koncertuje również na instrumentach z epoki, współpracując w tym zakresie z Orkiestrą XVIII Wieku Fransa Brüggena. Występuje też jako kameralista ze skrzypkami, wiolonczelistami i śpiewakami. Dokonał licznych nagrań radiowych i telewizyjnych w Polsce, we Francji, na Słowacji i w Japonii. Był wykładowcą Akademii Muzycznej w Krakowie.

(M)

TEATR

Fantazja polska



fot. mat. pras./d

Teatr Mały w Tychach zaprasza 23 lutego o godz. 17 na spektakl gościnny Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie pt. „Fantazja polska”. To sztuka z nieco zapomnianego już gatunku komedii konwersacyjnych – ich mistrzem był przed wiekiem George Bernard Shaw. Dialog jest tu dowcipny, niekiedy złośliwy, podszyty gorzkim sceptycyzmem i melancholią. Jego ozdobność może powodować, że teatralni

radykałowie wezmą ją za staroświecką ramotę. Zespół cieszyński pod wodzą Bogdana Kokotki wie, jak prowadzić melodię: żartobliwie, ale nie grubiańsko, błyskotliwie, ale bez popisów. Występują: Anna Paprzyca, Tomasz Kłaptocz, Małgorzata Pikus, Lidia Chrzanówna, Rafał Walentowicz, Grzegorz Widera, Anna Bangoura.

(M)



WYCHODZIŁ SUKCES

LEKKOATLETYKA \ Jakub Jelonek z CKS Budowlani podczas mistrzostw Polski seniorów w Toruniu w chodzie sportowym na dystansie 5000 m zajął piąte miejsce z wynikiem 20:16,92 min. To jego najlepszy wynik w tym roku uzyskany w hali. 23 lutego br. Jelonek wystartuje na dystansie 50 km i podejmie próbę uzyskania minimum (3:52,00 godz.) na mistrzostwa świata.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Zawodnicy z Zabrze są przekonani, że z Zagłębiem trzeba zagrać zdecydowanie lepiej | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Bojowe nastroje przed derbami

W Sosnowcu przygotowują się do wielkich derbów regionu – Zagłębie zagra w Zabrzu z Górnikiem. Nastroje są bojowe, bo w 22. kolejce Lotto Ekstraklasy Zagłębie wygrało spotkanie po raz pierwszy od bardzo dawna.

Andrzej Hola

Byla to bardzo udana kolejka dla sympatyków sosnowieckiego klubu. Sosnowiczanie po sporej dawce emocji ograli u siebie Arkę Gdynia 3:2, a pozostali kontrkandydaci zgubili oczka z wyżej notowanymi zespołami. Zagłębie zagrało walecznie i ambitnie do ostatnich sekund spotkania. Konsekwencja naszych graczy się opłaciła, ponieważ mimo straty jednego gola udało się odwrócić losy pojedynku. Bohaterem Zagłębia okazał się Szymon Pawłowski. Kapitan oprócz dobrego występu zaliczył dublet. Wszyscy zawodnicy sprawili się bardzo dobrze. – Najważniejszą rzeczą dla nas jest to, że mamy trzy punkty – podkreśla gruziński napastnik Giorgi Gabedava. – Bylibyśmy w dużo gorszej sytuacji, gdybyśmy nie wygrali. Mniej ważne jest to, jak zegraliśmy ten mecz i jak on wyglądał, ważniejszy jest zdecydowanie fakt, że go wygraliśmy i pokazaliśmy, jak wygląda prawdziwa walka na boisku – dodał. Obrońca Piotr Polczak też jest przeszczęśliwy. – Dawno nie dodaliśmy do swojego dorobku trzech punk-

**ZAGŁĘBIE
-GÓRNIK**
23 lutego,
godz. 15.30

tów – przyznaje. – Mam nadzieję, że będzie to pozytywny impuls do dalszej naszej pracy, bo jeszcze sporo przed nami – zaznacza Polczak. Jego zdaniem zawodnicy są dobrze przygotowani fizycznie, co potwierdzają na boisku.

Czy tak też będzie w Zabrzu? To się okaże już wkrótce. Na razie Górnicy są w gorszej sytuacji psychicznej. Pogoń Szczecin pokonała bowiem Górnik Zabrze w 22. kolejce Lotto Ekstraklasy 3:1. To było zasłużone zwycięstwo szczecinian, Pogoń kontrolowała mecz przy przewadze dwóch trafień. – Mecz dobrze nam się ułożył na początku, ale trzeba przyznać, że Pogoń była po prostu lepsza – podsumowuje Łukasz Wolsztyński. – Wykorzystali sytuacje, które mieli w okresie przewagi, my z kolei nie stworzyliśmy zbyt wiele okazji, może trzy, choć to nie były typowe setki. Nic, co udało się wypracować. Ponieśliśmy porażkę. Trzeba myśleć o następnym meczu – podkreśla. Jednak zaraz po meczu trenerzy usiedli razem z zawodnikami, by przeanalizować to spotkanie i wyciągnąć wnioski.

PIŁKA RĘCZNA

Zdecydowały karne

NMC Górnik Zabrze–Orlen Wisła Płock 23:23, 1:3 k. (10:11). Spotkanie było wyrównane od samego początku. Im bliżej końca pojedynku, tym bardziej poziom emocji wzrastał. Przy dwubramkowej przewadze zabrzezan (20:18) sędziowie nałożyli na gospodarzy dwie 2 min kary i goście zdołali wyrównać. Na kilkadziesiąt sekund przed końcem rzut karne wykorzystał Iso Sluijters i śląski zespół objął prowadzenie. Potem Nafciarze wyrównali na 3 s przed końcem. O wyniku przesądziły rzuty karne. Tu goście byli zdecydowanie lepsi.

PAMIĘĆ

Chcą uczcić olimpijczyków

Tablice upamiętniające wybitnych olimpijczyków z Bielska-Białej na Bulwarach Straceńskich to pomysł radnego Maksymiliana Prygi z Prawa i Sprawiedliwości na uświetnienie 100-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Radny zwrócił się do prezydenta miasta z prośbą o zainstalowanie tablic edukacyjno-dydaktycznych dotyczących osób, które w momencie nominacji i powołania do kadry reprezentowały kluby z Bielska-Białej: Zbigniewa Pietrzykowskiego, Mariana Kasprzyka, Leszka Błażyńskiego, Tomasza Hamerlaka, Igora Sikorskiego.

NORDIC WALKING



Zapisz się na marsz

Ruszyły zapisy na VI Ogólnopolski Marsz Nordic Walking, który odbędzie się 27 kwietnia. Start i meta zlokalizowane będą na bieżni boiska treningowego Stadionu Śląskiego.

Zawodnicy mają do wyboru dwa dystanse: 5 lub 10 km alejami parku Śląskiego. Dodatkowo swoje umiejętności będą mogli sprawdzić najmłodsi uczestnicy startujący w tzw. Marszu Malucha. Zgłaszać się do udziału w wydarzeniu można do 24 kwietnia do godz. 24 poprzez formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie stadionu. W dniach 25–26 kwietnia w godz. 8–22 będzie możliwość zapisania się w recepcji Stadionu Śląskiego. Ostatnia szansa na wpisanie się na listę startujących będzie w dniu imprezy, czyli 27 kwietnia br. w godz. od 9 do 10.30 w biurze zawodów. Udział w marszu na trasach 5 i 10 km jest płatny i wynosi 20 zł. Opłatę należy uiścić do 24 kwietnia br. Po tym terminie kwota wynosić będzie 30 zł. Dzieci biorące udział w Marszu Malucha są zwolnione z opłaty startowej. Pierwsze trzy osoby, które ukończą dystans 5 i 10 km w kategorii kobiet i mężczyzn, otrzymają nagrody. Upominki będą przeznaczone także dla najmłodszego i najstarszego uczestnika oraz dla najmłodszego i najstarszego uczestnika bez względu na uzyskany wynik otrzymają pamiątkowe medale.

(um)

Czwartek
21/02/2019

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Dzisiejsza sesja zwołana na wniosek radnych PiS ma przynieść odpowiedzi, których radni Prawa i Sprawiedliwości domagają się bezskutecznie od ratusza już od początku roku

WARSZAWA SESJA RADY MIASTA

Nadzwyczajnie o bonifikatach

Samorządowcy PiS żądają od prezydenta Warszawy informacji dotyczących podwyżek opłat za użytkowanie wieczyste, które nastąpiły po ostatnich wyborach | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

Dziś po południu rozpocznie się sesja rady Warszawy poświęcona bonifikatom opłat za przekształcenie użytkowania wieczystego w prawo własności. Sesja została zwołana na wniosek radnych Prawa i Sprawiedliwości. Samorządowcy PiS żądają od prezydenta Trzaskowskiego informacji dotyczących m.in. podwyżek opłat za użytkowanie wieczyste, które miały miejsce po ostatnich wyborach.

Jarosław Molga

W porządku obrad sesji zwołanej na wniosek radnych PiS jest kilka punktów. Jednym z nich jest: „Informacja prezydenta m.st. Warszawy na temat przygotowania Urzędu m.st. Warszawy oraz urzędów dzielnic m.st. Warszawy do obowiązków wynikających z ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów, w szczególności przyjmowania wniosków w zakresie wydania zaświadczenia potwierdzającego przekształcenie prawa użytkowania wieczystego oraz samego wydawania tych zaświadczeń, jak również przygotowania, przyjmowania i realizowania zgłoszeń zamiaru wniesienia opłaty jednorazowej z wnioskiem o udzielenie bonifikaty”. Kolejny to: „Informacja prezydenta m.st. Warszawy w zakresie objęcie bonifikatą garaży (w tym garaży stanowiących część budynku mieszkalnego, garaży podziemnych, garaży wolnostoją-

Wyręczamy władze Warszawy w informowaniu mieszkańców nt. przepisów dotyczących przekształcenia użytkowania wieczystego w prawo własności. Na naszej stronie pojawiły się specjalny poradnik oraz odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania – mówił rzecznik klubu PiS Błażej Poboży

cych, parkingów wielopoziomowych) oraz innych pomieszczeń czy urządzeń przynależnych do budynków mieszkalnych”. Jest także punkt „Informacja prezydenta m.st. Warszawy w zakresie podwyżek opłat za użytkowanie wieczyste oraz ich wysokości w okresie od dnia ostatnich wy-

borów samorządowych do dnia 11 stycznia 2019 r.”.

Radni PiS takich informacji domagają się już od początku roku. Ich zdaniem Rafał Trzaskowski nie wypełnia obowiązków informacyjnych, co skutkuje zdezorientowaniem mieszkańców. Kolejnym problemem są rosnące od ostatnich wyborów opłaty za użytkowanie wieczyste m.in. garaży. Te podniesione stawki są potem podstawą do wyliczenia opłaty za przekształcenie użytkowania we własność. – Wyręczamy władze Warszawy w informowaniu mieszkańców na temat przepisów dotyczących przekształcenia użytkowania wieczystego w prawo własności. Na naszej stronie pojawiły się specjalny poradnik oraz odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania – mówił „Dodatkowi Mazowieckiemu” rzecznik klubu PiS Błażej Poboży. Radni przygotowali także wzory wniosków do Samorządowego Kolegium Odwoławczego o ustalenie, czy aktualizacja opłaty rocznej jest uzasadniona. Wnioski takie mieszkańcy powinni składać w każdym przypadku, jeśli w ostatnim czasie nastąpiło podniesienie wartości nieruchomości przez władze miasta lub dzielnicy.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

GAZETA POLSKA
BIELAŃSKO-ŻOLIBORSKI KLUB „GAZETY POLSKIEJ”

zaprasza na
Spotkanie z
Tomaszem Sakiewiczem

Redaktorem naczelnym Gazety Polskiej
i Gazety Polskiej Codziennie

21 lutego 2019 r., godz. 19

dom pielgrzyma „AMICUS” ul. Hozjusza 2,
wstęp wolny

Spotkanie poprzedzi Msza Święta
o godz. 18.00 w intencji członków
i sympatyków Bielańsko-Żoliborskiego
Klubu „Gazety Polskiej”,
Kościół św. Stanisława Kostki,
ul. Hozjusza 2

**Gazeta
Polska**
codziennie

GAZETA POLSKA



ROZLICZ PIT W WARSZAWIE

PODATKI \ Ratusz rozpoczyna kampanię, by zachęcić mieszkańców w Warszawie do rozliczenia podatku w stolicy. Kampania może przekonać do rozliczenia swojego PIT-u w stolicy nawet 100 tys. osób. Prezydent Rafał Trzaskowski podkreśla, że miasto walczy o każdą osobę – średnio to ok. cztery tysiące złotych dla budżetu stolicy. Obecnie podatki w stolicy płaci niemal półtora miliona osób.

fot. mat. pras./d

ODCINEK S7 WARSZAWA–GRÓJEC

Budowa ruszyła

Rozpoczęły się pierwsze prace przy budowie drogi ekspresowej S7 pomiędzy Warszawą a Grójcem. Drogowcy już zajęli się wycinką drzew oraz rozbiórką budynków między Grójcem a Tarczynem. To wyczekiwana inwestycja dla mieszkańców Mazowsza.

Anna Gębalska-Berekets

W komunikacie GDDKiA podała, że trwa wycinka drzew na DK7 w kierunku Warszawy, a następnie będzie ona kontynuowana w drugą stronę od Warszawy do Grójca. Jak zapowiada GDDKiA, podczas prowadzenia robót zostanie wprowadzona tymczasowa organizacja ruchu polegająca na zwężeniu jezdni do jednego pasa ruchu oraz ograniczeniu prędkości do 60 km/h. Prace zostały podzielone na trzy odcinki.

Pierwszy – od węzła Warszawa-Lotnisko do węzła Lesznówola – ma ok. 6,6 km, drugi – od węzła Lesznówola do Tarczyna – ok. 14,8 km, a trzeci – od węzła Tarczyn do obwodnicy Grójca – ok. 7,9 km. GDDKiA podała, że zadaniem wykonaw-

ców będzie wybudowanie dwujezdniowej trasy ekspresowej o łącznej długości ok. 29 km.

„Na odcinku od węzła Lotnisko do węzła Lesznówola będą dwie jezdnie po trzy pasy ruchu, natomiast od węzła Lesznówola do początku obwodnicy Grójca dwie jezdnie po dwa pasy ruchu” – czytamy w komunikacie. Poinformowano również, że dostęp do drogi będzie możliwy poprzez węzły drogowe w Zamienie, Lesznówoli, Antoninowie, Złotokłosach i Tarczynie. Zaplanowano wykonanie urządzeń ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego. W ramach inwestycji powstaną także wiadukty, mosty, kładki dla pieszych czy miejsca obsługi podróżnych.

Ile będą trwały wszystkie prace? Postanowiliśmy zwrócić się z tym pytaniem do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajo-

\\ Po przeprowadzeniu prac przygotowawczych wykonawca będzie zwozić materiały budowlane niezbędne do wykonania inwestycji i zacznie się wprowadzanie czasowej organizacji ruchu. Będziemy na bieżąco informowali o postępach prac – tłumaczy nam Małgorzata Tarnowska \\

wych i Autostrad. – Do końca lutego będzie trwała wycinka drzew, ale to szacunkowy termin. Trwają również rozbiórki budynków, część z nich czeka na inwentaryzację, więc w tej chwili nie wiadomo, kiedy zostaną rozebrane kolejne z nich – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Małgorzata Tarnowska, specjalista ds. komunikacji społecznej z GDDKiA. W rozmowie z nami Małgorzata Tarnowska powiedziała, że następnym etapem będzie rozeznaczenie terenu i sprawdzenie, czy pod ziemią nie pozostały niewybuchy z okresu II wojny światowej. – Po przeprowadzeniu prac przygotowawczych wykonawca będzie zwozić materiały budowlane niezbędne do wykonania inwestycji i zacznie się wprowadzanie czasowej organizacji ruchu. Będziemy na bieżąco informowali o postępach w prze-



prowadzanych pracach – tłumaczy nam Małgorzata Tarnowska.

Przypomnijmy, że umowy z wykonawcami zostały podpisane w sierpniu 2017 r. Wszystkie odcinki uzyskały już zezwo-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

„GAZETA POLSKA CODZIENNIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.



Gazeta
Polska
codziennie

REKRUTACJA DO PRZEDSZKOLI

WARSZAWA \ Wczoraj ruszyła rekrutacja do warszawskich przedszkoli. Rodzice mają czas na wypełnienie wniosku elektronicznego w systemie rekrutacyjnym do 7 marca – zapowiedziała Katarzyna Pieńkowska z biura prasowego ratusza.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



PROCES WŁAŚCICIELA AMSTAFFA

MŁAWA \ W Mławie ruszył proces w sprawie pogrzebienia dwojga dzieci przez psa. Na ławie oskarżonych zasiadł 32-letni ojciec Kamil G. Do zdarzenia doszło w ub.r. w miejscowości Łomia. Pies zaatakował 3-letniego chłopca, a potem wyrwał z rąk matki niemowlę.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska



Trwa wycinka drzew na DK7 w kierunku Warszawy, a następnie będzie ona kontynuowana w drugą stronę, od Warszawy do Grójca. Podczas prowadzenia robót zostanie wprowadzona tymczasowa organizacja ruchu

Wartość inwestycji (dokumentacja, wykup gruntów, realizacja) wynosi ok. 1,5 mld zł
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

lenia, ostatnie z nich zostało wydane na początku nowego roku. Zgodnie z umowami

termin zakończenia prac został przewidziany na marzec 2021 r. Jak podaje GDDKiA, wartość inwestycji (dokumentacja, wykup gruntów, realizacja) to ok. 1,5 mld zł. Droga jest bardzo ważną arterią komu-

nikacyjną, nie tylko dla osób udających się w stronę Krakowa czy Kielc, ale także dla mieszkańców naszego regionu. Dzięki niej znacznie skróci się chociażby czas przejazdu do Radomia.



Janusz Sujecki

Stylowe dodatki dla Krakowskiego Przedmieścia

KOMENTARZ

Zakrojone na szeroką skalę remont i przebudowa Krakowskiego Przedmieścia przeprowadzone zostały w latach 2006–2008. Jezdnię zwężono i ułożono nową nawierzchnię. Remont sprzed dziesięciu laty mógł stać się okazją do przywrócenia na Krakowskim wielu elementów dawnego wyposażenia, współtworzącego klimat ulicy. Niestety, szansa ta została zmarnowana.

rowych z ozdobnymi, żłobkowanymi pierścieniami, jeszcze po wojnie zwieńczonych latarniami – pastorałami, które stały tam od 1908 r. i zostały uwiecznione na wielu zdjęciach (m.in. na fotografii Krakowskiego, wykonanej w dniu pogrzebu Bolesława Prusa). Nowe latarnie są stylizacją i nigdy nie zastąpią usuniętych konstrukcji. Sam remont wykonano fatalnie.

ulicy. Oryginalny, najstarszy słup ogłoszeniowy znajduje się na pl. Unii Lubelskiej. Wykonanie kopii dekoracyjnego zwieńczenia tego zabytku, to w skali budżetu miasta znikome koszty. Kilka takich słupów byłoby ozdobą i turystyczną atrakcją Krakowskiego. Przykład zagospodarowania przestrzeni Buring w Wiedniu, gdzie obok współczesnych form stoją hi-

**\\ Nie tylko nie odtworzono choćby jednego kiosku w formach z przełomu XIX i XX w., nie postawiono kopii najstarszego słupa ogłoszeniowego Warszawy, lecz zniszczono niektóre elementy historycznej infrastruktury **

Projektanci uparli się bowiem, by na Krakowskie wprowadzić współczesną małą architekturę. Nie tylko nie odtworzono choćby jednego kiosku w formach z przełomu XIX i XX w., nie postawiono kopii najstarszego słupa ogłoszeniowego Warszawy (to akurat obiecywano, ale słup na Krakowskim jednak się nie pojawił), lecz zniszczono niektóre elementy historycznej infrastruktury.

Na złom poszły m.in. relikty tramwajowych słupów ru-

W ubiegłym roku wielokrotnie podnoszono alarmy w związku ze stanem nawierzchni wykonanej z granitowej kostki. W wielu miejscach na jezdni widoczne są koleiny i zagłębienia, w których powstają kałuże. Część kostki jest luźna. Remont ruszyć miał w 2018 r., ale do prac nie przystąpiono. Mają się one rozpocząć latem br. Warto wrócić więc do tematu „doposażenia” Krakowskiego w stylowe dodatki, które dawno powinny znaleźć się na tej

storyczne słupy ogłoszeniowe, dowodzi, że takie rozwiązanie jest możliwe i powszechnie akceptowane. Niezależnie od tego, czy kiedyś uda się przywrócić ruch tramwajów na Krakowskim (osobiście jestem od wielu lat zwolennikiem takiego powrotu), na ulicy powinien pojawić się choćby jeden dawny słup trakcji tramwajowej, świadczący o pewnym etapie historii Krakowskiego. Wkrótce zobaczymy, jak ratusz oceni takie inicjatywy.

KULTURALNY FLESZ

FOTOGRAFIA



Tryptyk

Otwarcie Dorocznej Wystawy Grupy Twórczej Fotogram. 25 wypowiedzi, które złożone w całość tworzą opowieść o otaczającym świecie, bogactwie możliwości kreatywnych fotografii, a także o ludzkich pasjach. Prezentowane prace są świadectwem wyobraźni, umiejętności zatrzymania w kadrze albo kreowania świata, a także wrażliwości autorów. **Czwartek, 21 lutego, godz. 18, Galeria Fotografii Fokus, ul. Pułaskiego 7, Siedlce**

WYSTAWA



Słomiany twórca

Wernisaż wystawy prac plastycznych Mieczysława Krzymowskiego – „słomianego twórcy” z DPS „Kombatant” w Legionowie, będzie czynna do 28 lutego. Ekspozycja obejmuje niezwykle słomiane obrazy, głównie architektury i zwierząt. Zdaniem artysty słoma to bardzo wdzięczny materiał, ale coraz trudniej jest go zdobyć. **Wstęp wolny. Piątek, 22 lutego, godz. 10, Galeria Sztuki Ratusz, ul. Piłsudskiego 41, Legionowo**

SPEKTAKL



Wichrowe Wzgórza bez fikcji

Gotycki charakter i współczesna perspektywa. Spektakl „Wichrowe Wzgórza non fiction” nie tylko czerpie z literatury oraz zagadkowych życiorysów siostr Brontë. To próba przybliżenia skomplikowanego procesu pisania. Podstawą jest połączenie ze sobą elementów teatru słowa z elementami teatru ruchu. **Wstęp: 15 zł; bilety w DK Kadr. Piątek, 22 lutego, godz. 19, Dom Kultury Kadr, ul. Gintrowskiego 32, Warszawa**

KOMIKS



Pochód zimowy 1918–1920

Dyskusja połączona z prezentacją komiksu Krzysztofa Wyrzykowskiego i Sławomira Zajęczkowskiego. Komiks przybliży losy 5. Dywizji Syberyjskiej. Jej epopeja to zażarte boje o kolejne stacje kolejowe, które dały szansę na ratunek nie tylko żołnierzom, lecz także ludności cywilnej znajdującej się pod opieką dywizji. **Czwartek, 21 lutego, godz. 17.30, Przystanek Historia, ul. Marszałkowska 21/25, Warszawa**

KABARET



Kariera po polsku

Sztuka o żebrakach, którzy robią urzędniczą karierę. Zostają wprowadzeni w świat establiśmentu małego miasteczka przez żonę pyszałkowatego burmistrza. Całość jest satyrą na płyczną intelektualną i moralną. Nie trzeba czegoś umieć, wystarczy być bezczelnym i chwalić się znajomościami, aby zrobić karierę. **Bilet: 50 zł. Piątek, 22 lutego, godz. 19, Ośrodek Kultury „Arsus”, ul. Traktorzystów 14, Warszawa**

SPOTKANIE



Tadeusz Woźniak

Spotkanie autorskie z Tadeuszem Woźniakiem. Kompozytor, pieśniarz, debiutował w 1966 r. Ma w dorobku muzykę do kilkuset piosenek, blisko 100 inscenizacji teatralnych, przedstawień Teatru Telewizji, programów poetyckich, filmów dokumentalnych i animowanych. Napisał i wykonał piosenkę tytułową i oprawę muzyczną do serialu „Plebania”. **Bilet: 35 zł. Piątek, 22 lutego, godz. 19, BOK, ul. Carla Goldoniego 1, Warszawa**

